

Przegląd Prawa Egzekucyjnego

Nr 4/2021

ISSN 1731-030X

W numerze:

Cezary Paweł Waldziński

Rozważania wokół konstytucyjności regulacji art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o komornikach sądowych w kontekście wniosku Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego

Grzegorz Wolak

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r. (III CZP 63/18). Podniesienie zarzutu przedawnienia stwierdzonego tytułem wykonawczym po uprzednim wyegzekwowaniu przedawnionego roszczenia a możliwość domagania się zwrotu świadczenia na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu



CURRENDA

Przegląd Prawa Egzekucyjnego

PRZEGLĄD PRAWA EGZEKUCYJNEGO

Miesięcznik

KOMITET REDAKCYJNY:

REDAKTOR NACZELNY

Prof. dr hab. Sławomir Cieślak

REDAKTORZY TEMATYCZNI

Prof. dr hab. Janusz Jankowski – prawo postępowania egzekucyjnego

Dr Tomasz Banach – prawo dotyczące ustroju samorządu komorniczego

REDAKTOR PROWADZĄCY I JĘZYKOWY

Mgr Magdalena Ruzicka – język polski

SEKRETARZ REDAKCJI

Mgr Magdalena Ruzicka

RADA NAUKOWA

PRZEWODNICZĄCY

Prof. dr hab. Janusz Jankowski

CZŁONKOWIE

Dr Elena Borisova

Prof. dr Laura Ervo

Prof. dr hab. Svetlana Fursa

Prof. dr Yevhen Fursa

Prof. Viktória Harsági

Prof. dr hab. Andrzej Jakubecki

Prof. dr Johann Kindl

Prof. dr hab. Vytautas Nekrošius

Prof. dr Álvaro Pérez Ragone

Prof. Joan Picó i Junoy

Prof. Ricardo Sichel

Dr John Sorabji

Dr hab. Dmitriy Toumanov

Dr hab. Vladimir Yarkov

Dr Tomasz Banach

Dr Anna Barańska

Prof. UŁ dr hab. Michał Krakowiak

Dr Rafał Łyszczek

Dr Mariusz Sorysz

LISTA RECENZENTÓW CZASOPISMA

Prof. Natalie Fricero

Prof. ASzWoj dr hab. Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ

Prof. UW r dr hab. Izabella Gil

Prof. UAM dr hab. Andrzej Jarocho

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja drukowana.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Uprzejmie informujemy, że przesłanie tekstu artykułu czy opracowania na adres redakcji wiąże się ze zgodą na jego ewentualne opublikowanie na łamach czasopisma i przeniesieniem na wydawnictwo przysługujących do niego praw autorskich. W przypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających przeniesienie praw autorskich do tekstu na wydawcę, autor zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie redakcję. Redakcja zastrzega sobie także prawo do dokonywania w nadesłanych tekstach skrótów, poprawek stylistycznych, językowych i interpunkcyjnych, wprowadzania śródtytułów, a także innych zmian, niemających jednak wpływu na ich zawartość merytoryczną. Tezy zawarte w artykułach stanowią wyraz poglądów autorów i nie muszą odzwierciedlać poglądów Redakcji.

Nakład 600 egz.

Sopot 2021

© Copyright by

Currenda Spółka z o.o.

ISSN 1731-030X

Currenda Sp. z o.o.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

e-mail redakcji: ppe@currenda.pl

Sekretarz redakcji: Magdalena Ruzicka

Kontakt mailowy do red. prowadzącego: magdalena.ruzicka@currenda.pl

tel.: 664 962 310; 58 550 38 75

www.sklep.currenda.pl

www.currenda.pl/przegląd

W NUMERZE:

ARTYKUŁY

- 7 Rozważania wokół konstytucyjności regulacji art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o komornikach sądowych w kontekście wniosku Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego**
Considerations Concerning the Constitutionality of the Regulation of Art. 19 Paragraph 1 Point 2 of the Bailiffs Act in the Context of the Prosecutor General's Request to the Constitutional Tribunal
dr Cezary Paweł Waldziński, adiunkt w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży (WNSiH); sędzia Sądu Okręgowego w Łomży
- 25 Kilka uwag o statusie prawnym komornika sądowego**
Several Comments on the Legal Status of a Bailiff
Tomasz Orlik, uczestnik seminarium doktorskiego w Katedrze Postępowania Cywilnego I WPiA Uniwersytetu Łódzkiego
- 47 Licytacja lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym służących zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika**
Bailiff Auction of a Flat or a Plot of Land Developed with a Residential Building, which Serve to Satisfy the Housing Needs of the Debtor
Paweł Kamiński, doktorant w Katedrze Prawa Finansów Publicznych WPiA Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

- 69 **Głosa do postanowienia Sądu Najwyższego
z dnia 18 stycznia 2019 r. (III CZP 63/18).
Podniesienie zarzutu przedawnienia
roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym
po uprzednim wyegzekwowaniu przedawnionego
roszczenia a możliwość domagania się zwrotu
świadczenia na podstawie przepisów
o nienależnym świadczeniu**

Gloss to the Decision of the Supreme Court of 18 January 2019,
III CZP 63/18. Raising the Plea of Limitation of a Claim
Established in the Executive Title after the Previous
Enforcement of the Time-barred Claim and the Possibility
of Claiming a Refund Based on the Provisions on Undue Service
*dr hab. Grzegorz Wolak, sędzia Sądu Okręgowego
w Tarnobrzegu, I Wydział Cywilny;
wiceprezes Sądu Rejonowego w Stalowej Woli*

STRESZCZENIE Rozważania wokół konstytucyjności regulacji art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o komornikach sądowych w kontekście wniosku Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego

W opracowaniu podjęto problem konstytucyjności art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. w kontekście wniosku Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego, w którym zarzucono, iż regulacja ta – rozumiana w ten sposób, że „wynikający z tego przepisu obowiązek Ministra Sprawiedliwości odwołania komornika sądowego po ukończeniu przez komornika 65. roku życia stanowi przejaw bezpośredniej dyskryminacji ze względu na wiek, zabronionej przez wiążące Rzeczpospolitą Polską normy prawa międzynarodowego” – jest niezgodna z licznymi wzorcami kontroli (przepisami Konstytucji RP, Traktatu o Unii Europejskiej oraz Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej). W opracowaniu dokonano analizy, czy hipotetyczne uwzględnienie przez Trybunał Konstytucyjny w całości przedmiotowego wniosku spowoduje wydanie wyroku interpretacyjnego, jak tego oczekuje wnioskodawca, czy też wyroku innego typu.

Słowa kluczowe: *odwołanie komornika z uwagi na wiek, Trybunał Konstytucyjny, Konstytucja, prawo UE, zasada równego traktowania, dyskryminacja z uwagi na wiek*

SUMMARY Considerations Concerning the Constitutionality of the Regulation of Art. 19 Paragraph 1 Point 2 of the Bailiffs Act in the Context of the Prosecutor General's Request to the Constitutional Tribunal

The article deals with the issue of the constitutionality of Art. 19 paragraph 1 point 2 of the Act on bailiffs. This occurred in connection with the application of the Public Prosecutor General to the Constitutional Tribunal, in which it was alleged that this provision – understood in the way that „the obligation of the Minister of Justice resulting from this provision to dismiss a court bailiff after the bailiff turns 65 is a manifestation of direct discrimination age, prohibited by

the norms of international law binding for the Republic of Poland” – is inconsistent with numerous benchmarks of control (the provisions of the Polish Constitution, the Treaty on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union). The publication deals with the problem of whether the hypothetical consideration by the Constitutional Tribunal of the application in its entirety will result in issuing an interpretative judgment, as expected by the applicant, or a judgment of another type.

Keywords: *dismissal of a bailiff due to age, Constitutional Court, Constitution, EU law, the principle of equal treatment, age discrimination*

Rozważania wokół konstytucyjności regulacji art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o komornikach sądowych w kontekście wniosku Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego

I. Wprowadzenie

Jedną z obligatoryjnych przesłanek odwołania komornika z zajmowanego stanowiska jest ukończenie przez niego 65. roku życia (art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s.¹). Odwołanie następuje w formie decyzji, która jest rezultatem wszczętego z urzędu postępowania administracyjnego. Jednakże nie wszyscy adresaci tych decyzji zgadzają się z ich treścią. Niejednokrotnie odwołani na tej podstawie komornicy składają wnioski o ponowne

¹ Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 121 ze zm.); dalej: u.k.s.

rozpatrzenie sprawy, a w przypadku nieuwzględnienia wniosków² – skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. W wyniku tych skarg decyzje są uchylane, a postępowania administracyjne, co do zasady, umarzane. Takie rozstrzygnięcia były dotychczas wydawane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny z siedzibą w Warszawie w sprawach: VIII SA/Wa 489/19³, VI SA/Wa 743/20⁴, VI SA/Wa 2065/20⁵, VI SA/Wa 2441/20⁶ i VI SA/Wa 1109/20⁷. W pierwszej wymienionej sprawie wydany wyrok jest już prawomocny. Złożona przez Ministra Sprawiedliwości skarga kasacyjna nie przyniosła pożądanego rezultatu – została oddalona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 sierpnia 2020 r.⁸ Na gruncie obecnie obowiązującej ustawy o komornikach sądowych nie zapadło dotychczas odmienne rozstrzygnięcie w nakreślonej wyżej sytuacji. Sądy administracyjne zajęły zatem jednolite i konsekwentne stanowisko, iż przepis art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. stanowi przejaw dyskryminacji bezpośredniej w rozumieniu art. 2 ust. 2(a) dyrektywy 2000/78/WE⁹. W konsekwencji – jak podnosi się w przytoczonym wyżej orzecznictwie – przepis ten jako niezgodny z wymogami prawa unijnego, tj. dyrektywy 2000/78/WE, nie może być stosowany ani przez organy administracji państwowej, ani przez sądy.

² Wydania decyzji utrzymującej w mocy decyzję o odwołaniu.

³ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 12 grudnia 2019 r., VIII SA/Wa 489/19, Legalis nr 2381966.

⁴ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 4 listopada 2020 r., VI SA/Wa 743/20, Legalis nr 2509471.

⁵ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 8 grudnia 2020 r., VI SA/Wa 2065/20, niepubl.

⁶ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 28 stycznia 2021 r., VI SA/Wa 2441/20, sentencja orzeczenia dostępna na stronie internetowej: <http://www.orzeczenia-nsa.pl/> (dostęp: 25.02.2021).

⁷ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 29 grudnia 2020 r., VI SA/Wa 1109/20, niepubl. W sprawie tej WSA uchylił jedynie zaskarżoną decyzję, wskazując w części merytorycznej uzasadnienia wyroku, że organ administracyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy uwzględni stanowisko prezentowane w orzecznictwie sądów administracyjnych (m.in. w wyroku NSA z dnia 25 sierpnia 2020 r., II GSK 560/20, Legalis nr 2443490).

⁸ Wyrok NSA z dnia 25 sierpnia 2020 r., II GSK 560/20, Legalis nr 2443490.

⁹ Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz.Ur.UE.L Nr 303, s. 16); dalej: dyrektywa 2000/78/WE.

Problem związany z dyskryminacją bezpośrednią ze względu na wiek przy odwoływaniu komorników z zajmowanego stanowiska był już dobrze znany ustawodawcy w trakcie obowiązywania poprzedniej ustawy o komornikach sądowych i egzekucji z dnia 29 sierpnia 1997 r.¹⁰ Zagadnienie to było przedmiotem rozważań Naczelnego Sądu Administracyjnego, który w sprawie II GSK 391/12¹¹ identycznie ocenił obowiązującą wówczas regulację prawną związaną z odwołaniem komornika z zajmowanego stanowiska z uwagi na wiek. W części merytorycznej uzasadnienia wyroku z dnia 9 lipca 2013 r. Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że wykładnia art. 15a ust. 1 pkt 3 u.k.s.e. wymagała od Ministra Sprawiedliwości – wobec braku właściwych działań ustawodawczych – bezpośredniego stosowania postanowień dyrektywy 2000/78/WE, a zwłaszcza jej art. 2 ust. 2. Z tego też względu Naczelny Sąd Administracyjny, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej, uchylił zaskarżony wyrok wojewódzkiego sądu administracyjnego, jak i zaskarżoną decyzję o odwołaniu komornika ze stanowiska z uwagi na wiek.

Wskazane wyżej orzeczenia sądów administracyjnych wydane na gruncie nowej ustawy o komornikach sądowych, kontynuujące linię orzeczniczą zaprezentowaną przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 9 lipca 2013 r., nie spowodowały zmiany tej regulacji prawnej. Przepis art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. nie został wyeliminowany z porządku prawnego, nie zmieniono też jego brzmienia. Wnoszone skargi na decyzje wydawane na podstawie tego przepisu oraz przytoczone wyżej jednolite stanowisko sądów administracyjnych dały jednak asumpt do złożenia przez Prokuratora Generalnego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o „stwierdzenie, że: przepis art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych¹², rozumiany w ten sposób, że wynikający z tego przepisu obowiązek Ministra Sprawiedliwości odwołania komornika sądowego po ukończeniu przez komornika

¹⁰ T.j. Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.

¹¹ Wyrok NSA z dnia 9 lipca 2013 r., II GSK 391/12, Legalis nr 762723.

¹² Dz.U. z 2020 r., poz. 121 ze zm.

65. roku życia stanowi przejaw bezpośredniej dyskryminacji ze względu na wiek, zabronionej przez wiążące Rzeczpospolitą Polską normy prawa międzynarodowego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 60 i art. 65 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, a także jest niezgodny z art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej¹³ oraz z art. 10 w zw. z art. 19 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej¹⁴, przez co jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą demokratycznego państwa prawnego”.

Podjęte w niniejszym opracowaniu rozważania dotyczą następującego problemu: czy hipotetyczne uwzględnienie przez Trybunał Konstytucyjny w całości przedmiotowego wniosku spowoduje wydanie wyroku interpretacyjnego, jak tego oczekuje wnioskodawca, czy też wyroku innego typu, w tym wyroku, którego nie sposób będzie zakwalifikować do wyróżnionych dotąd grup. Analizie poddano zatem określoną we wniosku Prokuratora Generalnego i przytoczoną wyżej formułę, której zamieszczenia w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego oczekuje wnioskodawca. Wskazać przy tym należy, że na niekonstytucyjność tego przepisu zwrócił uwagę nie tylko Prokurator Generalny, ale także Rzecznik Praw Obywatelskich, który na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich¹⁵ wystąpił do Ministra Sprawiedliwości z wnioskiem o podjęcie odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej¹⁶. Przedmiotowe wystąpienie z dnia 8 stycznia 2021 r. dostępne jest na stronie internetowej, tak samo jak wniosek Prokuratora Generalnego z dnia 12 lutego 2021 r. skierowany do Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie stwierdzenia „częściowej” niekonstytucyjności, tj. wydania tzw. negatywnego wyroku interpretacyjnego¹⁷.

¹³ Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 ze zm.

¹⁴ Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 ze zm.

¹⁵ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 627.

¹⁶ Zob. wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 stycznia 2021 r. w sprawie wprowadzenia limitu wieku, po osiągnięciu którego komornicy zmuszeni są do zaprzestania dalszego wykonywania czynności zawodowych – dostępne na stronie internetowej: <https://www.rpo.gov.pl> (dostęp: 4.02.2021).

¹⁷ Zob. wniosek Prokuratora Generalnego z dnia 12 lutego 2021 r. – dostępny na stronie internetowej: <https://trybunal.gov.pl> (dostęp: 4.03.2021).

2. Stanowisko Prokuratora Generalnego zawarte w treści uzasadnienia wniosku

W części merytorycznej uzasadnienia wniosku Prokurator Generalny wskazał, iż od dłuższego czasu w orzecznictwie sądowoadministracyjnym w sposób jednolity przyjmuje się, że art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. stanowi przejaw dyskryminacji bezpośredniej w rozumieniu art. 2 ust. 2(a) dyrektywy 2000/78/WE, a co za tym idzie – nie może on być zastosowany w sytuacji, gdy komornik ukończy 65. rok życia. Taka interpretacja tego przepisu pozostaje w sprzeczności z rozumieniem pojęcia dyskryminacji ze względu na wiek w aktach normatywnych znajdujących wyższą pozycję w hierarchii źródeł prawa, tj. art. 2, art. 45 ust. 1, art. 60, art. 65 ust. 1 w zw. z art. 32 Konstytucji RP, art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, czy też art. 10 w zw. z art. 19 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Z tego właśnie względu – zdaniem wnioskodawcy – zachodzi konieczność wydania wyroku interpretacyjnego o treści przytoczonej na wstępie niniejszego opracowania. W dalszej części uzasadnienia wniosku wskazano, że podane wyżej rozumienie art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. pozostaje w oczywistej opozycji do zakazu tworzenia rozwiązań normatywnych i takiego stosowania prawa, które stwarza zagrożenie dla istoty prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Specyfika obowiązków komornika powoduje, że wymaga się od niego nie tylko pracy biurowej, lecz także podejmowania licznych czynności w terenie, nierzadko poza czasem pracy. Zaakcentowano, że zasadą jest wykonywanie przez komornika czynności osobiście, bez względu na to, czy komornik działa jako organ władzy publicznej, czy jako funkcjonariusz publiczny. Możliwości wspomagania się zespołem środków osobowych, tj. asesorami i aplikantami, na gruncie nowej ustawy komorniczej zostały znacznie ograniczone w stosunku do stanu prawnego obowiązującego do dnia 31 grudnia 2018 r. Wspomaganie to obecnie ma na celu jedynie przygotowanie tych osób do wykonywania zawodu komornika, a nie zastępowanie czy wyręczanie komornika w wykonywaniu

jego obowiązków służbowych. Tym samym – w ocenie wnioskodawcy – osiągnięcie wieku 65 lat znacząco utrudni sprostanie przewidzianym ustawowo obowiązkom komornika, co może mieć negatywny wpływ na prawidłowy przebieg postępowania egzekucyjnego. Przepis art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. rozumiany w sposób przyjęty w orzecznictwie stwarza zatem zagrożenie dla sprawności postępowania egzekucyjnego, a tym samym narusza prawo do skutecznego wykonania orzeczeń. Upoważnia to do konstatacji, że art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s., rozumiany jako przepis wprowadzający niedozwoloną dyskryminację ze względu na wiek, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

W dalszej części uzasadnienia wniosku Prokurator Generalny podniósł, że rozumienie tego przepisu przyjęte w orzecznictwie sądowym istotnie utrudnia realizację wymiany pokoleniowej, gdyż ogranicza liczbę stanowisk komorniczych możliwych do obsadzenia przez osoby młode. Pewne uprzywilejowanie komorników po ukończeniu przez nich 65. roku życia skutkuje więc ograniczeniem możliwości realizacji zamierzeń zawodowych przez kandydatów do objęcia tych stanowisk, a zatem prawa do swobodnego wyboru zawodu i prawa do równego dostępu do służby publicznej. W tym kontekście, zdaniem wnioskodawcy, można nawet mówić o pewnej wtórnej dyskryminacji osób młodych, będącej następstwem uprzywilejowania najstarszych osób wykonujących zawód komornika. W takiej sytuacji zasadne jest przyjęcie, że art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s., rozumiany jako przepis wprowadzający niedozwoloną dyskryminację ze względu na wiek, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 32 ust. 2 Konstytucji RP.

Ponadto Prokurator Generalny zaznaczył, że przytoczone wyżej rozumienie art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. ukształtowało się w orzecznictwie sądowym w wyniku konfrontacji tej regulacji z antydyskryminacyjnymi normami prawa europejskiego. Brakuje jednak podstaw do przyjęcia, aby przepisy, zasady i wartości prawa UE stały na przeszkodzie wprowadzaniu przez państwa członkowskie przepisów takich jak art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. w rozumieniu zgodnym z zamiarem ustawodawcy. Uznanie,

że przepis ten jest przejawem zabronionej przez prawo europejskie bezpośredniej dyskryminacji ze względu na wiek pozostaje w sprzeczności z całokształtem rozwiązań antydyskryminacyjnych przyjętych w prawie UE. Ta okoliczność daje podstawy do stwierdzenia, że art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. rozumiany jako przepis wprowadzający niedozwoloną dyskryminację ze względu na wiek jest niezgodny z art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej oraz z art. 10 w zw. z art. 19 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

W konsekwencji Prokurator Generalny wyraził zapatrywanie, że w realiach niniejszej sprawy doszło do sytuacji, w której orzecznictwo sądowe wstąpiło w rolę tak ustawodawcy krajowego, jak i prawodawcy unijnego, arbitralnie dokonując wyważania wartości i wyboru tych z nich, którym należy dać prymat. Rozumienie przepisu art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. przyjęte w orzecznictwie sądowym narusza zasadę wykonywania wyroków, stanowiącą jeden z elementów nie tylko prawa do sądu, ale i demokratycznego państwa prawnego.

3. Rodzaje orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego

Po przedstawieniu problemu badawczego oraz streszczeniu stanowiska Prokuratora Generalnego zawartego w treści uzasadnienia wniosku należy przejść do opisanie rodzajów orzeczeń, a dokładniej wyroków wydawanych przez Trybunał Konstytucyjny. Ze względu na treść wyroku można wyróżnić dwa podstawowe rodzaje orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego: orzeczenie o konstytucyjności oraz orzeczenie o niekonstytucyjności. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego o zgodności zakwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego z Konstytucją RP nie skutkuje żadnymi zmianami w obowiązującym stanie prawnym. Wyrok taki ma jedynie charakter deklaratoryjny. Natomiast wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający niekonstytucyjność przepisu prawnego powoduje zmianę obowiązującego stanu prawnego, a zatem rozstrzygnięcia te mają charakter konstytutywny

i kasatoryjny¹⁸. Należą one do grona wyroków o tzw. prostym skutku prawnym („przepis jest zgodny”, „przepis jest niezgodny”)¹⁹.

Oprócz wymienionych wyżej wyroków zawierających skrajne rozstrzygnięcia należy wyróżnić także wykształcone w działalności judykacyjnej Trybunału Konstytucyjnego wyroki interpretacyjne oraz wyroki zakresowe. Wydawane są one w sytuacjach, gdy norma prawna wywieziona z przepisu jest tylko częściowo sprzeczna z ustawą zasadniczą, zaś w części (w określonym zakresie) jest z nią zgodna. W takich przypadkach Trybunał Konstytucyjny zamiast stwierdzać niekonstytucyjność przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, co skutkowałoby jego usunięciem z systemu prawa, wskazuje, w jakim zakresie lub w jakim rozumieniu przepis ten może nadal obowiązywać. W wyniku tego zabiegu łagodzone są negatywne następstwa uznania niekonstytucyjności określonej regulacji prawnej, w szczególności przez uniknięcie sytuacji, w której powstałaby luka prawna. Orzekając w taki sposób, Trybunał Konstytucyjny stara się minimalizować skutki własnych rozstrzygnięć²⁰.

Wyrok interpretacyjny jest orzeczeniem, w sentencji którego Trybunał Konstytucyjny stwierdza zgodność lub niezgodność z ustawą zasadniczą (wzorcem kontroli) przepisu prawnego w określonym jego rozumieniu (brzmieniu)²¹. Mamy wówczas do czynienia z przypisaniem atrybutu konstytucyjności lub niekonstytucyjności do normatywnej treści zakodowanej w kwestionowanym przepisie prawnym, a ustalonej

¹⁸ Zob. K. Horubski, K. Kiczka, L. Kieres [w:] *Publiczne prawo gospodarcze. System Prawa Administracyjnego*, t. 8 B, pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego, A. Wróbla, Warszawa 2018, s. 895 oraz postanowienie TK z dnia 30 września 2020 r., SK 14/16, OTK-A 2020/48.

¹⁹ M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006, s. 90; wyrok TK z dnia 2 października 2018 r., K 26/15, OTK-A 2018/53.

²⁰ Zob. *Informacja o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2007 r.* zatwierdzona przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału, a następnie zaprezentowana na publicznym posiedzeniu Zgromadzenia w dniu 12 marca 2008 r. – dostępna na stronie internetowej: www.sejm.gov.pl (dostęp: 27.03.2021), a także wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007/9/108.

²¹ Wyrok TK z dnia 2 października 2018 r., K 26/15, OTK-A 2018/53.

w wyniku uprzedniej wykładni²². Orzeczenia te dzieli się w doktrynie na dwie grupy: pozytywne (afirmatywne) wyroki interpretacyjne, czyli stwierdzające konstytucyjność zakwestionowanego przepisu w danym rozumieniu, oraz na negatywne (negatoryjne) wyroki interpretacyjne, czyli stwierdzające niekonstytucyjność kontrolowanego przepisu w określonym rozumieniu²³.

Wyrok interpretacyjny w swojej istocie jest zawsze wyrokiem stwierdzającym niezgodność z Konstytucją RP określonego zakresu normatywnego kontrolowanego przepisu. Konsekwencją wyroku interpretacyjnego jest eliminacja tego spośród możliwych wariantów interpretacyjnych przepisu, który jest niezgodny z ustawą zasadniczą. W wyniku tej kontroli norma zgodna z Konstytucją pozostaje w mocy, zaś norma niezgodna ulega uchyleniu, czyli zostaje wyeliminowana i nie może być stosowana przez organy administracyjne i sądy²⁴. Tym samym, jak trafnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, wyrok interpretacyjny nie jest zwykłą interpretacją, o jakiej mowa w kontekście sądowej wykładni prawa, ale jest *de facto* równoznaczny z utratą mocy obowiązującej pewnych treści normatywnych zakodowanych w badanym przepisie jako niezgodnych z ustawą zasadniczą. Celem tych wyroków jest zatem eliminacja niekonstytucyjnych treści znaczeniowych, które mogłyby być przypisane badanej regulacji w drodze przyjętych reguł wykładni prawa²⁵. Wyrok taki na równi z innymi orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego jest wyposażony w moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), przy czym jego wydanie nie jest w żadnym razie wkroczeniem przez sąd konstytucyjny w sferę wymiaru sprawiedliwości

²² M. Tulej, *Orzecznictwo interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego a reguły wykładni prawa*, Warszawa 2021 s. 103; M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia...*, *op. cit.*, s. 89 i n.

²³ Zob. T. Woś, *Wyroki interpretacyjne i zakresowe w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016, nr 3, s. 987.

²⁴ Zob. wyrok TK z dnia 8 maja 2000 r., SK 22/99, OTK 2000/4/107; wyrok TK z dnia 15 grudnia 2008 r., P 57/07, OTK-B 2008/10/178 oraz postanowienie TK z dnia 6 lipca 2005 r., SK 27/04, OTK-A 2005/7/84.

²⁵ M. Safjan, *Nieporozumienia wokół wyroków interpretacyjnych*, *Rzeczpospolita* z dnia 9 grudnia 2002 r.; M. Safjan, *Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego*, *PiP* 2003, nr 3, s. 3 i 4.

w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Z ustawy zasadniczej nie wynika bowiem, aby orzeczenie niekonstytucyjności musiało odnosić się zawsze do całego przepisu²⁶.

Wyrok zakresowy natomiast jest orzeczeniem, w sentencji którego Trybunał Konstytucyjny stwierdza zgodność bądź niezgodność z Konstytucją RP przepisu prawnego w określonym (podmiotowo, czasowo, przedmiotowo) zakresie jego zastosowania. Inaczej rzecz ujmując – wyrok zakresowy rozstrzyga kwestię konstytucyjności albo w odniesieniu do treści normatywnej wyrażonej w przepisie prawnym, albo też w odniesieniu do treści w nim pominiętej²⁷. Wyrok zakresowy orzekający, że dany przepis jest niezgodny z Konstytucją RP w pewnym, fragmentarycznym zakresie zastosowania, oznacza w istocie zawężenie zakresu zastosowania danego przepisu. Naturalnie chodzi o zawężenie zakresu zastosowania przepisu w określonym jego znaczeniu, stąd w doktrynie wskazuje się, że wyrok zakresowy zawiera zawsze elementy wyroku interpretacyjnego. Przy wyroku zakresowym możliwe jest zawężenie „pozytywne” (przepis jest zgodny z Konstytucją RP, jeśli zastosuje się go w odniesieniu do określonych sytuacji) oraz zawężenie „negatywne” (przepis nie jest zgodny z Konstytucją RP w zakresie określonych w wyroku zastosowań)²⁸. Z tego też powodu różni się pozytywne i negatywne wyroki zakresowe, a wśród nich także wyroki „prawotwórcze”, w których niezgodność z Konstytucją RP wynika z braku określonej regulacji prawnej w ocenianym przez Trybunał Konstytucyjny przepisie. W takich przypadkach wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie powoduje utraty mocy obowiązującej przepisu, powinien jednak stanowić impuls do podjęcia przez ustawodawcę inicjatywy ustawodawczej w celu nowelizacji zakwestionowanej regulacji²⁹.

²⁶ Zob. wyrok TK z dnia 11 grudnia 2001 r., Sk 16/00, OTK 2001/8/257 oraz postanowienie TK z dnia 6 lipca 2005 r., SK 27/04, OTK-A 2005/7/84.

²⁷ Wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2016 r., IV KO 10/16, Legalis nr 1460752 oraz wyrok SN z dnia 5 października 2016 r., III KK 136/16, Legalis nr 1526312.

²⁸ L. Leszczyński [w:] *Wykładowa w prawie administracyjnym. System Prawa Administracyjnego*, t. 4, pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego, A. Wróbla, Warszawa 2015, s. 81.

²⁹ Zob. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 111/10, Legalis nr 414113 oraz postanowienie SN z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CO 37/09, Legalis nr 237025.

4. Kilka uwag o charakterze przepisu art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. Minister Sprawiedliwości z urzędu odwołuje, w drodze decyzji, komornika z zajmowanego stanowiska, jeżeli ukończył on 65. rok życia. Wykładnia literalna tego przepisu nie jest trudna, a zatem nie budzi najmniejszych wątpliwości. Przepis jest jasny i precyzyjny. Wydobicie z niego treści normy postępowania organu administracyjnego w przypadku ukończenia przez komornika 65. roku życia nie nastręcza żadnego problemu. Ustawodawca zawęził swobodę decyzyjną (luz decyzyjny) organu administracyjnego poprzez sztywne powiązanie rozstrzygnięcia ze zmaterializowaniem się jednej ustawowej przesłanki, której ustalenie jest niezwykle łatwe. Ogólnie rzecz biorąc, rozstrzygnięcia organu administracyjnego wydawane w oparciu o tę regulację mają charakter „zero-jedynkowy” w tym sensie, że aktualizowanie się sprecyzowanego przez ten przepis stanu faktycznego (ukończenie przez komornika 65. roku życia) skutkuje koniecznością wszczęcia z urzędu postępowania administracyjnego i wydania przez organ administracyjny decyzji o odwołaniu komornika z zajmowanego stanowiska. Norma wyrażona w tym przepisie ma charakter stanowczy i bezwarunkowy (imperatywny); nie pozwala ona na uwzględnienie żadnych okoliczności towarzyszących i badanie przez organ administracyjny zasadności odwołania komornika.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że przepis art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. wobec swej prostoty nie może być interpretowany na różne sposoby. Nie ma takiej możliwości, aby – mając na względzie krajowe metody wykładni³⁰ – teoretycznie stworzyć (wyinterpretować)

³⁰ Na marginesie wypada zaznaczyć, że celem interpretatora przepisów prawa jest odtworzenie, a nie kreacja sensu przepisu. Wykładnia ani nic nie dodaje, ani nic nie ujmuje z treści interpretowanego przepisu, a jedynie wyjaśnia jego sens i znaczenie. Celem wykładni nie jest tworzenie nowych norm prawnych, czy też ich modyfikacja, lecz ustalenie treści norm sformułowanych w analizowanych przepisach. Zob. postanowienie TK z dnia 26 listopada 1996 r., W 4/96, OTK 1996/6/58; uchwała TK z dnia 12 marca 1997 r., W 8/96, OTK 1997/1/15; wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 stycznia 2007 r., ASDz 2/06, Legalis nr 157726; R.A. Stefański [w:] *Źródła prawa karnego. System Prawa Karnego*, t. 2, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2011, s. 513.

dwa konkurujące ze sobą warianty rozumienia zawartości normatywnej tego przepisu (dwie normy prawne o różnych, przeciwnych sobie treściach). Norma prawna wyrażona w tej regulacji sprzeczna jest jednak z treścią art. 2 ust. 2(a) dyrektywy 2000/78/WE, zgodnie z którym dyskryminacja bezpośrednia występuje w przypadku, gdy osobę traktuje się mniej przychylnie niż traktowano, traktuje się lub traktowano by inną osobę w porównywalnej sytuacji, z jakiegokolwiek przyczyny wymienionej w art. 1 tej dyrektywy, tj. ze względu na religię lub przekonania, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Sprzeczność przepisu ustawowego z normami prawa unijnego należy rozwiązywać w oparciu o zasadę pierwszeństwa prawa unijnego. W orzecznictwie TSUE³¹, sądów krajowych³², a także w doktrynie³³ jednolicie przyjmuje się, że nie tylko sądy krajowe, ale również organy administracyjne państw członkowskich mają obowiązek odmowy zastosowania normy prawa krajowego w razie stwierdzenia jej niezgodności z prawem wspólnotowym. Wynika to z zasady pierwszeństwa prawa unijnego, zwanej również zasadą nadrzędności lub supremacji. Wspomnieć jednak wypada, że zasada ta znajduje zastosowanie w sytuacji braku możliwości interpretowania i stosowania regulacji krajowych w sposób zgodny z wymogami prawa Unii Europejskiej. Z tego też powodu odmowa zastosowania przepisu prawa krajowego jest ostatecznością, bowiem najpierw należy podjąć próbę proeuropejskiej interpretacji przepisu niezgodnego z prawem unijnym³⁴ przy wyłącznym

³¹ Zob. wyrok TSUE z dnia 22 czerwca 1989 r., C-103/88, Legalis nr 2417272; wyrok TSUE z dnia 22 czerwca 1993 r., C-11/92, Legalis nr 148264; wyrok TSUE z dnia 25 listopada 2010 r., C-429/09, Legalis nr 264608.

³² Zob. wyrok NSA z dnia 20 grudnia 2018 r., II FSK 3522/16, Legalis nr 1885553; wyrok NSA z dnia 2 kwietnia 2009 r., I FSK 4/08, Legalis nr 160670; wyrok NSA z dnia 27 września 2017 r., II FSK 1823/17, Legalis nr 1730694.

³³ M. Jaśkowski, *Informacja prawna na temat aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie odmowy zastosowania przepisu krajowego, niezgodnego z prawem UE, przez sąd krajowy oraz skutków prawnych skierowania przez sąd krajowy pytania wstępnego do TSUE*, Przegląd Sejmowy 2018, nr 5, s. 195.

³⁴ Zob. wyrok TSUE z dnia 24 stycznia 2012 r., C-282/10, Legalis nr 415959; M. Baran [w:] *Podstawy i źródła prawa Unii Europejskiej*, pod red. S. Biernata, Warszawa 2020, s. 1061 i n.; D. Miąsik [w:] *Europeizacja prawa administracyjnego*, pod red. R. Hausera, A. Wróbla, Z. Niewiadomskiego, Warszawa 2014, s. 77.

wykorzystaniu krajowych metod wykładni³⁵. Zastosowanie proeuropejskiej interpretacji nie może jednak prowadzić do wykładni prawa krajowego *contra legem*, czyli wykładni niezgodnej z sensem językowym przepisu. Wobec regulacji zawartej w art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. nie sposób zastosować proeuropejskiej wykładni prawa, albowiem jej rezultat byłby odwrotny do tego, jaki zakładał ustawodawca, co jest niedopuszczalne w polskim systemie prawnym.

Kierując się powyższym oraz tym, że przepis art. 2 ust. 2(a) dyrektywy 2000/78/WE jest precyzyjny i bezwarunkowy, to mimo iż nie został w sposób prawidłowy (właściwy) implementowany do polskiego porządku prawnego, to zostały spełnione wszystkie przesłanki do jego bezpośredniego zastosowania. Nie można zatem podjąć racjonalnej polemiki z rozstrzygnięciami zawartymi w wyrokach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przytoczonych na wstępie niniejszej publikacji.

5. Formuła sentencji wyroku interpretacyjnego oraz przesłanki jego wydania

Wyroki interpretacyjne to orzeczenia, których *differentia specifica* wyraża się w głównej mierze w określonej formule zamieszczonej w sentencji każdego tego rodzaju orzeczenia (tzw. formule interpretacyjnej). Formuła ta składa się z pewnych komponentów (części), z których każdy pełni określoną funkcję. We wszystkich sentencjach wyroków interpretacyjnych formuła interpretacyjna zawsze zawiera pięć elementów skonfigurowanych według tego samego porządku. Formułę tę można zatem przedstawić według utrwalonego modelu: przepis A + „rozumiany jako/rozumiany w ten sposób, że” + określenie sposobu rozumienia przepisu A + „jest zgodny z/jest niezgodny z „ + przepis B³⁶.

³⁵ J. Napierała [w:] *Prawo spółek handlowych. Tom 2B. System Prawa Handlowego*, pod red. A. Szumańskiego, Warszawa 2018, s. 941.

³⁶ D. Nowacki, *Miejsce orzeczeń interpretacyjnych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 2012, nr 10, s. 55.

Element formuły interpretacyjnej „rozumiany jako/rozumiany w ten sposób, że” pozwala zidentyfikować rozwiązanie problemu, które leży u źródła każdego orzeczenia interpretacyjnego. Identyfikacja ta polega na tym, że ilekroć w sentencji wyroku interpretacyjnego pojawia się wyrażenie: „rozumiany jako/rozumiany w ten sposób, że”, to następujące po nim określenie sposobu rozumienia kwestionowanego przepisu pozwala wskazać treść wyinterpretowanej przez Trybunał Konstytucyjny normy prawnej stanowiącej rozwiązanie problemu interpretacyjnego³⁷. Inaczej rzecz ujmując – treść stanowiąca rozwiązanie problemu interpretacyjnego to fragment treści normy prawnej zakodowanej w kwestionowanym przepisie prawnym. W sytuacji negatywnych wyroków interpretacyjnych treść ta będzie pozostawać w sprzeczności z wzorcem konstytucyjnym.

W literaturze prawa konstytucyjnego wskazuje się, że dla wydania orzeczenia interpretacyjnego niezbędne jest spełnienie dwóch wymogów, a mianowicie³⁸:

- niejasności danego uregulowania, stwarzającej możliwość różnego rozumienia zawartości normatywnej przepisu;
- istnienia co najmniej jednego wariantu interpretacyjnego spełniającego wymogi konstytucyjne oraz co najmniej jednego wariantu naruszającego standardy konstytucyjne.

6. Wnioski i uwagi końcowe

Przedstawiony wyżej dorobek judykatury oraz doktryny na temat poruszanych w niniejszym opracowaniu zagadnień skłania do przedstawienia kilku spostrzeżeń. Po pierwsze, przepis art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. wobec swej prostoty nie może być rozumiany na różne sposoby. Nie jest

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ M. Hermann, *Wyroki interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego z perspektywy teoretycznoprawnej. Instrument ochrony ładu konstytucyjnego czy środek zapewniania jednolitości orzecznictwa?*, Warszawa 2015, s. 17 i n.

możliwe, nawet teoretycznie, odczytanie z tego przepisu dwóch konkurujących ze sobą wariantów rozumienia jego zawartości normatywnej. Dyspozycja normy tej regulacji jest nad wyraz jasna. Konstrukcja normatywna zwrotu zawartego w treści tego przepisu: „Minister Sprawiedliwości z urzędu odwołuje, w drodze decyzji, komornika z zajmowanego stanowiska” wskazuje jednoznacznie, że w razie zaistnienia opisanego hipotezą normy tego przepisu stanu faktycznego, organ administracji jest zobligowany do odwołania komornika z zajmowanego stanowiska. Hipotezy normy tego przepisu też nie sposób różnie interpretować. Okolicznością zobowiązującą Ministra Sprawiedliwości do podjęcia decyzji, o której mowa w treści dyspozycji, jest ukończenie przez komornika 65. roku życia. Ustalenie, kto jest komornikiem oraz jaki jest wiek tej osoby, nie jest zabiegiem trudnym. Nie da się zatem z tego przepisu wyinterpretować innej, konkurencyjnej (alternatywnej) treści normy prawnej, aniżeli wyżej wskazana, mając oczywiście na względzie krajowe metody (dyrektywy) wykładni przepisów prawa. Dlatego też brak jest możliwości wydania negatywnego wyroku interpretacyjnego w dotychczasowym, dawno już utrwalonym rozumieniu. Po drugie, podana na wstępie wniosku Prokuratora Generalnego tzw. formuła interpretacyjna, zamieszczenia której oczekuje on w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, nie odpowiada standardom formuły zamieszczanej w sentencjach orzeczeń interpretacyjnych. Element formuły interpretacyjnej zawarty w treści wniosku Prokuratora Generalnego występujący po elemencie: „rozumiany w ten sposób, że” w postaci: „wynikający z tego przepisu obowiązek Ministra Sprawiedliwości odwołania komornika sądowego po ukończeniu przez komornika 65. roku życia stanowi przejaw bezpośredniej dyskryminacji ze względu na wiek, zabronionej przez wiążące Rzeczpospolitą Polską normy prawa międzynarodowego” ma niewiele wspólnego z trzecim modelowym elementem formuły oznaczonym w literaturze przedmiotu jako „określenie sposobu rozumienia kwestionowanego przepisu” (w niniejszej sytuacji art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s.). Przytoczony wyżej zwrot nie zawiera fragmentu

treści normy prawnej zakodowanej w kwestionowanym przepisie prawnym. Zwrot ten obejmuje całą zawartość normatywną (100%) przepisu art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s., albowiem zawiera treść: „wynikający z tego przepisu obowiązek Ministra Sprawiedliwości odwołania komornika sądowego po ukończeniu przez komornika 65. roku życia”, a także obejmuje ocenę tej normy prawnej wynikającą z jej zestawienia z prawem unijnym, wyrażaną w orzecznictwie sądów administracyjnych podczas rozpoznawania indywidualnych spraw, której rezultatem jest zastosowana przez te sądy sankcja w postaci braku możliwości stosowania tego przepisu. Właściwego, charakterystycznego dla negatywnych wyroków interpretacyjnych określenia sposobu rozumienia kwestionowanego przepisu także nie sposób doszukać się w treści uzasadnienia wniosku Prokuratora Generalnego, które *de facto* ogranicza się wyłącznie do stwierdzenia, że sposób wykładni sądów administracyjnych przyjęty w dotychczasowym orzecznictwie jest wadliwy, jednakże nie podaje argumentów dowodzących, że źródłem takiego rozumienia i interpretacji jest merytoryczna treść kwestionowanego art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. W sentencji negatywnego wyroku interpretacyjnego nie dokonuje się wykładni przepisu, o jakiej mowa w kontekście sądowej wykładni prawa, ale wiążąco rozstrzyga się o niekonstytucyjności części normy mieszczącej się w ramach oznaczanego przepisu.

A zatem należy stwierdzić, że gdyby Trybunał Konstytucyjny uwzględnił w całości wniosek Prokuratora Generalnego, to wydałby wyrok, którego nie sposób zakwalifikować do wyróżnionych dotąd grup orzeczeń. Dlatego też wydanie takiego wyroku immanentnie będzie związane z poszerzeniem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego bez zmiany dotychczas obowiązujących przepisów regulujących omawianą tematykę. Nie można jednak zakładać, że orzeczenie takiej treści zostanie wydane. Sformułowany przez Prokuratora Generalnego zarzut odnośnie do zaskarżonej regulacji w istocie zmierza do zakwestionowania wyboru przepisów prawnych (z uwzględnieniem zasady pierwszeństwa prawa unijnego) przez sądy administracyjne podczas rozpoznawania spraw

związanych z odwołaniem komornika z uwagi na wiek. Wywiedziony przez sądy administracyjne wniosek, że norma prawna zrekonstruowana na podstawie art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. stanowi przejaw dyskryminacji bezpośredniej w rozumieniu art. 2 ust. 2(a) dyrektywy 2000/78/WE, nie jest mieszczącym się w tym przepisie fragmentem normy prawnej³⁹, lecz stanowi ocenę wynikającą z zestawienia normy prawnej zdekodowanej z treści tego przepisu prawa krajowego z przywołaną dyrektywą, która jest wtórnym aktem normatywnym prawa unijnego.

³⁹ Zwrot ten nie należy do treści przepisu art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s.

STRESZCZENIE **Kilka uwag o statusie prawnym komornika sądowego**

W artykule dokonano krótkiego przeglądu instytucji komornika w zakresie organizacji pracy i funkcjonowania kancelarii oraz statusu komornika w przeglądzie czasowym, ze szczególnym uwzględnieniem zmian w ustawie z 2018 roku. Interesujące z punktu widzenia autora kwestie to fakt, że komornik jest funkcjonariuszem publicznym, który nie wykonuje działalności gospodarczej, ale ma atrybuty przedsiębiorcy. Ponosi także odpowiedzialność jak przedsiębiorca, ale także jako funkcjonariusz publiczny, gdzie odpowiedzialność jest zaostrożona i nawiązuje stosunek pracy z podwładnymi. Jest przy tym kontrolowany i nadzorowany przez sąd, korporację, urzędy skarbowe i ministra. To w ujęciu synkretycznym: prawnik, quasi-przedsiębiorca, psycholog i wykonawca decyzji sądów, a zatem bardzo złożona formalnie i mentalnie instytucja.

Słowa kluczowe: komornik, funkcjonariusz publiczny, postępowanie egzekucyjne

SUMMARY **Several Comments on the Legal Status of a Bailiff**

The article revises the institution of a bailiff with regard to the organization of work and functioning of the office and status of a bailiff in a timeframe, in particular including amendments to the Act from 2018. Issues that are interesting from the author's point of view is the fact that a bailiff is a public officer who does not carry out a business activity, but has characteristics of an entrepreneur. He is also liable like an entrepreneur, but also as a public officer, where the liability is stricter, and he establishes an employment relationship with subordinates. Moreover, he is controlled and supervised by a court, a corporation, tax authorities and a minister. From a syncretic perspective, he is a lawyer, a quasi-entrepreneur, a psychologist and an executor of court decisions; hence, the institution of a bailiff is highly complex, both in formal terms and mentally.

Keywords: bailiff, public officer, enforcement proceedings

Kilka uwag o statusie prawnym komornika sądowego

Funkcję przymusu realizowaną przez państwo, w postaci egzekucji zasądzonych roszczeń w sprawach cywilnych, oprócz sądu rejonowego realizuje komornik sądowy. Zgodnie z przepisem zawartym w art. 758 k.p.c. sprawy egzekucyjne należą do właściwości sądów rejonowych i działających przy tych sądach komorników. Powyższa regulacja wyznacza zatem organy właściwe do przeprowadzenia spraw egzekucyjnych w ten sposób, że spośród sądów powszechnych, jakimi są sądy rejonowe, okręgowe czy apelacyjne, powierza je sądom rejonowym, a także komornikom działającym przy tych sądach¹.

Podjmując próbę sformułowania definicji komornika sądowego, należy wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 14 marca 2000 r. stwierdził, iż komornik nie jest stroną postępowania egzekucyjnego i nie pozostaje w żadnym stosunku cywilnoprawnym wobec stron². W postanowieniu z dnia 22 stycznia 2008 r. Sąd Najwyższy podkreślił również, iż „uwzględniając charakter postępowania egzekucyjnego jako służącego zaspokojeniu wierzyciela w następstwie

¹ Piotr Prus, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2015, s. 504.

² Postanowienie SN z dnia 14 marca 2000 r., II CKN 496/00, OSNC 2000/9/168.

czynności przymuszających w stosunku do dłużnika, dokonywanych przez właściwe organy, należy stwierdzić, że celem postępowania egzekucyjnego jest wydobycie świadczenia od dłużnika i pozyskanie jej przez wierzyciela jako ostatni etap realizowania norm prawa materialnego regulujących stosunek prawny pomiędzy uprawnionym i zobowiązanym. Wskazaniem zrealizowaniem norm prawa materialnego zainteresowani są tylko wierzyciel i dłużnik. W związku z tym stronami postępowania egzekucyjnego w znaczeniu materialnym są tylko wierzyciel i dłużnik, natomiast w sensie formalnym za strony uznać należy prokuratora oraz organizację pozarządową, jeżeli na ich wniosek została wszczęta egzekucja³.

W literaturze przedmiotu można spotkać się z definicją komornika sądowego, według której komornik „jest szczególnego rodzaju organem państwowym, niejako pomocniczym organem wymiaru sprawiedliwości, powoływanym przez Ministra Sprawiedliwości”⁴. Również Trybunał Konstytucyjny zdefiniował pojęcie komornika sądowego, wskazując, iż jest on „organem państwa powołanym do wykonywania orzeczeń sądowych w drodze przymusowej egzekucji świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, a także wykonywania innych czynności określonych w ustawach, posiadającym w ramach wykonywania swoich zadań władcze kompetencje wobec innych podmiotów stosunków prawnych”⁵. W doktrynie zwraca się uwagę, iż w przypadku działalności komornika mamy do czynienia z „wykonywaniem wewnątrznie spójnego zbioru zadań”, które wymagają odpowiedniego zasobu wiedzy, umiejętności, czy kwalifikacji. Należy przy tym podkreślić, że wykonywanie wspomnianych zadań powinno odbywać się w granicach porządku prawnego⁶. Jak podkreśla A. Durda, komornik sądowy prowadzi swoją działalność na

³ Postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2008 r., II CNP 169/07, Lex nr 817507.

⁴ M. Jabłoński, *Status prawny komornika sądowego – funkcjonariusz publiczny czy obywatel prowadzący działalność gospodarczą?* [w:] *Założenia projektu nowej ustawy o komornikach sądowych*, pod red. A. Marciniaka, Warszawa 2013, s. 29.

⁵ Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2003 r., K 5/02; Dz.U. Nr 212, poz. 2077.

⁶ K. Wojtczak, *Zawód i jego prawna reglamentacja. Studium z zakresu materialnego prawa administracyjnego*, Poznań 1999, s. 26.

własny rachunek, jednak kompetencje, które posiada, wymagają „relacji z innymi uczestnikami postępowania egzekucyjnego o charakterze publicznoprawnym”⁷. Znajduje to wyraz w samodzielności i niezależności komornika w wykonywaniu zadań, wysokich kwalifikacjach zawodowych, czy też uregulowaniu zawodu komornika w odrębnej ustawie, określającej między innymi jego odpowiedzialność oraz zasady uzyskania i utraty prawa do wykonywania zawodu⁸.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r. wskazał, iż „komornik jest wyposażony przez państwo w określone władcze kompetencje zarówno wobec podmiotów prywatnych, jak i wobec innych organów władzy publicznej. Komornik jest nawet uprawniony do nakładania kar, co jest atrybutem organów władzy publicznej”⁹. Organ egzekucyjny może bowiem żądać od uczestników postępowania składania wyjaśnień oraz zasięgać od organów administracji publicznej, organów wykonujących zadania z zakresu administracji publicznej, organów podatkowych, organów rentowych, banków informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji (art. 761 k.p.c.). Komornik może także upomnieć, a po bezskutecznym upomnieniu wydać osobę, która zachowuje się niewłaściwie lub przeszkadza jego czynnościom. W przypadku niezastosowania się do wezwania do wydalenia z miejsca czynności, komornik może ukarać taką osobę grzywną w wysokości do tysiąca złotych (art. 764 k.p.c.); w razie oporu komornik może także wezwać do pomocy organy Policji (art. 765 k.p.c.).

Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, iż komornik sądowy nie sprawuje faktycznie funkcji właściwej wymiarowi sprawiedliwości, lecz na płaszczyźnie rozwiązań ustawowych uzyskuje status organu władzy publicznej, której zadania wykonuje bezpośrednio, a w zakresie swojej działalności ma możliwość zastosowania

⁷ A. Durda, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 5.

⁸ K. Lubiński, *Zawód komornika sądowego wolnym zawodem?*, PPE 2017, nr 4, s. 27.

⁹ Wyrok TK z dnia 14 grudnia 2010 r., K 20/08 (Dz.U. z 2010 r. Nr 244, poz. 1636).

środków przymusu¹⁰. W postanowieniu z dnia 30 sierpnia 2011 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdza również, że „dla wykonywania swoich zadań komornicy posiadają środki osobowe i rzeczowe w postaci kancelarii komorniczych”¹¹. Z kolei orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2003 r. wskazuje, iż „funkcjonowanie urzędu komornika opiera się na oczywistym założeniu, że nie wszyscy dłużnicy spełnią dobrowolnie i we właściwym czasie obowiązki ustalone w wyroku sądowym. Dlatego konieczne jest stworzenie instytucji dysponującej środkami przymusu w celu zapewnienia posłuszeństwa orzeczeniom sądu. Z zasady państwa prawnego wynika, że przymusu tego nie mogą stosować sami wierzyciele, ale tylko instytucja władzy publicznej”¹².

Aktem prawnym regulującym status prawny komornika sądowego jest ustawa o komornikach sądowych, która weszła w życie dnia 1 stycznia 2019 r.¹³ Zastąpiła ona wcześniej obowiązującą, wielokrotnie nowelizowaną ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. Wprowadzenie tej ostatniej było konsekwencją nadmiernego skomplikowania postępowania egzekucyjnego, wysokich kosztów egzekucyjnych, a także niskiej efektywności postępowania egzekucyjnego (jak wskazuje M. Jabłoński, rok 1993 to 11,4% wyegzekwowanych kwot, a w roku następnym komornicy wyegzekwowali zaledwie 6,5% należności)¹⁴. Konieczna była wówczas nowelizacja przepisów, które regulowałyby sądowe postępowanie egzekucyjne, a zwłaszcza status ustrojowy komornika sądowego¹⁵.

W aktualnie obowiązującej ustawie o komornikach sądowych (u.k.s.) ustawodawca określił ustrój i zasady wykonywania zawodu komornika

¹⁰ M. Jabłoński, *Konstytucyjna zasada rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych a model funkcjonowania komorników sądowych w Polsce* [w:] *Status prawny komornika sądowego. Wyzwania współczesności*, pod red. M. Jabłońskiego, A. Marciniaka, Sopot 2016, s. 30.

¹¹ Postanowienie TK z dnia 30 sierpnia 2011 r., SK 1/10, OTK-A 2011/6/70.

¹² Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2003 r., K 5/02, OTK ZU 2003/9/98.

¹³ Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (Dz.U. z 2018 r., poz.771); dalej: u.k.s.; t.j. Dz.U z 2020 r., poz. 121, 288 z późn. zm.

¹⁴ M. Jabłoński, A. Marciniak, *Status prawny komornika sądowego. Wyzwania współczesności*, pod red. M. Jabłońskiego, A. Marciniaka, Sopot 2016, s. 9.

¹⁵ *Ibidem*.

sądowego, czyli prawa i obowiązki komorników, zasady naboru i przygotowania do zawodu, jak również zawarł regulacje dotyczące funkcjonowania samorządu komorniczego, a także sprawowania nadzoru zarówno nad komornikami sądowymi, jak i samorządem komorniczym¹⁶. Zagadnienie opłat i kosztów w odniesieniu do działalności komorników sądowych zostało uregulowane w odrębnej ustawie o kosztach komorniczych z dnia 28 lutego 2018 r.¹⁷

W artykule pierwszym nowej ustawy o komornikach sądowych określono wprost, że zawód komornika sądowego jest służbą. Zdaniem ustawodawcy komornik pełni służbę, a w zakresie przymusowego wykonywania orzeczeń sprawuje władzę publiczną. W związku z tym – według M. Świtkowskiego – uzasadnione jest to, iż decydujący udział w procesie powoływania komorników sądowych i nadzoru nad ich działalnością powinny mieć organy państwa, a nie samorząd zawodowy (jak to ma miejsce w przypadku wolnych zawodów)¹⁸.

W przywołanym przepisie (art. 1 u.k.s.) ustawodawca wskazał, iż to Minister Sprawiedliwości realizuje politykę państwa w zakresie zadań powierzonych komornikom, a zatem powinien on odpowiednio reagować – jako odpowiedzialny za wykonywanie zadań powierzonych komornikom – jeżeli postępowanie egzekucyjne będzie prowadzone w sposób nierzetelny, niesprawny i nieskuteczny¹⁹.

Wejście w życie ustawy z dnia 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw²⁰ spowodowało, iż z dniem 1 stycznia 2002 r. uległy rozwiązaniu stosunki pracy wiążące wówczas komorników z sądami rejonowymi²¹.

¹⁶ M. Świtkowski, *Komentarz do ustawy o komornikach sądowych* [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych*, pod red. M. Simberowicza, M. Świtkowskiego, Warszawa 2018, Lex nr 571488.

¹⁷ Ustawa z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (Dz.U. z 2018 r., poz. 770); t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 121, 288 z późn. zm.

¹⁸ M. Świtkowski, *op. cit.*, Lex nr 571488.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Dz.U. z 2001 r. Nr 130, poz. 1452.

²¹ A. Marciniak, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji*, Warszawa 2014, Lex nr 373656.

Regulacja ta była konsekwencją postulatów przedstawicieli doktryny, którzy konsekwentnie wskazywali na fakt, iż działalność publiczno-prawna komornika sądowego w zakresie powierzonych mu przez ustawodawcę czynności egzekucyjnych nie wymagała zachowania przez niego statusu pracowniczego. Podkreślano wtedy, że dla działalności komornika wystarczające jest zachowanie statusu funkcjonariusza publicznego²². Ponadto wskazywano na fakt kosztowności i nieefektywności postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komorników funkcjonujących w ramach aparatu państwowego²³.

W poprzedniej ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji komornik miał status funkcjonariusza publicznego i nie był przedsiębiorcą, jednak katalog jego praw i obowiązków, jak również możliwość zatrudniania pracowników w prowadzonej kancelarii sytuowało komornika sądowego w przestrzeni pomiędzy „funkcjonariuszem publicznym” a „przedsiębiorcą”²⁴. Jak trafnie stwierdza M. Świtkowski, pojęcie działalności komornika zawiera ustawowe definicje zarówno w odniesieniu do przedsiębiorcy, jak i działalności gospodarczej. Komornik jest bowiem osobą fizyczną, która w ramach swojej kancelarii prowadzi zorganizowaną działalność (zarobkową) wykonywaną we własnym imieniu w sposób ciągły²⁵.

Obecnie ustawodawca wzmocnił pozycję komornika sądowego jako funkcjonariusza publicznego, wprowadzając w tym celu nowe unormowania dotyczące na przykład nadzoru odpowiedzialnego prezesa sądu, czy regulacji rozszerzającej zakaz podejmowania dodatkowego zatrudnienia²⁶. Ponadto ustawodawca w przepisie zawartym w art. 33 u.k.s. jednoznacznie stwierdza, że komornik nie jest przedsiębiorcą i nie może

²² *Ibidem*.

²³ A. Herbet, *Między etatyzacją a przedsiębiorstwem. Uwagi o statusie komornika sądowego i kancelarii komorniczej de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Status prawny komornika sądowego. Wyzwania współczesności*, pod red. M. Jabłońskiego, A. Marciniaka, Sopot 2016, s. 74.

²⁴ M. Świtkowski, *op. cit.*, Lex nr 571520.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*.

prowadzić działalności gospodarczej. Tak stanowcza regulacja miała na celu rozwianie wątpliwości dotyczących charakteru pracy komornika – czy jest on przedsiębiorcą, czy też funkcjonariuszem publicznym²⁷.

W świetle przepisów ustawy z 2018 r. komornik sądowy pozostaje funkcjonariuszem publicznym, nadal korzysta też ze szczególnej ochrony prawnokarnej i podlega odpowiedzialności karnej właściwej dla funkcjonariuszy publicznych. Utrzymana zostaje także zasada wyłączności komorników sądowych jako jedynych, obok sądów, organów egzekucyjnych wykonujących orzeczenia wydane w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Na temat statusu komornika w zakresie jego działalności wypowiedział się wcześniej Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 grudnia 2003 r., uznając, że „komornik prowadzący działalność zawodową na własny rachunek nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej”²⁸. W tym miejscu należy także wskazać na regulację zawartą w art. 33 ust. 3 u.k.s., w świetle której w odniesieniu do komornika należy stosować przepisy dotyczące pozarolniczej działalności gospodarczej, co przemawia za stwierdzeniem, że komornik nie prowadzi działalności gospodarczej²⁹. Ta linia jest niezmienna.

W poprzedniej ustawie z 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji w art. 3a istniała regulacja, zgodnie z którą komornik sądowy wykonywał czynności na własny rachunek. Oznaczało to, że działalność komornika nie była finansowana przez inne podmioty (w tym przez Skarb Państwa). W obecnej ustawie komornicy nadal ponoszą koszty prowadzenia swojej działalności. Nie mogą oczekiwać, jak wskazuje M. Świtkowski, żadnych zabezpieczeń finansowych ze strony państwa w związku z prowadzoną działalnością³⁰.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2003 r. uznał, iż „to rozwiązanie umożliwiło tworzenie nowych kancelarii komorniczych, uwzględniając potrzeby obrotu prawnego, bez względu na możliwości

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2003 r., K 5/2002, LexisNexis nr 365771, OTK ZU 2003/9/98.

²⁹ Wyrok WSA w Kielcach z dnia 14 grudnia 2006 r., I SA/Ke 270/06, Lex nr 532702.

³⁰ M. Świtkowski, *op. cit.*, Lex nr 571520.

finansowe Ministerstwa Sprawiedliwości. Zmiana ta (polegająca na zastąpieniu pracowniczego statusu komornika samofinansującym się funkcjonariuszem publicznym) miała również zwiększyć konkurencyjność i efektywność egzekucji. Intencją ustawodawcy było zwiększenie zainteresowania komorników skutecznością i efektywnością egzekucji poprzez uzależnienie wysokości dochodów od wartości wyegzekwowanych świadczeń. Wykonywanie czynności na własny rachunek doprowadziło niejako do prywatyzacji tego zawodu. Owa prywatyzacja obejmuje finansowanie działalności komornika, a w konsekwencji jego wynagradzania³¹. Komornik prowadził zatem – i w świetle nowych przepisów nadal prowadzi – kancelarię komorniczą na własny koszt, a wydatki przez siebie czynione pokrywa w całości z własnych środków. Konsekwencją powyższego jest ponoszenie ryzyka prowadzenia własnej działalności³².

Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, iż tak przyjęte rozwiązanie prowadzenia przez komornika działalności na własny rachunek (w ustawie z 1997 r.) zwalnia państwo z konieczności finansowania kosztownego i zwykle mało efektywnego postępowania egzekucyjnego³³. Jednak, jak podnosi A. Herbet, szerszych regulacji prawnych w okresie obowiązywania poprzedniej ustawy o komornikach sądowych i egzekucji wymagało samo pojęcie kancelarii komorniczej – zasad jej prowadzenia i likwidacji, zasad prowadzenia ksiąg rachunkowych i ewidencyjnych, jak również zasad wykonywania zastępstwa. Zdaniem tego autora szczegółowa regulacja powyższych zagadnień uczyniłaby wówczas bardziej zrozumiałym sposób finansowania działalności zastępcy komornika sądowego, który działa przecież w oparciu o zorganizowaną przez inną osobę kancelarię, ze wszystkimi tego konsekwencjami³⁴.

Obecna ustawa o komornikach sądowych określa zasady prowadzenia kancelarii komorniczej. Ustawodawca w art. 7 ust. 2 u.k.s. wskazał,

³¹ Wyrok TK z dnia 24 lutego 2003 r., K 28/02; Dz.U. Nr 41, poz. 361.

³² A. Durda, *op. cit.*, s. 45.

³³ A. Herbet, *op. cit.*, s. 66.

³⁴ *Ibidem*, s. 76.

iż kancelaria komornicza to zespół osób i środków materialnych, które służą do obsługi komornika w zakresie powierzonych mu zadań. Treść powyższego przepisu pozwala na stwierdzenie, że prowadzenie kancelarii w ramach pełnionej służby jest obligatoryjnym wymogiem działalności komornika³⁵.

Ze względu na publicznoprawny status i charakter swojej działalności komornik jest ograniczony w możliwości podejmowania dodatkowego zajęcia lub zatrudnienia³⁶. Na gruncie poprzedniej ustawy o komornikach sądowych i egzekucji z 1997 r. (art. 21) komornikowi nie wolno było podjąć dodatkowego zatrudnienia czy zajęcia, jeśli przeszkadzałoby to w pełnieniu obowiązków albo mogło uchybiać powadze wykonywanego zawodu. Dodatkowe zatrudnienie komornik mógł podjąć za zgodą właściwego sądu apelacyjnego i rady izby komorniczej. Ponadto o takim zamiarze zawiadamiał prezesa właściwego sądu apelacyjnego i radę izby komorniczej. Prezes sądu mógł w terminie tygodniowym sprzeciwić się podjęciu tego zajęcia przez komornika.

Aktualnie obowiązująca ustawa bardziej kategorycznie reguluje zagadnienie dodatkowego zarobkowania przez komornika. W art. 34 u.k.s. ustawodawca stanowczo wskazał, iż komornik nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia. Wyjątki to jedynie stanowiska dydaktyczne lub naukowe w szkole wyższej w łącznym wymiarze czasu nieprzekraczającym pełnego wymiaru czasu pracowników zatrudnionych na tych stanowiskach, o ile wykonywanie tego zatrudnienia nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków komornika. Ponadto komornik nie może również podjąć się innego zajęcia, które przeszkadzałoby mu w pełnieniu obowiązków komornika, mogłoby osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu komornika (art. 34 u.k.s.).

Przepis zawarty w art. 49 u.k.s. umożliwia komornikowi zawieszone-mu w czynnościach po upływie roku od dnia zawieszenia podjęcie do-

³⁵ B. Falkowski, *Komentarz do ustawy o komornikach sądowych* [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych*, pod red. M. Simberowicza, M. Świtekowskiego, Warszawa 2018, Lex nr 571494.

³⁶ A. Herbet, *op. cit.*, s. 66.

datkowego zatrudnienia, innego zajęcia lub sposobu zarobkowania, o ile nie przyniesie to ujemy godności urzędu komornika. W takiej sytuacji do czasu ustania zawieszenia komornika w czynnościach nie stosuje się zakazu podejmowania przez komornika dodatkowego zatrudnienia, innego zajęcia lub sposobu zarobkowania, o którym mowa w art. 34 ust. 1 i 2 u.k.s. Regulacja zawarta w art. 49 u.k.s. wymaga zgody prezesa właściwego sądu rejonowego.

W świetle regulacji poprzedniej ustawy o komornikach sądowych i egzekucji zawartej w art. 36 komornik sądowy mógł zatrudniać pracowników oraz inne osoby niezbędne do obsługi kancelarii, a także ochrony i pomocy w czynnościach w terenie.

Obecnie ustawodawca też przewidział taką możliwość. Zgodnie z art. 153 ust. 1 u.k.s. komornik we własnym imieniu zawiera z osobami niezbędnymi do obsługi kancelarii umowy o pracę, umowy o dzieło, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług. Natomiast w przypadku stanowisk takich jak aplikanci czy asesory komorniczy, komornik obowiązany jest do ich zatrudniania wyłącznie na podstawie umowy o pracę (art. 153 ust. 2 u.k.s.). Komornik za działania zatrudnionych przez siebie osób ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą tak jak za działania własne (art. 153 u.k.s.). Jak podkreśla T. Skoczylas, warunkiem zaistnienia takiej odpowiedzialności jest powstanie szkody na skutek działania lub zaniechania działania osoby, którą komornik zatrudnia. Jednakże powyższe działanie lub zaniechanie musi pozostawać w związku z postępowaniem egzekucyjnym³⁷.

Należy również wskazać na regulację zawartą w art. 222 pkt 7 u.k.s., w świetle której na komorniku spoczywa obowiązek kontrolowania czynności podejmowanych przez zatrudnione przez niego osoby. W przypadku braku takiej kontroli komornik ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną³⁸.

³⁷ T. Skoczylas, *Komentarz do ustawy o komornikach sądowych* [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych*, pod red. M. Simberowicza, M. Świtekowskiego, Warszawa 2018, Lex nr 571640.

³⁸ *Ibidem*.

Biorąc pod uwagę zakres zadań komornika sądowego, trzeba stwierdzić, że komornicy wykonują zawód zaufania publicznego. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 maja 2002 r. wskazał, iż „zawodem zaufania publicznego jest zawód polegający na obsłudze osobistych potrzeb ludzkich, który wiąże się z przyjmowaniem informacji dotyczących życia osobistego oraz jest organizowany w sposób uzasadniający przekonanie społeczne o właściwym dla interesów jednostki wykorzystywaniu tych informacji przez świadczących usługi. Istotne jest także, że wykonywanie zawodu zaufania publicznego określane jest dodatkowo normami etyki zawodowej, szczególnym charakterem wykształcenia wyższego i uzyskanej aplikacji oraz tradycją korporacji zawodowej”³⁹.

Powyższe znajduje wyraz między innymi w powołaniu przez ustawodawcę samorządu komorników sądowych, którego istotą jest samodzielność w zakresie organizacji zawodu, określania warunków jego wykonywania i kontroli nad prawidłowym jego funkcjonowaniem⁴⁰. Ponadto komornikowi sądowemu ustawodawca stawia konkretne wymagania, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Ukończenie studiów prawniczych oraz aplikacji komorniczej – jako wymogów niezbędnych i koniecznych – ma na celu przede wszystkim zdobycie odpowiednich umiejętności do podejmowania czynności egzekucyjnych, jak również różnorodnych decyzji i umiejętności ich uzasadniania⁴¹. Z tego względu, iż komornik jako funkcjonariusz publiczny powinien posiadać odpowiednie doświadczenie życiowe, obecna ustawa podniosła granicę minimalnego wieku osoby powoływanej na to stanowisko z 26 lat na 28 lat. Jednocześnie ustawodawca obniżył górną granicę wieku komornika z 70 lat na 65 lat. Zmianę tę uzasadniono szczególnymi okolicznościami pracy komornika w terenie, przede wszystkim koniecznością posiadania dobrej kondycji fizycznej i odporności psychofizycznej.

³⁹ Wyrok TK z dnia 7 maja 2002 r., SK 20/00; Dz.U. Nr 66, poz. 611.

⁴⁰ K. Kosiński, *Komornik sądowy jako zawód zaufania publicznego*, PPE 2015, nr 11, s. 45.

⁴¹ Z. Szczurek, *Ustawowy obowiązek podnoszenia przez komorników sądowych kwalifikacji zawodowych – ocena i propozycje* [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, pod red. K. Lubińskiego, Sopot 2000, s. 92.

Warto podkreślić, że komornik jest podmiotem odrębnym organizacyjnie i funkcjonalnie. Jest samodzielny i niezależny zarówno w stosunku do stron, jak i uczestników postępowania⁴². Ma kompetencje do stosowania prawa, co znajduje wyraz w podejmowaniu decyzji procesowych w postaci na przykład zawieszenia czy umorzenia postępowania. Jednakże samodzielność komornika sądowego to nie tylko podejmowanie wspomnianych wyżej decyzji, ale też, co szczególnie istotne, ponoszenie za nie pełnej odpowiedzialności. Jak podkreśla K. Kosiński, komornik ponosi pełną odpowiedzialność zarówno za uchybienie terminowi, jak również za inne błędy powstałe podczas prowadzenia czynności egzekucyjnych (także te zawinione przez podlegających mu pracowników)⁴³. Osobisty charakter czynności komornika reguluje ustawa o komornikach sądowych. Artykuł 25 i następne normują standardy wykonywania zawodu komornika, zarówno wymogi kwalifikacyjne, jak i prawa i obowiązki komorników.

Mając na względzie powyższe (a w szczególności wspomnianą kwestię samodzielności i niezależności komornika), należy odnieść się do zagadnienia „wolnego zawodu”, które od wielu lat funkcjonuje w literaturze przedmiotu.

Jak zauważa K. Kosiński, zawód komornika sądowego należy do grupy wolnych zawodów⁴⁴. Jednak w doktrynie istnieje też odmienny pogląd. W piśmiennictwie dokonuje się wyodrębnienia cech, które charakteryzują osoby wykonujące wolne zawody. Wskazuje się, iż są to osoby posiadające odpowiednie wykształcenie i udokumentowane kwalifikacje zawodowe, świadczące usługi samodzielnie (co przejawia się w braku podporządkowania przy podejmowaniu decyzji). Są też niezależne zarówno jeśli chodzi o zakres organizacji pracy zawodowej, jak i wysokość pobieranego wynagrodzenia⁴⁵. W kontekście wymienionych wyżej cech

⁴² W. Tomalak, *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014, s. 118, Lex nr 203031.

⁴³ K. Kosiński, *op. cit.*, s. 49.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 41.

⁴⁵ M. Kostwiński, *Kilka uwag o statusie prawnym komornika sądowego*, PPE 2016, Supplement nr 1, s. 14.

powstaje wątpliwość – jak trafnie zauważa M. Kostwiński – czy zawód komornika sądowego można zaliczyć do grupy wolnych zawodów. Oczywiście jest, że komornik musi posiadać nie tylko odpowiednie wykształcenie, kwalifikacje, czy umiejętności zawodowe, ale też obowiązany jest przestrzegać norm etycznych zawartych w Kodeksie etyki zawodowej komornika. A zatem wspomniana wątpliwość odnosi się do samodzielności i niezależności działalności komornika sądowego⁴⁶.

Omawiając zagadnienie samodzielności komornika, należy wskazać na kwestię sprawowania nadzoru nad jego działalnością. Komornik podlega między innymi nadzorowi określonemu w art. 759 § 2 k.p.c., a także nadzorowi uregulowanemu w art. 2 u.k.s. Nie można też pominąć nadzoru sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości, który powołuje komornika do pełnienia jego funkcji, zawiesza go w czynnościach, czy odwołuje z zajmowanego stanowiska (art. 19 oraz 172 u.k.s.).

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1975 r. zawarte jest stwierdzenie, że „nadzór sądu nad postępowaniem egzekucyjnym dotyczyć może nie tylko strony formalnej, ale i merytorycznej, i powinien zmierzać do należytego zagwarantowania i ochrony praw nie tylko wierzyciela, ale i wszystkich uczestników postępowania egzekucyjnego”⁴⁷. Nadzór judykacyjny, o podstawowym znaczeniu, ma charakter zarówno prewencyjny, jak i restrykcyjny. Należy do kompetencji sądu, zatem jego uruchomienie następuje poprzez wszczęcie postępowania w odpowiedniej formie⁴⁸. Jak podkreśla T. Ereciński, „sąd działa represyjnie poprzez usuwanie spostrzeżonych uchybień”⁴⁹. Zagadnienie nadzoru prewencyjnego było również tematem rozważań Sądu Najwyższego, który wskazał, iż „celem tego nadzoru jest należyte zagwarantowanie praw nie tylko wierzyciela, ale wszystkich uczestników postępowania

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Postanowienie SN z dnia 12 marca 1975 r., III CRN 456/74, OSP 1976/10/182.

⁴⁸ H. Dolecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, pod red. H. Doleckiego, T. Wiśniewskiego, Warszawa 2014, s. 140.

⁴⁹ H. Pietrkowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. V. Postępowanie egzekucyjne*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2016, s. 31.

egzekucyjnego”⁵⁰. Sąd Najwyższy podkreślił również, że „w ramach tego nadzoru sąd upoważniony jest do szerokiej ingerencji w postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika i nadzór powinien dotyczyć także merytorycznej strony postępowania egzekucyjnego w celu zapewnienia należytej ochrony praw wszystkich uczestników tego postępowania”⁵¹.

Nadzór zwierzchni nad działalnością komorników sądowych sprawuje Minister Sprawiedliwości – we własnym zakresie oraz za pośrednictwem prezesów sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych, sędziów wizytatorów, sędziów, referendarzy sądowych i prokuratorów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości⁵². Ponadto w art. 2 ust. 2 u.k.s. ustawodawca wskazał na rolę prezesa sądu rejonowego jako najważniejszego podmiotu sprawującego nadzór administracyjny nad komornikiem⁵³.

Prawo wglądu do czynności wykonywanych przez komornika sądowego mają zarówno Minister Sprawiedliwości, jak i prezesi sądów, czy sędziowie wizytatorzy. Mogą oni żądać na przykład przedstawienia akt, czy wyjaśnień dotyczących postępowania egzekucyjnego, co ma służyć ocenie czynności pod kątem odpowiedzialności dyscyplinarnej lub administracyjnej⁵⁴.

Niezależnie od Ministra Sprawiedliwości i prezesów właściwych sądów nadzór nad działalnością komornika sprawuje również Krajowa Rada Komornicza (art. 188 u.k.s.). Jest to nadzór wewnętrzny o charakterze administracyjnym. Jak podkreśla A. Grajewski, nadzór ten jest niezależny od nadzoru administracyjnego Ministra Sprawiedliwości i prezesów sądów, co znajduje wyraz w samodzielności dokonywania ustaleń nadzorczych i podejmowania decyzji w odniesieniu do środków

⁵⁰ Postanowienie SN z dnia 12 marca 1975 r., III CRN 456/74, OSP 1976/10/182.

⁵¹ Uchwała SN z dnia 12 stycznia 1988 r., III CZP 59/87, OSNCP 1988/9/110.

⁵² A. Grajewski, *Komentarz do ustawy o komornikach sądowych* [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych*, pod red. M. Simberowicza, M. Świtekowskiego, Warszawa 2018, Lex nr 571659.

⁵³ M. Świtekowski, *op. cit.*, Lex nr 571489.

⁵⁴ *Ibidem*.

nadzorczych⁵⁵. W porównaniu z poprzednią ustawą o komornikach sądowych i egzekucji z 1997 r. (konkretnie art. 65 ust. 3) ustawodawca z katalogu zadań nadzorczych Krajowej Rady Komorniczej wyeliminował badanie terminowości i skuteczności postępowania egzekucyjnego. Obecnie pojęcie terminowości zostało zastąpione pojęciem szybkości postępowania egzekucyjnego⁵⁶.

Warto również wspomnieć, iż obowiązkiem komornika jest złożenie rocznego sprawozdania z działalności prezesowi właściwego sądu apelacyjnego. Kopię tego dokumentu komornik przekazuje do prezesa właściwego sądu okręgowego, prezesa właściwego sądu rejonowego oraz rady właściwej izby komorniczej (art. 186 u.k.s.).

Nowe regulacje dotyczące nadzoru nad działalnością komorników (w porównaniu z poprzednią ustawą o komornikach sądowych i egzekucji z 1997 r.) mają bardziej represyjny charakter. W uzasadnieniu obowiązującej ustawy prawodawca konieczność zmian wytłumaczył „niezbędnością zapewnienia spójności i przejrzystości postępowania w odniesieniu do działalności komornika”⁵⁷.

Jeśli chodzi o niezależność komornika, to trzeba podkreślić, iż podlega ona pewnym ograniczeniom. Miejsce pracy komornika jest przecież ściśle określone (art. 7 u.k.s.) – komornik prowadzi bowiem kancelarię w rewirze sądu rejonowego, przy którym jest powołany; dokładnie określone są także godziny jego urzędowania (art. 30 u.k.s.), zasady prowadzenia kancelarii (np. art. 7 u.k.s.), a także wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia (art. 149 i nast. u.k.s.)⁵⁸. Podobnie wypowiada się A. Herbet, który twierdzi, że komornik sądowy „nie dysponuje swobodą podjęcia i formy prowadzenia działalności, doboru kontrahentów oraz podjęcia lub niepodjęcia czynności egzekucyjnych”⁵⁹.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ M. Kostwiński, *op. cit.*, s. 14.

⁵⁹ A. Herbet, *op. cit.*, s. 67.

Zadania podejmowane przez komornika sądowego w wielu wypadkach są czynnościami orzekania, na przykład: ukaranie grzywną, zawieszenie, czy umorzenie postępowania egzekucyjnego⁶⁰. Komornik podejmuje również szereg czynności bardzo skomplikowanych, np. przy egzekucji z nieruchomości czy z innych praw majątkowych – ich wykonywanie wymaga wysokich kwalifikacji zawodowych. Nieprzypadkowo zatem w doktrynie przyjmuje się, iż w odniesieniu do wolnych zawodów powinien być spełniony warunek ukończenia studiów i odbycia praktyki zawodowej, czyli ukończenie studiów i odbycie praktyki zawodowej⁶¹.

Katalog środków przymusu, z których mogą korzystać komornicy, ich działalność jako organów pomocniczych wymiaru sprawiedliwości – na przykład rozstrzyganie o kosztach postępowania, czy wspomniane wcześniej ukaranie grzywną oraz zawieszenie i umorzenie postępowania egzekucyjnego – wymaga rygorystycznych rozwiązań w zakresie odpowiedzialności komorników w szerokim tego słowa znaczeniu (odpowiedzialność w zakresie ustrojowym zawodu, a zatem aspekt etyczny, jak również odpowiedzialność karna czy odszkodowawcza)⁶².

W wykonywaniu zawodu komornika istotne znaczenie ma kwestia etyki zawodowej, która niejednokrotnie umożliwia „właściwą realizację zadań państwa w zakresie zagwarantowania obywatelom możliwości korzystania z usług na właściwym dla rozwoju państwa oraz stosunków społecznych poziomie”⁶³. Ustawodawca upoważnił bowiem Krajową Radę Komorniczą do wyrażania opinii w sprawie zasad etyki zawodowej oraz zobowiązał do postępowania zgodnie z nimi (art. 25 ust. 1 u.k.s.). Ponadto Krajowa Rada Komornicza sprawuje nadzór nad komornikami niezależnie od nadzoru sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości i prezesów sądów. Komornik ma zatem obowiązek wykonywać swoje

⁶⁰ K. Lubiński, *op. cit.*, s. 21.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² R. Reiwer, *Komornik sądowy w nowej ustawie regulującej wykonywanie tego zawodu* [w:] *Status prawny komornika sądowego. Wyzwania współczesności*, pod red. M. Jabłońskiego, A. Marciniaka, Sopot 2016, s. 15.

⁶³ P. Rączka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna komorników sądowych*, PPE 2006, nr 12, s. 89.

obowiązki uczciwie, rzetelnie i sprawnie. Ustawodawca zobowiązał go również do pogłębiania wiedzy prawniczej oraz zachowania tajemnicy zawodowej – zarówno w imieniu własnym, jak i podlegających mu pracowników⁶⁴.

Na zagadnienie zachowania tajemnicy zawodowej, ustawodawca wskazał w art. 27 u.k.s. Zgodnie z tym przepisem komornik jest obowiązany zachować w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powziął wiadomość ze względu na wykonywane czynności. Obowiązek ten trwa także po odwołaniu komornika lub wygaśnięciu powołania na stanowisko komornika z mocy prawa. Ustaje natomiast, gdy komornik składa zeznanie jako świadek lub strona przed sądem lub prokuratorem, chyba że ujawnienie tajemnicy zagraża dobru państwa – w tej sytuacji z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej może komornika zwolnić Minister Sprawiedliwości. Powyższa regulacja jest szczególnie istotna z uwagi na fakt, iż komornik w zakresie prowadzonej działalności uzyskuje dostęp do informacji dotyczących wierzyciela, dłużnika, innych uczestników postępowania, czy osób trzecich. Podmioty te, jak trafnie wskazuje M. Kostwiński, mają prawo oczekiwać, że komornik sądowy działa zgodnie z prawem oraz wedle zasad wykonywania zawodu i czynności egzekucyjnych⁶⁵.

Należy pamiętać, że przywołany przepis (art. 27 u.k.s.) dotyczący zachowania przez komornika tajemnicy zawodowej nie odnosi się tylko do osoby komornika. Regulacja ta ma zastosowanie, jak podkreśla K. Flaga-Gieruszyńska, także do asesorów komorniczych, aplikantów oraz innych osób pracujących w kancelariach komorniczych⁶⁶. Warto także nadmienić, iż za działania tych osób komornik odpowiada jak za działania własne (art. 153 u.k.s.). Jak wskazuje J. Kurek, odpowiedzialni za zachowanie tajemnicy zawodowej, o której mowa w art. 27 u.k.s.,

⁶⁴ K. Kosiński, *op. cit.*, s. 53.

⁶⁵ M. Kostwiński, *op. cit.*, s. 12.

⁶⁶ K. Flaga-Gieruszyńska, *Wybrane aspekty tajemnicy zawodowej komornika sądowego* [w:] *Status prawny komornika sądowego. Wyzwania współczesności*, pod red. M. Jabłońskiego, A. Marciniaka, Sopot 2016, s. 97.

są osoby należące do korporacji komorniczej. Osoby nienależące do samorządu komorniczego nie podlegają odpowiedzialności w tym zakresie⁶⁷. W gestii komornika jest zatem umowne uregulowanie odpowiedzialności osób z nim współpracujących⁶⁸.

Tajemnica komornicza obejmuje informacje o stronach (dane osobowe, numery rachunków bankowych), treść oświadczeń i dokumentów złożonych przez uczestników w toku postępowania, treść postanowień i zarządzeń wydanych przez komornika, a także treść protokołów z przeprowadzonych czynności⁶⁹. Jak wskazuje A. Durda, nakaz zachowania tajemnicy przez komornika nie dotyczy stron i uczestników postępowania⁷⁰, zważywszy na regulacje zawarte na przykład w art. 9 k.p.c. czy art. 763 k.p.c. (komornik powinien umożliwić przejrzenie akt sprawy; wydać odpisy, wyciągi z tych akt; udzielić na żądanie strony wyjaśnień o stanie sprawy; czy też zawiadomić strony o każdej dokonanej czynności, o której terminie nie była zawiadomiona i przy której nie była obecna).

Jak podnosi A. Tomalak, niedopuszczalne jest udzielanie osobom trzecim (nieuprawnionym) informacji dotyczących prowadzonego postępowania egzekucyjnego (na przykład informacji o sytuacji rodzinnej czy majątkowej dłużnika, a także danych dotyczących wierzyciela). Niedopuszczalne jest również udostępnianie osobom nieuprawnionym akt prowadzonych spraw⁷¹.

Wspomniane wyżej pojęcie etyki zawodu komornika było przedmiotem obszernej dyskusji podczas Konferencji Naukowej pt. „Etyka zawodowa komornika sądowego”, która odbyła się w Warszawie dnia 25 września 2015 r. Jej organizatorem był Ośrodek Naukowo-Szkoleniowy przy Krajowej Radzie Komorniczej. W trakcie konferencji poruszono wiele

⁶⁷ J. Kurek, *Tajemnice zawodów prawniczych. Tajemnica komornika*, M.Prawn. 2014, nr 2, s. 4.

⁶⁸ K. Flaga-Gieruszyńska, *op. cit.*, s. 97.

⁶⁹ A. Durda, *op. cit.*, s. 145.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ W. Tomalak, *Obowiązek zachowania przez komornika w tajemnicy informacji o okolicznościach sprawy oraz innych prawnie chronionych [w:] Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, pod red. W. Tomalaka, Warszawa 2015, s. 178.

ciekawych kwestii. Wskazano między innymi na zagrożenie trudnego związku prawa z moralnością w świetle praktycznego wykonywania zawodu komornika. W toku czynności egzekucyjnych ma bowiem miejsce nie tylko ingerencja w sferę praw majątkowych, lecz także ingerencja w sferę prywatną dłużnika⁷². Zwrócono także uwagę, iż zawód komornika powinien być wykonywany „w sposób przyzwoity i najbliższy literze prawa”⁷³. Podkreślono, że komornik sądowy jest podmiotem realizującym ostatni etap postępowania cywilnego. Wiążą się z tym oczekiwania, iż postępowanie egzekucyjne przeprowadzone będzie w sposób sprawiedliwy. Skoro bowiem postępowanie sądowe i orzeczenia sądu powinny być sprawiedliwe, tego samego należy oczekiwać od etapu postępowania, jakim jest postępowanie egzekucyjne. Zaakcentowano też, iż wykonanie merytorycznego orzeczenia sądu powinno być skutecznie i sprawnie przeprowadzone⁷⁴.

Do odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania dyscyplinarnego w odniesieniu do działalności komornika stosuje się przede wszystkim przepisy ustawy o komornikach sądowych. Jednak regulacja zawarta w art. 223 u.k.s. odsyła również do przepisów Kodeksu karnego, a także przepisów Kodeksu postępowania karnego w zakresie nieuregulowanym powyższą ustawą. Możliwość zastosowania przepisów z obszaru prawa karnego ma zatem na celu uzupełnienie regulacji zawartych w ustawie o komornikach sądowych. Wymienione akty prawne (u.k.s., k.k., k.p.k.) dopiero razem tworzą jednolity system prawny w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej komornika sądowego⁷⁵.

O statusie komornika decyduje zatem fakt, iż ustawodawca powierzył mu, jako funkcjonariuszowi publicznemu, realizację określonych zadań państwa, na przykład – jak zauważa A. Durda – realizację zadań sądowych. Normy o charakterze publicznoprawnym regulują formę i sposób

⁷² A. Klich, *Etyka zawodowa komornika sądowego – sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji naukowej*. Warszawa, 25 września 2015 r., PPE 2016, nr 5, s. 75.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ M. Świtkowski, *op. cit.*, Lex nr 571489.

wykonywania tych zadań przez komornika jako organu pozostającego wobec stron postępowania nie w stosunku równorzędności, a nadrzędności⁷⁶. Należy podkreślić, iż ustawodawca, przyznając komornikowi status funkcjonariusza publicznego, wskazał, iż komornik sądowy korzysta ze szczególnej ochrony prawnej w wypadkach przewidzianych prawem karnym dla funkcjonariuszy publicznych, ale podlega również wzmożonej odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa mającego związek z zajmowanym stanowiskiem (art. 222 § 1 i 231 k.k.)⁷⁷.

Reasumując, można stwierdzić, iż działalność komornika jako organu egzekucji sądowej, funkcjonariusza publicznego, a także osoby wykonującej zawód zaufania publicznego wymaga łączenia wiedzy i umiejętności z wysokimi standardami etycznymi. Podstawowymi aktami prawnymi regulującymi te kwestie są: Kodeks postępowania cywilnego, Ustawa o komornikach sądowych, jak również Kodeks etyki zawodowej komornika sądowego⁷⁸. Zgodnie z postanowieniami Kodeksu etyki zawodowej komornik w zakresie skuteczności i szybkości prowadzonego postępowania egzekucyjnego działa w interesie wierzyciela, przy jednoczesnym przestrzeganiu praw przysługujących dłużnikowi⁷⁹.

Jak trafnie podnosi K. Kosiński, „miano zawodu zaufania publicznego jest pewnego rodzaju przywilejem, nadanym korporacji (samorządowi komorniczemu) przez państwo. Z tego względu jej członkami winny być osoby godne wykonywania tego zawodu. A zatem przestrzeganie zasad godności zawodowej, uczciwość, rozsądek oraz profesjonalna wiedza powinny być zawsze nieodzownymi przymiotami zawodu komornika sądowego”⁸⁰.

Komornik sądowy jako funkcjonariusz publiczny ma stanowić gwarancję realizacji praw obywateli przy jednoczesnym poszanowaniu

⁷⁶ A. Durda, *op. cit.*, s. 7.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ J. Świeczkowski, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, pod red. J. Świeczkowskiego, Warszawa 2012, s. 146.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ K. Kosiński, *op. cit.*, s. 54.

i przestrzeganiu prawa⁸¹. W wykonywaniu swoich czynności powinien wykazać się profesjonalizmem w zakresie oceny ogółu czynników dotyczących konkretnego człowieka, a mianowicie czynników prawnych, ekonomicznych, życiowych, społecznych, czy psychologicznych. W wielu wypadkach bowiem, jak zauważa Ł. Bacza, komornik sądowy jest nie tylko prawnikiem, ale też psychologiem, doradcą, czy mediatorem, starając się uniknąć nasilenia konfliktu na linii komornik – dłużnik – wierzyciel⁸².

Z powyższych spostrzeżeń i wniosków wynika, że status prawny komornika jest skomplikowany i nadal powinien być przedmiotem badań i analiz. Dynamika ujęć poszczególnych kwestii w zakresie wolnego zawodu, statusu funkcjonariusza publicznego, osoby pracującej na własny rachunek, płatnika daniny publicznej, osoby sprawującej służbę dla dobra wymiaru sprawiedliwości oraz uczestników postępowania egzekucyjnego nie pozwala dokonać prostych klasyfikacji i ujednoznacznienia. Zmiany w ustawie z 2018 r. na tle wcześniejszych opracowań oraz orzeczeń są według autora niniejszego opracowania przyczynkiem do zintensyfikowania badań nad tą niezwykle ciekawą instytucją i jej ewolucją.

⁸¹ Ł. Bacza, *Komornik sądowy – funkcjonariusz publiczny realizujący dobro wspólne*, WPP 2016, nr 2, s. 121.

⁸² *Ibidem*.

**STRESZCZENIE Licytacja lokalu mieszkalnego
lub nieruchomości gruntowej zabudowanej
budynkiem mieszkalnym służących zaspokojeniu
potrzeb mieszkaniowych dłużnika**

Autor artykułu analizuje – w warstwie teoretycznej oraz praktycznej – regulacje zawarte w dodanym do Kodeksu postępowania cywilnego art. 952¹. Analiza dotyczy zarówno postępowania przed komornikiem, jak też przed sądem nadzorującym egzekucję. Autor podejmuje również próbę opisu właściwego postępowania sądu w przedmiocie wniosku wierzyciela o wyznaczenie licytacji.

Słowa kluczowe: egzekucja, nieruchomość, wierzyciel, dłużnik, komornik

**SUMMARY Bailiff Auction of a Flat or a Plot of Land
Developed with a Residential Building, which Serve
to Satisfy the Housing Needs of the Debtor**

The article's author analyzes the provisions of added to the Code of Civil Procedure Art. 952¹ both in theoretical and practical elements. The analysis concerns both the proceedings before the bailiff and the court supervising the enforcement. The author also tries to describe the appropriate court proceedings regarding the creditor's application for the appointment of an auction.

Keywords: enforcement, real estate, creditor, debtor, bailiff

Licytacja lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym służących zaspokojeniu potrzeb mieszkańciowych dłużnika

1. Wstęp

Pandemia COVID-19 przyniosła wiele zmian w polskim prawie, między innymi w zakresie regulacji dotyczących prawa egzekucyjnego. Warto omówić szczegółowo przepis art. 952¹ k.p.c., który został dodany do Kodeksu postępowania cywilnego¹ na mocy art. 2 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2². Regulacja ta weszła w życie dnia 30 maja 2020 r. W projekcie rządowym

¹ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1575 ze zm.

² Dz.U. z 2020 r., poz. 875 ze zm.; dalej: ustawa nowelizująca.

ustawy zawierającym uzasadnienie wprowadzenia art. 952¹ k.p.c. wskazano następujące motywy: „Rozwiązania stanowią odpowiedź na wielokrotnie stwierdzone w praktyce sytuacje, w których złożenie przez wierzyciela wniosku o przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości służyło tylko szykanowaniu dłużnika. W praktyce egzekucyjnej do nagminnych należą przypadki, w których egzekucja z nieruchomości dłużnika (wartej kilkaset tysięcy złotych) była kierowana w celu egzekucji kwot o bagatelnej wartości (rzędu co najwyżej kilku tysięcy złotych). Możliwość stosowania środków egzekucyjnych skierowanych do nieruchomości służących zaspokojeniu celów mieszkaniowych dłużnika przy egzekucji niewielkich kwot stoi w oczywistej sprzeczności z podstawowymi założeniami ochrony dłużnika przed egzekucją naruszającą jego godność osobistą”³. Znamienne jest to, że treść cytowanego fragmentu uzasadnienia w żaden sposób nie odnosi się do pandemii COVID-19 i podejmowanych w związku z nią działań prawnych. Wygląda to tak, jakby dodanie do Kodeksu postępowania cywilnego nowego przepisu następowało niejako „przy okazji” uchwalenia ustawy, która – zgodnie z jej tytułem oraz celem wymienionymi na samym początku uzasadnienia projektu – miała służyć udoskonaleniu rozwiązań przyjętych w pakiecie ustaw zwanym „Tarczą antykryzysową”. Ustawy te miały zapobiegać kryzysowi gospodarczemu spowodowanemu pandemią COVID-19. W przywołanym uzasadnieniu nie ma treści związanych z pandemią, ponieważ projekt nie obejmował regulacji w dodanym przepisie art. 952¹ § 5 k.p.c., który został wprowadzony dopiero na etapie pierwszego czytania projektu ustawy w Sejmie RP⁴.

W niniejszym artykule zostanie podjęta próba omówienia dodanego do Kodeksu postępowania cywilnego art. 952¹ w całości z uwzględnieniem także praktycznych implikacji tej nowej regulacji.

³ Por. uzasadnienie projektu ustawy dostępne na stronie internetowej: <http://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=344> (dostęp: 7.11.2020), s. 5–6.

⁴ Por. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 dostępne na stronie internetowej: <http://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=350> (dostęp: 7.11.2020).

2. Termin licytacji

Zgodnie z treścią art. 952¹ § 1 k.p.c. termin licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, wyznacza się na wniosek wierzyciela. Termin licytacji musi być przez komornika uzgodniony z sądem egzekucyjnym, gdyż licytacja odbywa się publicznie w obecności i pod nadzorem sędziego albo referendarza sądowego (por. art. 972 § 1 k.p.c.)⁵. Uzgodnienie licytacji ma zresztą nie tylko praktyczny wymiar. Sąd sprawuje także nadzór judykacyjny nad komornikiem i może – czy to w trybie skargi na czynności komornika, czy też za pomocą zarządzeń wydawanych komornikowi z urzędu (por. art. 759 § 2 k.p.c.) – eliminować uchybienia popełnione przez komornika w toku postępowania egzekucyjnego. Aby sąd przystał na uzgodnienie terminu licytacji (czyli w praktyce wyznaczył ten termin), konieczne jest zachowanie wszelkich wymogów prawnych stawianych organom egzekucyjnym⁶. Sąd zbada te kryteria, analizując akta postępowania egzekucyjnego, które komornik przesyła wraz z wnioskiem o uzgodnienie terminu licytacji. Artykuł 952¹ k.p.c. wskazuje kolejne warunki, które muszą być spełnione, gdy nadchodzi moment wyznaczenia licytacji. Bez wniosku wierzyciela dopuszczalne będą dalsze czynności komornika po dokonaniu opisu i oszacowania zajętej nieruchomości, lecz nie będzie dopuszczalne wyznaczenie terminu licytacji, a co za tym idzie – czynności następujące po wyznaczeniu tego terminu. Warto zwrócić uwagę na przepisy intertemporalne dotyczące dodanego art. 952¹ k.p.c. Zgodnie z treścią art. 64 ustawy nowelizującej przepisy art. 952¹ k.p.c. stosuje się również do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, jeżeli przed tą datą

⁵ Por. A. Adamczuk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 506–1217*, wyd. 3, pod red. M. Manowskiej, Lex 2015, uwagi do art. 952.

⁶ Por. Ł. Kondratko, *Nadzór judykacyjny nad komornikiem sądowym. Kilka uwag na marginesie art. 759 § 2 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego*, Prawo w Działaniu (Sprawy Cywilne) 2019, nr 40, s. 253, 257.

nie został złożony przez wierzyciela wnioski o wyznaczenie terminu pierwszej licytacji nieruchomości. W praktyce przepis ten oznacza, że o ile nie doszło do wyznaczenia terminu licytacji przed wejściem w życie art. 952¹ k.p.c., to we wszystkich egzekucjach z nieruchomości, do których odnoszą się przepisy tego artykułu, konieczny jest wniosek wierzyciela o wyznaczenie terminu licytacji. W tej sytuacji należy zatem przyjąć, że jeżeli wniosek o wyznaczenie terminu licytacji został wniesiony przed dniem 30 maja 2020 r., to ograniczenia wynikające z przepisu art. 952¹ k.p.c. nie będą stosowane. Chodzi tu o wnioski składane w okresie między uchwaleniem ustawy nowelizującej a wejściem w życie nowych przepisów – wcześniej Kodeks postępowania cywilnego nie przewidywał konieczności składania takich wniosków.

Warto rozważyć w tym miejscu charakter procesowy wniosku wierzyciela o wyznaczenie licytacji. Jak twierdzi A. Szymańska-Grodzka, wniosek taki stanowi pismo procesowe, które powinno odpowiadać wymogom wynikającym z przepisów art. 126 k.p.c., który będzie miał zastosowanie na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. Ponadto autorka uważa, że wniosek powinien zostać opłacony podstawową opłatą (zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁷), a także zawierać uzasadnienie wskazujące, iż brak jest negatywnych przesłanek (wymienionych w art. 952¹ § 2 i 5 k.p.c.) uniemożliwiających przeprowadzenie licytacji. W sytuacji niezachowania warunków formalnych – jak twierdzi A. Szymańska-Grodzka – sąd egzekucyjny jest zobligowany do zwrotu wniosku w trybie art. 130 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.⁸ Autor niniejszego artykułu nie zgadza się jednak z takim poglądem. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na treść art. 14 § 1 u.k.s.c. Wskazano w nim, że opłatę podstawową pobiera się w sprawach, w których przepisy nie przewidują opłaty stałej, stosunkowej lub tymczasowej. W sprawach – a zatem nie od każdego pisma procesowego.

⁷ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.; dalej: u.k.s.c.

⁸ Por. A. Szymańska-Grodzka [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217*, t. 2, pod red. T. Szanciły, Legalis 2019, uwagi do art. 952¹.

Pismo podlega bowiem opłacie wówczas, gdy przepis ustawy przewiduje jej pobranie (por. art. 3 ust. 1 u.k.s.c.). Przepisy tej ustawy nie przewidują opłaty od wniosku wierzyciela o wyznaczenie licytacji. Samo wyznaczenie licytacji również nie stanowi osobnego postępowania wszczynającego sprawę cywilną. Postępowanie egzekucyjne jest prowadzone przez komornika, dlatego to komornik pobiera opłaty z tytułu prowadzenia postępowania egzekucyjnego na zasadach wyrażonych w ustawie z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych⁹. Trzeba także zauważyć, że wniosek o wyznaczenie licytacji nie powoduje wszczęcia postępowania wpadkowego w ramach postępowania egzekucyjnego (takiego jak np. postępowanie ze skargi na czynności komornika). Wierzyciel powinien zatem złożyć wniosek do komornika, który prowadzi postępowanie egzekucyjne, a nie do sądu. W ocenie autora niniejszego artykułu, jeśli wierzyciel złoży wniosek do sądu, sąd egzekucyjny powinien przekazać go właściwemu komornikowi – i to nie w trybie przepisów o właściwości sądowej (skoro nie przekazuje sprawy ani pisma sądowi właściwemu), lecz czynnością o charakterze technicznym w ramach prowadzonego nadzoru nad egzekucją z nieruchomości. Zgodnie bowiem z treścią § 146 Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej¹⁰, w sprawach egzekucyjnych toczących się według przepisów o egzekucji z nieruchomości, w sądzie rejonowym zakłada się akta po otrzymaniu od komornika pierwszego pisma dotyczącego egzekucji. Nie ma podstaw, by traktować wniosek o wyznaczenie terminu licytacji jako osobną sprawę, tylko w ramach nadzoru nad egzekucją należy przekazać taki wniosek komornikowi w celu dalszego procedowania. Jeśli treść wniosku uniemożliwia dalsze procedowanie, wówczas – zdaniem autora artykułu – należy, posiłkując się przepisami o pismach procesowych, wezwać wierzyciela do uzupełnienia wniosku, ale tylko wtedy, gdy sąd na podstawie wynikających z jego wniosku treści nie jest w stanie

⁹ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 288 ze zm.

¹⁰ Dz.Urz. MS z 2019 r., poz. 138.

określić sprawy egzekucyjnej, której on dotyczy. Przykładowo, gdy wierzyciel nie wskazał sygnatury akt nadzoru, akt postępowania egzekucyjnego, numeru księgi wieczystej dla nieruchomości, z której prowadzona jest egzekucja (o ile ma urządzoną księgę wieczystą), informacji o dłużniku, czy innej jeszcze informacji pozwalającej sądowi na ustalenie, jakiej sprawy egzekucyjnej dotyczy wniosek. Autor niniejszego artykułu nie uważa natomiast, by konieczne było wskazywanie przez wierzyciela podstaw przełamujących przesłanki negatywne uniemożliwiające wyznaczenie terminu licytacji wymienione w art. 952¹ § 2 i 5 k.p.c. Z art. 952¹ § 2 k.p.c. wynika ograniczenie, zgodnie z którym wierzyciel jest uprawniony do złożenia wniosku, o czym mowa w § 1, jeżeli wysokość egzekwowanej należności głównej stanowi co najmniej równowartość jednej dwudziestej części sumy oszacowania. Warto zwrócić przy tym uwagę, że przywołany przepis nie jest obwarowany normą sankcjonującą – ustawodawca nie określił konsekwencji złożenia takiego wniosku o wyznaczenie terminu licytacji przez wierzyciela, jeśli warunki z przepisu art. 952¹ § 2 k.p.c. nie zostaną spełnione. Z kolei zgodnie z treścią art. 952¹ § 5 k.p.c. licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, nie przeprowadza się w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz 90 dni po jego zakończeniu.

Okoliczność wskazana w art. 952¹ § 2 i 5 k.p.c. może zaistnieć dzięki dokładnemu zbadaniu akt postępowania egzekucyjnego, które komornicy przesyłają sądowi nadzorującemu egzekucję z nieruchomości w celu uzgodnienia terminu licytacji. Sąd egzekucyjny przed wyznaczeniem terminu licytacji bada, czy zostały podjęte wszystkie wymagane przepisami prawa czynności, a także zapoznaje się z treścią opisu i oszacowania (w praktyce opartym na operacie szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego). Sąd powinien także ocenić, czy zostały spełnione warunki określone w art. 952¹ k.p.c., i w przypadku ich niespełnienia odmówić wyznaczenia terminu licytacji. Nie ma potrzeby wzywać wierzyciela do wskazania kwoty egzekwowanej należności

głównej, ponieważ komornik powinien podać tę kwotę, zwracając się o wyznaczenie terminu licytacji do sądu. Komornik jest zresztą wedle wszelkiego prawdopodobieństwa lepiej niż wierzyciel zorientowany w tym, jaka jest wysokość pozostałej należności głównej. Może się bowiem okazać, że inne czynności egzekucyjne podjęte przez komornika (np. zajęcie rachunku bankowego) przyniosły pewne efekty i na etapie wniosku o wyznaczenie terminu licytacji wysokość należności głównej świadczenia egzekwowanego jest niższa niż na etapie wniosku o wszczęcie egzekucji. Poza tym wyznaczenie terminu licytacji jest dopuszczalne także wtedy, gdy wnioski w tym przedmiocie złożyli wierzyciele, których łączna wysokość egzekwowanych należności głównych stanowi co najmniej równowartość jednej dwudziestej części sumy oszacowania (por. art. 952¹ § 3 k.p.c.)¹¹. Pozostali wierzyciele mogą nie być świadomi tego, że dany wierzyciel złożył wniosek o wyznaczenie licytacji – a zatem dla każdego wierzyciela komornik prowadzi osobne postępowanie egzekucyjne, pod inną sygnaturą, nawet jeśli prowadzi tylko jedną egzekucję z nieruchomości, zaś kolejne postępowania inicjowane przez kolejnych wierzycieli w zakresie egzekucji z nieruchomości będą stanowiły jedynie przyłączenia do toczącej się już egzekucji z nieruchomości. Analogicznie jak w sytuacji zbiegu egzekucji (por. art. 773–775¹ k.p.c.) – czy to sądowych czy też sądowych i administracyjnych – nawet jeśli wiele organów egzekucyjnych prowadzi liczne postępowania egzekucyjne, to egzekucję z konkretnego składnika majątkowego dłużnika – w tym wypadku nieruchomości – może prowadzić wyłącznie jeden z tych organów. W takiej sytuacji trudno wymagać od wierzyciela, aby wiedział, jaka jest łączna wysokość należności głównych. Podobnie okoliczność z art. 952¹ § 5 k.p.c. jest do ustalenia zarówno przez komornika, jak i sąd. Stan zagrożenia epidemicznego zawsze jest faktem powszechnie znanym, więc nie ma potrzeby, by wierzyciel zawierał taką

¹¹ Por. także: E. Chabryn-Chojnacka, *Zasady licytacji nieruchomości służących zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika. Komentarz praktyczny. Szczególne zasady ochrony dłużników przy egzekucji z nieruchomości służących zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych*, Lex 2020.

informację w swoim wniosku o wyznaczenie licytacji. Autor uważa, że dotyczy to także wszelkich innych okoliczności, które uniemożliwiają wyznaczenie terminu licytacji, np. wymienionych w art. 952 k.p.c.: warunku upływu dwóch tygodni po uprawomocnieniu się opisu i oszacowania oraz uprawomocnienia się wyroku, na podstawie którego wszczęto egzekucję. Jeśli wymagany termin nie upłynął, komornik po prostu nie zwróci się do sądu o wyznaczenie terminu licytacji do czasu, aż warunek ten się ziści. Z kolei w przypadku braku informacji o uprawomocnieniu się wyroku wezwie wierzyciela do przedłożenia dowodu, że w istocie do tego doszło, pod rygorem niewyznaczenia terminu licytacji.

Mając na uwadze wszystkie powyższe argumenty, uważam, że wniosek o wyznaczenie terminu licytacji złożony przez wierzyciela nie inicjuje żadnego postępowania wpadkowego w ramach postępowania egzekucyjnego, a co za tym idzie – nie podlega opłacie sądowej. Nie jest również pismem procesowym, dlatego w ocenie autora niniejszego artykułu nie ma potrzeby, by spełniał wymogi wynikające z art. 126 k.p.c., czy też inne jeszcze, dodatkowe warunki. Wniosek jest czynnością czysto techniczną, która jest wymogiem formalnym, by mogły zostać podjęte kolejne czynności. Zdaniem autora niniejszego artykułu wymogi formalne byłyby spełnione, nawet jeśli wniosek zostałby złożony w sposób inny niż pisemny, ale niebudzący wątpliwości, że pochodzi od wierzyciela (np. w formie oświadczenia złożonego osobiście komornikowi).

Inaczej wygląda sytuacja prawna w przypadku wniosku pochodzącego od Skarbu Państwa, gdy wierzytelność egzekwowana wynika z wyroku wydanego w postępowaniu karnym lub mimo niespełnienia warunków przewidzianych w tych przepisach zgodę na wyznaczenie terminu licytacji wyraził dłużnik, do którego nieruchomości należy, albo sąd. W takich wypadkach, wymienionych w art. 952¹ § 4 k.p.c., nie ma potrzeby, by dochodzona wierzytelność przekraczała sumę wskazaną w art. 952¹ § 2 i 3. Ustawodawca uprzywilejował Skarb Państwa oraz wierzycieli dochodzących świadczeń wynikających z tytułu wykonawczego, którego podstawą jest wyrok wydany w postępowaniu karnym

(np. w postaci obowiązku naprawienia szkody z art. 46 bądź nawiązki z art. 47 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny¹²). Oprócz tego licytacja na wniosek wierzyciela z pominięciem przepisów art. 952¹ § 2 i 3 k.p.c. może się odbyć, jeżeli dłużnik wyraża na to zgodę. Zgoda ta powinna być wyraźna, a informacja o niej znajdować się w aktach postępowania egzekucyjnego lub w sądowych aktach nadzoru nad egzekucją z nieruchomości. Wydaje się, że nie ma przeszkód, by dłużnik wyraził taką zgodę na innym etapie egzekucji z zamieszkiwanej przez niego nieruchomości – również zanim wierzyciel złoży wniosek o wyznaczenie terminu licytacji. Nie ma też przeszkód, by komornik lub sąd zwrócili się do dłużnika z zapytaniem, czy wyraża zgodę na przeprowadzenie licytacji. W ocenie autora niniejszego artykułu taka zgoda może być wyrażona nawet przed wszczęciem egzekucji z tej nieruchomości, np. w oświadczeniu dłużnika o dobrowolnym poddaniu się egzekucji (por. art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.), pod warunkiem że jest wyraźna, a dłużnik ma pełną świadomość konsekwencji prawnych z tym związanych. Oczywiście zgoda w takim wypadku obejmowałaby tylko to świadczenie, co do którego dłużnik dobrowolnie poddał się egzekucji.

Wreszcie zgodę na wyznaczenie licytacji z pominięciem ograniczeń z art. 952¹ § 2 i 3 k.p.c. może wyrazić sąd. W przypadku tego ostatniego sąd wyraża zgodę na wyznaczenie terminu licytacji na wniosek wierzyciela, jeżeli przemawia za tym wysokość i charakter dochodzonej należności lub brak możliwości zaspokojenia wierzyciela z innych składników majątku dłużnika. Sądem właściwym będzie oczywiście sąd nadzorujący prowadzoną przez komornika egzekucję (por. art. 758 k.p.c. i art. 759 k.p.c.). Na postanowienie sądu oddalające wniosek wierzyciela przysługuje zażalenie (por. art. 952¹ § 4 k.p.c.). W przypadkach wyrażonych w § 4 art. 952¹ k.p.c. wymóg wysokości egzekwowanej należności głównej równej co najmniej równowartości jednej dwudziestej części sumy oszacowania nie ma zastosowania. Sądowi została więc pozostawiona

¹² T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444 ze zm.

możliwość, choć nie uznanie – biorąc pod uwagę imperatywną treść przepisu (sąd wyraża zgodę, a nie: może wyrazić zgodę) – w zakresie wyrażenia zgody na wyznaczenie terminu licytacji, nawet jeżeli przesłanki z art. 952¹ § 2 lub 3 k.p.c. nie zostały spełnione. Ocena tych okoliczności należy jednak do sądu, wobec czego można uznać, że ustawodawca pozostawił sądowi pewną minimalną swobodę podjęcia decyzji w tym zakresie. Swobodę w tym sensie, że to do sądu należy ostatecznie ocena czy spełnione zostały nie w pełni precyzyjnie określone przesłanki „wysokości i charakteru dochodzonej należności lub braku możliwości zaspokojenia wierzyciela z innych składników majątku dłużnika”. Dotyczy to wszakże tylko tych przesłanek – jeżeli nie została spełniona przesłanka z art. 952¹ § 5 k.p.c., sąd nie może zgodzić się na wyznaczenie terminu licytacji, nawet jeśli za tym wyznaczeniem przemawia wysokość i charakter dochodzonej należności lub brak możliwości zaspokojenia wierzyciela z innych składników majątku dłużnika. Wysokość i charakter dochodzonej należności to przesłanka, którą należy rozpatrywać jako jedną (z uwagi na użycie spójnika „i” jest to koniunkcja), a zatem żeby była spełniona, zarówno charakter, jak i wysokość dochodzonego świadczenia będą przemawiały za wyrażeniem zgody na wyznaczenie terminu licytacji. Przykładowo, przesłanka ta będzie spełniona, gdy dłużnik ma znaczne zaległości alimentacyjne bądź ze stosunków pracowniczych. Charakter świadczenia może odnosić się także do osoby wierzyciela, np. gdy wyegzekwowanie wierzytelności jest nieodzowne dla dalszego funkcjonowania w obrocie gospodarczym. Drugą przesłanką jest brak możliwości zaspokojenia wierzyciela z innych składników majątku dłużnika. Ze względu na zastosowaną w przepisie alternatywę łączną (lub) nie ma konieczności, by wystąpiły one razem, ale może tak być, co z pewnością zwiększy prawdopodobieństwo uwzględnienia wniosku o wyznaczenie terminu licytacji. Autor tego artykułu nie uważa, iż złożenie wniosku również w tym wypadku spowodowałoby wszczęcie jakiegokolwiek postępowania wпадkowego. Sąd, wydając postanowienie oddalające wniosek o wyznaczenie terminu licytacji, robi to w ramach sprawowanego

nadzoru nad egzekucją z nieruchomości, pod sygnaturą akt nadzoru. Natomiast od zażalenia na postanowienie oddalające wniosek wierzyciela o wyznaczenie terminu licytacji (ewentualnie skargi, jeżeli postanowienie wydał referendarz sądowy), wniosku o uzasadnienie postanowienia, należy uiścić opłatę sądową, a pismo musi spełniać wymogi formalne przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego¹³. Wniosek powinien być złożony za pośrednictwem komornika, który razem z wnioskiem przekazuje sądowi akta postępowania egzekucyjnego. Ewentualnie jeśli wniosek został złożony bezpośrednio do sądu, to sąd powinien zwrócić się do komornika o przesłanie akt postępowania egzekucyjnego. Skierowanie wniosku do komornika niewątpliwie przyspiesza jednak całą procedurę. Ponadto komornik odnosząc się do wniosku, może wskazać informacje, których nie posiada wierzyciel (np. aktualną wysokość zaległości, skuteczność innych czynności egzekucyjnych). Zdaniem autora wniosek powinien trafić do sądu za pośrednictwem komornika, który prowadzi postępowanie egzekucyjne. Na marginesie warto zauważyć pewną niekonsekwencję tej regulacji. W art. 952¹ § 2 k.p.c. wskazano, że wierzyciel jest uprawniony do złożenia wniosku o wyznaczenie terminu licytacji, jeżeli wysokość egzekwowanej należności głównej stanowi co najmniej równowartość jednej dwudziestej części sumy oszacowania. *A contrario* można wysnuć konkluzję, że jeżeli ten warunek jest niespełniony, to wierzyciel nie jest też uprawniony do złożenia wniosku. Dokonując wykładni przepisu art. 952¹ § 4 k.p.c., należy przyjąć, iż sąd wyraża zgodę na wyznaczenie terminu licytacji na wniosek wierzyciela, jeżeli przemawia za tym wysokość i charakter dochodzonej należności lub brak możliwości zaspokojenia wierzyciela z innych składników majątku dłużnika. A zatem jak to możliwe, że sąd wyraża zgodę na wyznaczenie terminu licytacji na wniosek wierzyciela, do złożenia którego wierzyciel nie był

¹³ Opłata od zażalenia (oraz skargi na postanowienie wydane przez referendarza sądowego) wynosić będzie 150 złotych (por. art. 72 ust. 1 pkt 2 ppkt 2 u.k.s.c.), zaś od wniosku o uzasadnienie postanowienia – 100 złotych (art. 25b ust. 1 u.k.s.c.), przy czym opłatę od wniosku o uzasadnienie postanowienia zalicza się na poczet opłaty od środka zaskarżenia, jeśli został wniesiony (por. art. 25b ust. 2 u.k.s.c.).

uprawniony? Jest to pewna niekonsekwencja ustawodawcy, ale tak jak wskazano wyżej – wymóg z art. 952¹ § 2 k.p.c. nie wiąże się z żadną normą sankcjonującą, więc wierzyciel nawet jeśli nie jest uprawniony do złożenia wniosku o wyznaczenie terminu licytacji, i tak może go złożyć, bo ustawa nie przewiduje wobec tej czynności jakichkolwiek konsekwencji.

A. Szymańska-Grodzka wskazuje, iż konieczność złożenia wniosku o wyznaczenie terminu licytacji niesie ze sobą niebezpieczeństwo umorzenia egzekucji z nieruchomości na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., jeśli weźmie się pod uwagę to, że postępowanie wpadkowe w przedmiocie wniosku o wyznaczenie terminu licytacji może trwać dłużej niż sześć miesięcy określone w tym przepisie. Autorka uważa, że komornik powinien ustalić stan zawisłości sprawy o wyznaczenie terminu licytacji i zawiesić postępowanie egzekucyjne z nieruchomości do czasu rozpatrzenia przez sąd wniosku o wyznaczenie terminu licytacji na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 143 § 2 k.p.c.¹⁴ Autor niniejszego artykułu nie uważa, aby należało uznać wniosek o wyznaczenie licytacji za pismo inicjujące postępowanie wpadkowe, ale właśnie podobnym sytuacjom zapobiegłoby złożenie takiego wniosku za pośrednictwem komornika, który miałby wówczas świadomość, że taki wniosek został złożony. Należy przy tym zauważyć, że egzekucja z nieruchomości nie jest osobnym rodzajem postępowania egzekucyjnego – to egzekucja podejmowana w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnikowi. Nie ma także możliwości, by komornik zawiesił postępowanie na podstawie któregośkolwiek z przepisów wymienionych w art. 177 k.p.c. Dla postępowania egzekucyjnego przewidziano bowiem odrębne przepisy regulujące jego zawieszenie (por. art. 818–828 k.p.c.), które stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów stosowanych przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym. Z tego względu, że nie jest to postępowanie wpadkowe, tylko czynności podejmowane przez sąd w ramach nadzoru nad egzekucją z nieruchomości, bezzasadne byłoby komplikowanie

¹⁴ A. Szymańska-Grodzka [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, uwagi do art. 952¹.

postępowania. Nie ma potrzeby, by generować kolejne postępowania, koszty oraz przedłużać postępowanie egzekucyjne po to tylko, by uczynić z wniosku o wyznaczenie licytacji kolejne postępowanie wpadkowe.

Skargę na postanowienie o odmowie wyrażenia zgody na wyznaczenie licytacji rozpozna sąd w składzie jednego sędziego, jeżeli postanowienie zostało wydane przez referendarza sądowego (por. art. 767^{3a} § 3 k.p.c.), bądź zażalenie na postanowienie w składzie trzech sędziów rozpozna ten sam sąd, jeżeli postanowienie zostało wydane przez sędziego (por. art. 767⁴ § 1 k.p.c.). Jeśli natomiast sąd wyrazi zgodę na wyznaczenie terminu licytacji, zażalenie nie przysługuje, więc wydaje się, że wydanie postanowienia w ogóle nie jest potrzebne. Jeżeli z wnioskiem o uzgodnienie terminu licytacji występuje komornik, mając jednocześnie wniosek o wyznaczenie terminu licytacji zgłoszony przez wierzyciela, w zupełności wystarczającym działaniem sądu będzie wyznaczenie terminu zgodnie z wnioskiem w drodze zarządzenia. Będzie to jednocześnie zgoda na wyznaczenie terminu licytacji. Dłużnikowi i tak nie przysługuje zażalenie na taką zgodę, a więc nie ma potrzeby, by wydawać w tym przedmiocie postanowienie.

3. Lokal mieszkalny lub nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym

O ile przesłanka kwoty należności głównej egzekwowanego świadczenia jest w zasadzie jasna, o tyle przesłanka dotycząca samego przedmiotu egzekucji może nasuwać wątpliwości. Z treści przepisu art. 952¹ k.p.c. nie wynika to wprost, lecz biorąc pod uwagę inne regulacje (np. art. 1004 k.p.c.), należy przyjąć, że przepis ten odnosi się także do egzekucji z ułamkowej części lokalu lub nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, jeżeli służy ona zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika. W takim wypadku równowartość jednej dwudziestej części sumy oszacowania, o której mowa w art. 952¹ § 2 i 3 k.p.c., należy obliczyć na podstawie wartości tegoż udziału własności (bądź odpowiednio spółdzielczego własnościowego

prawa do lokalu, a w przypadku nieruchomości gruntowych zabudowanych budynkiem mieszkalnym – użytkowania wieczystego) do lokalu bądź nieruchomości, z której prowadzona jest egzekucja (art. 1009 k.p.c.).

Lokal mieszkalny, czy też nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym nie są pojęciami zdefiniowanymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Pełnych definicji tych pojęć próżno szukać także w innych aktach prawnych. W art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali¹⁵ określono, że samodzielnym lokalem mieszkalnym, w rozumieniu ustawy, jest wydzielona trwałymi ścianami w obrębie budynku izba lub zespół izb przeznaczonych na stały pobyt ludzi, które wraz z pomieszczeniami pomocniczymi służą zaspokajaniu ich potrzeb mieszkaniowych. W art. 952¹ k.p.c. wskazuje się jednak nie na samodzielny lokal mieszkalny, lecz na lokal mieszkalny. Z kolei w przepisie art. 3 pkt 2a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane¹⁶ ustawodawca definiuje jedynie budynek mieszkalny jednorodzinny. W praktyce różnice w przytoczonych definicjach stanowią istotny problem. Przykładowo, egzekucja jest prowadzona z nieruchomości zabudowanej budynkiem, na który składa się hala produkcyjna na parterze, zaś na piętrze urządzono strefę biurową z lokalem socjalnym, w którym zamieszkuje dłużnik. Czy w przypadku takiej nieruchomości należy uznać, że jest to nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym służącym zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika? Z braku definicji legalnej konieczne będzie odwołanie się do wykładni językowej. A zatem taką nieruchomość należy uznać za przedmiot opisany w art. 952¹ k.p.c. Służy ona niewątpliwie zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, a skoro znajdują się w niej lokale przeznaczone na stały pobyt albo przynajmniej umożliwiające taki pobyt, to uznać ją należy za nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym w rozumieniu przepisów art. 952¹ k.p.c. Podobnie będzie w przypadku egzekucji z nieruchomości lokalowej bądź spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

¹⁵ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1910 ze zm.

¹⁶ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1333 ze zm.

Ta interpretacja jest także wzmacniana zasadniczym celem przyświecającym ustawodawcy, a zatem zwiększeniem ochrony dłużnika, który zamieszkuje nieruchomość poddaną egzekucji, będącą jego centrum życiowym, a nierzadko również jedynym miejscem, gdzie w ogóle może mieszkać. Taka interpretacja wydaje się więc zgodna z celem przyświecającym ustawodawcy, choć niewątpliwie spowoduje, że art. 952¹ k.p.c. będzie stosowany bardzo często. Tę okoliczność również powinni ustalić komornik i sąd egzekucyjny, a nie wierzyciel. Z drugiej strony, jeśli przedmiot egzekucji to lokal mieszkalny bądź nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym, ale dłużnik w nich nie mieszka, należy uznać, że nie zaspokajają one jego potrzeb mieszkaniowych, a zatem nie znajdują tu zastosowania przepisy art. 952¹ k.p.c. Niezależnie jednak od stwierdzenia, że lokal bądź nieruchomość jest tą, o której mowa w art. 952¹ k.p.c., w dalszym ciągu istnieje na podstawie § 4 art. 952¹ k.p.c. możliwość wyznaczenia terminu licytacji, co zabezpiecza również w pewnym stopniu interesy wierzyciela. Jedynym wyjątkiem będzie sytuacja określona w art. 952¹ § 5 k.p.c.

4. Zakaz licytacji w stanie zagrożenia epidemicznego i 90 dni po jego zakończeniu

Przepis art. 952¹ § 5 k.p.c. nie miał swojego uzasadnienia w projekcie rządowym ustawy wprowadzającej art. 952¹, co wynikało z okoliczności, że został on dodany dopiero w toku prac sejmowych w pierwszym czytaniu. Cel wprowadzenia tego przepisu jest jednak jasny – wzmacnia on ochronę dłużnika przed pozbawieniem go lokalu bądź nieruchomości, która spełnia jego potrzeby mieszkaniowe w czasie pandemii oraz przez okres trzech miesięcy po jej zakończeniu. Znalezienie alternatywnej możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w okresie pandemii COVID-19 niewątpliwie może być w przypadku wielu dłużników niewykonalne. Należy przy tym zauważyć, że treść art. 952¹ § 5 k.p.c. nie wyklucza złożenia przez wierzyciela wniosku o wyznaczenie terminu licytacji. W przypadku złożenia przez wierzyciela takiego wniosku

dotyczącego nieruchomości, o której mowa w art. 952¹ k.p.c., w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii bądź przed upływem 90 dni od jego zakończenia sąd będzie obowiązany do oddalenia tego wniosku. O ile tę okoliczność trudno byłoby kwestionować w zażaleniu, o tyle wierzyciel może podważyć ustalony w zaskarżonym postanowieniu status nieruchomości, wskazując, że nie powinien mieć w takim wypadku zastosowania przepis art. 952¹ k.p.c. Fakt, że wierzyciel złożył wniosek w trybie art. 952¹ § 1 k.p.c. nie wyklucza kwestionowania konieczności jego zastosowania. O tym, że wniosek o wyznaczenie terminu licytacji powinien zostać złożony informuje wierzyciela komornik jako organ egzekucyjny, a wierzyciel na tym etapie postępowania nie ma możliwości podważenia takiego ustalenia. Może to jednak uczynić później, przy ewentualnym oddaleniu wniosku. W takim wypadku należy uznać, że poczyniona przez sąd rozpatrujący zażalenie ocena prawna charakteru nieruchomości będzie wiążąca dla komornika.

Co ciekawe, ustawodawca nie zdecydował się na dodanie analogicznego przepisu do ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji¹⁷. W tym postępowaniu także możliwa jest egzekucja z nieruchomości (por. art. 110–114i u.p.e.a.). Widać tu pewną niekonsekwencję ustawodawcy – uprzywilejował on wierzycieli, których wierzytelności egzekwowane są w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W postępowaniu tym nie ma bowiem odpowiednika art. 952¹ k.p.c. ani jakiegokolwiek innej dodatkowej ochrony dłużnika (w postępowaniu egzekucyjnym w administracji zwanego zobowiązanym) przed egzekucją z nieruchomości spełniającej jego potrzeby mieszkaniowe, czy to w sytuacji zagrożenia epidemicznego, czy w innym wypadku. Nie sposób znaleźć logiczne wytłumaczenie takiej niekonsekwencji, bowiem ograniczenie z art. 952¹ § 5 k.p.c. dotyczy wszystkich, łącznie z wierzycielami, wliczając w to tych, którzy korzystają z uprzywilejowania podmiotowego, o którym mowa w art. 952¹ § 3 k.p.c. Należy zresztą podkreślić,

¹⁷ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1427 ze zm.; dalej: u.p.e.a.

że nie tylko wierzytelności Skarbu Państwa, który został w art. 952¹ § 3 k.p.c. wymieniony jako jeden z uprzywilejowanych podmiotów, są egzekwowane w trybie egzekucji administracyjnej. Przykładowo, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może żądać egzekwowania składek oraz odsetek za zwłokę i innych wierzytelności w trybie egzekucji administracyjnej lub sądowej (por. art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych¹⁸). Zatem jeśli egzekucja z nieruchomości mieszkalnej służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych następuje w trybie egzekucji administracyjnej, dłużnik nie korzysta z żadnej dodatkowej ochrony, nawet w okresie zagrożenia epidemicznego. Egzekucje z nieruchomości mieszkalnych prowadzone w tym trybie będą nadal toczyły się w takich samych okolicznościach co wcześniej.

5. Podsumowanie

Przepisy art. 952¹ k.p.c. niewątpliwie będą wywoływać liczne problemy interpretacyjne w praktyce działania organów egzekucyjnych. W ocenie autora zaproponowana w niniejszym opracowaniu wykładnia i metoda stosowania art. 952¹ k.p.c. stanowią najprostsze rozwiązania dla praktyki w postępowaniach egzekucyjnych. Oczywiście nie wyjaśniają one zasadniczych wątpliwości co do konstrukcji prawnej wniosku o wyznaczenie licytacji. To samo dotyczy zakresu przedmiotowego obowiązującego tych przepisów, tj. do których lokali i nieruchomości zabudowanych będą miały zastosowanie. Nie ma też rozwiązania zasadniczej sprzeczności polegającej na niedopuszczalności złożenia wniosku o wyznaczenie licytacji stosownie do dyspozycji art. 952¹ § 2 k.p.c. a obowiązkiem jego uwzględnienia przez sąd na podstawie art. 952¹ § 4 k.p.c.

Wątpliwości wzbudza także uprzywilejowanie Skarbu Państwa i wierzycieli, którym przysługują wierzytelności wynikające z wyroku wydanego

¹⁸ T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.

w postępowaniu karnym¹⁹. W uzasadnieniu projektu ustawy nie wskazano motywów takiego uprzywilejowania. Tego typu regulacje ustawodawcy były zresztą w przeszłości negowane przez Trybunał Konstytucyjny jako niezgodne z treścią art. 32 i 64 ust. 2 Konstytucji RP²⁰. Wspomniane uprzywilejowanie nie jest także w żaden sposób uzasadnione treścią przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne. Kolejność zaspokojenia poszczególnych należności z kwoty uzyskanej z egzekucji (por. art. 1025 k.p.c.) także nie premiuje wierzytelności Skarbu Państwa ani tym bardziej tych wynikających z wyroku wydanego w postępowaniu karnym. Pominięte zostały za to te należności, które przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji są uprzywilejowane przez ustawodawcę (np. wierzytelności alimentacyjne i pracownicze)²¹. W ocenie autora niniejszego artykułu nie ma żadnych przesłanek, by akurat w przypadku wniosku o wyznaczenie licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, wyróżniać jakiegokolwiek wierzyciela, tym bardziej że jest to przecież przepis mający na celu zwiększenie ochrony dłużnika, a nie uprzywilejowanie konkretnych grup wierzycieli. Uprzywilejowane są zresztą również te grupy wierzycieli, których wierzytelności są egzekwowane w trybie egzekucji administracyjnej, bowiem w przepisach ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji zabrakło przepisów analogicznych w swej treści do art. 952¹ k.p.c.,

¹⁹ Por. również: A. Szymańska-Grodzka [w:] *Kodeks..., op. cit.*, uwagi do art. 952¹; G. Kamiński, *Tarcza 3.0 – rozwiązania prawne dla pełnomocników i sędziów. Komentarz praktyczny. Zmiany w zakresie egzekucji*, Lex 2020.

²⁰ Por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 2007 r., P 24/06, Lex nr 318039, w którym Trybunał uznał za niezgodny z art. 32 i 64 ust. 2 Konstytucji RP przepis art. 36 Ordynacji podatkowej (Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60). Przepis ten dawał pierwszeństwo zaspokojenia z nieruchomości wierzytelnościom podatkowym zabezpieczonym hipoteką przymusową przed innymi hipotekami. Choć trzeba uczciwie przyznać, że Trybunał Konstytucyjny nie jest zbyt konsekwentny w swoich orzeczeniach, gdyż uprzywilejowanie należności publicznoprawnych z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne zabezpieczonych hipoteką uznał za zgodne z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP w wyroku z dnia 20 maja 2020 r., P 2/18, wyrok dostępny na stronie internetowej: <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/art/11094> (dostęp: 8.11.2020).

²¹ Por. J.M. Mania, *Tarcza antykryzysowa 3.0 a postępowanie egzekucyjne. Komentarz praktyczny*, Lex 2020.

nawet w zakresie dotyczącym zakazu licytacji w okresie zagrożenia epidemicznego, co także nie znajduje prawnego uzasadnienia.

Jednak mimo krytyki tego rozwiązania oraz dużej niekonsekwencji prawodawcy, sam pomysł zwiększenia ochrony dłużników zaspokajających swoje potrzeby mieszkaniowe z nieruchomości będącej przedmiotem egzekucji należy ocenić jako słuszny. Wprawdzie obniża to ochronę prawną wierzyciela występującego z wnioskiem o przeprowadzenie egzekucji (i który poniósł już określone koszty dotychczasowego prowadzenia egzekucji), lecz nie w sposób wykluczający zaspokojenie. Ustawodawca, wprowadzając przepisy art. 952¹ k.p.c., zaakcentował, że egzekucja z nieruchomości zamieszkałej przez dłużnika jest ostatecznością i należy ją stosować tylko w określonych warunkach, przy znacznej wysokości egzekwowanych świadczeń. Wydaje się, że ochronę tę można by jeszcze poprawić, zwiększając swobodę sądu co do wyrażenia zgody na wyznaczenie terminu licytacji. Przykładowo, taka zwiększona swoboda mogłaby wyrażać się w możliwości odmowy wyznaczenia terminu licytacji, jeśli z akt postępowania egzekucyjnego wynika, że inne czynności egzekucyjne są skuteczne i gwarantują albo przynajmniej dają znaczne szanse na zaspokojenie wierzycieli bez konieczności uciekania się do sprzedaży egzekucyjnej nieruchomości, w której dłużnik mieszka. Inną możliwością byłoby na przykład prawo odmowy wyznaczenia terminu licytacji, jeżeli dłużnik dał gwarancję spłaty w określonym terminie (np. w postaci poręczenia udzielonego przez inny podmiot). Sam pomysł zwiększenia ochrony dłużnika zamieszkującego nieruchomość, z której prowadzona jest egzekucja, ma niewątpliwie potencjał, i to nie tylko na etapie wyznaczenia licytacji. Jednakże poprzez dodanie przepisów art. 952¹ k.p.c. potencjał ten nie został w pełni spożytkowany przez ustawodawcę. Regulacje te w obecnej postaci wydają się niedopracowane. Niewykluczone jednak, że praktyka wykształci mechanizmy ich stosowania, które pozwolą wykorzystywać je zgodnie z zamierzonym przez ustawodawcę celem.

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Zasady postępowania egzekucyjnego a standardy wykonywania zawodu komornika sądowego

Aleksandra Monarcha-Matlak
Dominika Skoczylas



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

**STRESZCZENIE Glosa do postanowienia Sądu
Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r.
(III CZP 63/18). Podniesienie zarzutu
przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem
wykonawczym po uprzednim wyegzekwowaniu
przedawnionego roszczenia a możliwość
domagania się zwrotu świadczenia na podstawie
przepisów o nienależnym świadczeniu**

Pomimo że w głosowanym postanowieniu z dnia 18 stycznia 2019 r. (III CZP 63/18) Sąd Najwyższy odmówił udzielenia odpowiedzi na zagadnienie prawne: „Czy podniesienie zarzutu przedawnienia, po uprzednim wyegzekwowaniu przedawnionego roszczenia, powoduje, że świadczenie to staje się nienależne i dłużnik może domagać się jego zwrotu na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu?”, to jednak poruszył w nim wiele ważnych – zarówno z punktu widzenia teoretycznego, ale i praktycznego – kwestii prawnych odnoszących się do sytuacji dłużnika w przypadku wyegzekwowania z jego majątku przedawnionego roszczenia mimo zgłoszonego wobec wierzyciela zarzutu przedawnienia. Glosator zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, że niedopuszczalność powództwa przeciwegzekucyjnego po wykonaniu tytułu wykonawczego nie zamyka powodowi możliwości dochodzenia jego uprawnień w innym postępowaniu, np. w postępowaniu o zwrot niesłusznie ściągniętego (wyegzekwowanego) świadczenia. W praktyce zarzut przedawnienia jest nierzadko podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.c. Nie oznacza to jednak – na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w głosowanym judykacie – że skuteczność podniesienia zarzutu przedawnienia jest uzależniona od zgłoszenia go wyłącznie w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Słowa kluczowe: roszczenie przedawnione, zarzut przedawnienia, powództwo opozycyjne, nienależne świadczenie

SUMMARY Gloss to the Decision of the Supreme Court of 18 January 2019, III CZP 63/18. Raising the Plea of Limitation of a Claim Established in the Executive Title after the Previous Enforcement of the Time-barred Claim and the Possibility of Claiming a Refund Based on the Provisions on Undue Service

Although in the decision being glossed of 18 January 2019, III CZP 63/18 the Supreme Court refused to provide response to a legal issue: “Does raising the plea of limitation after the previous enforcement of the time-barred claim cause that service becomes undue and a debtor may claim its refund based on the provisions on undue service?”, it did, however, raise a number of important – both from the theoretical and practical point of view – legal issues regarding a debtor’s situation in the event of enforcing a time-barred claim from his property despite the plea of limitation submitted against a creditor. The glossator approved the position of the Supreme Court that the inadmissibility of the counter-enforcement action after the execution of the writ of execution does not prevent the claimant from claiming his rights in other proceedings, for instance, proceedings for the refund of unjustly collected (enforced) service. In practice, the plea of limitation is often the basis of an anti-enforcement action under art.840 §1(2) of the Civil Procedure Code. This does not mean, however, which was rightly pointed out by the Superior Court in the decision being glossed, that the effectiveness of raising the plea of limitation depends on its submission only in proceedings under art.840 §1(2) of the Civil Procedure Code.

Keywords: *time-barred claim, plea of limitation, opposition proceeding, undue service*

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r. (III CZP 63/18)

Podniesienie zarzutu przedawnienia
roszczenia stwierdzonego tytułem
wykonawczym po uprzednim
wyegzekwowaniu przedawnionego
roszczenia a możliwość domagania się
zwrotu świadczenia na podstawie
przepisów o nienależnym świadczeniu

1. Wprowadzenie

Głosowane postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r.¹ zostało wydane w sprawie, w której powód L.P. domagał się zasądzenia od E.P. kwoty 2774 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia

¹ Postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 63/18, Lex nr 2607940.

25 lipca 2014 r. tytułem zwrotu nienależnie wyegzekwowanych od L.P. alimentów (za okres od dnia 22 stycznia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r.), zasądzonych na rzecz E.P. w wyroku orzekającym rozwód tych stron.

W sprawie tej Sąd Najwyższy odmówił udzielenia odpowiedzi w trybie art. 390 § 1 k.p.c. na następujące zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w S.: „Czy podniesienie zarzutu przedawnienia, po uprzednim wyegzekwowaniu przedawnionego roszczenia powoduje, że świadczenie to staje się nienależne i dłużnik może domagać się jego zwrotu na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu?”. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy zawarł wiele cennych spostrzeżeń i ocen prawnych odnoszących się do sytuacji dłużnika podnoszącego zarzut przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym, gdy świadczenie nim objęte zostało wyegzekwowane i powództwo opozycyjne z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie może już okazać się skuteczne. Sąd Najwyższy stwierdził między innymi, że **niedopuszczalność powództwa przeciwegzekucyjnego po wykonaniu tytułu wykonawczego nie zamyka powodowi możliwości dochodzenia jego uprawnień w innym postępowaniu, np. postępowaniu o zwrot niesłusznie ściągniętego świadczenia. Skuteczność podniesienia zarzutu przedawnienia nie jest uzależniona od zgłoszenia go w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.** Sąd odniósł się także do zagadnienia terminu przedawnienia alimentów, o obowiązku świadczenia których orzeczono w wyroku; poruszył również kwestię charakteru i formy (sposobu) złożenia przez dłużnika oświadczenia obejmującego zarzut przedawnienia, a także problem adresata tego oświadczenia. Wobec powyższego, w ocenie glosatora, przywołane postanowienie Sądu Najwyższego wymaga szczególnego omówienia.

2. Stan faktyczny

Rozwód stron L.P. i E.P. orzeczono wyrokiem z dnia 22 stycznia 2009 r. i w tym zakresie wyrok uprawomocnił się dnia 7 kwietnia 2009 r. W wyroku rozwodowym sąd orzekł również o alimentach na rzecz żony E.P,

w kwocie po 400 zł miesięcznie, i w tej części wyrok uprawomocnił się dnia 20 sierpnia 2009 r. Pozwana ta w dniu 10 lutego 2014 r. złożyła do komornika wnioski o wyegzekwowanie od powoda „zaległych” alimentów za czas od dnia 22 stycznia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r., w łącznej kwocie 2774 zł. Komornik należność tę wyegzekwował w całości. Powództwo L.P. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku rozwodowego w części orzekającej o alimentach za okres od dnia 22 stycznia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r., oparte na zarzutach przedawnienia i nieistnienia roszczeń objętych wnioskiem egzekucyjnym, zostało oddalone wobec wyegzekwowania świadczenia.

3. Stanowisko sądów *meriti*

Sąd rejonowy uwzględnił powództwo co do należności głównej i odsetek za opóźnienie od dnia 14 października 2016 r., zaś w pozostałej części oddalił powództwo. Podzielił stanowisko powoda, że doszło do wyegzekwowania przedawnionego roszczenia. Oceniał, że świadczenia za sporny okres, tj. od dnia 22 stycznia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r., jako świadczenia okresowe ulegające 3-letniemu przedawnieniu (art. 125 § 1 zd. 2 k.c.), przedawniły się najpóźniej z dniem 20 sierpnia 2012 r., a więc przed złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji. Egzekucja świadczeń przedawnionych spowodowała bezpodstawne wzbogacenie pozwanej i zubożenie powoda. Sąd wskazał, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405–414 k.c.) są podstawą żądania zwrotu wyegzekwowanego świadczenia wówczas, gdy po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie mogło być egzekwowane, lecz zostało wyegzekwowane, w związku z czym dłużnikowi nie służy już powództwo z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Świadczeniem uzyskanym bez podstawy prawnej może być przymusowe zaspokojenie roszczenia przedawnionego, a więc wynikającego z zobowiązania naturalnego. Sąd ten zwrócił również uwagę, że alimenty zasądzone w wyroku rozwodowym na rzecz małżonka są płatne od daty

prawomocności wyroku rozwodowego, stąd też egzekwowanie ich za czas sprzed dnia 7 kwietnia 2009 r. nie było możliwe.

Sąd Okręgowy w S., rozpoznając apelację pozwanej, miał wątpliwości co do prawidłowości stanowiska Sądu I instancji i stąd zwrócił się do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym przedstawionym na wstępie.

4. Ocena stanowiska Sądu Najwyższego

I. Sąd Najwyższy w sposób uprawniony zwrócił przede wszystkim uwagę na to, że sądy *meriti* błędnie przyjęły, iż w sprawie chodziło o problem dopuszczalności domagania się przez powoda zwrotu – na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu – wyegzekwowanych przedawnionych świadczeń alimentacyjnych. Odmówił podjęcia uchwały w trybie art. 390 § 1 k.p.c. właśnie wobec oceny (skądinąd trafnej), że w sprawie zastosowanie miał 10-letni termin przedawnienia z art. 125 k.c., a nie 3-letni termin przedawnienia właściwy dla roszczeń okresowych (jak to przyjęły oba sądy). Tym samym egzekwowane roszczenie nie było przedawnione. Wniosek egzekucyjny wierzycielki alimentacyjnej dotyczył wyegzekwowania alimentów za okres od dnia 22 stycznia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r. Powyższego przedziału czasowego nie można jednak potraktować jednolicie przy ocenie, czy egzekwowane świadczenie było należne, czy też nie.

A. Pierwszy okres to czas od daty wydania wyroku rozwodowego, tj. od dnia 22 stycznia 2009 r., do dnia jego uprawomocnienia się, tj. do dnia 6 kwietnia 2009 r. Ma rację Sąd Najwyższy podnosząc, że obowiązek alimentacyjny powoda L.P. wynikający z art. 60 k.r.o. w tym okresie prawnie w ogóle nie istniał i nie wynikał z prawomocnego wyroku; wyegzekwowane za ten czas świadczenie było więc pozbawione podstawy zarówno materialnoprawnej, jak i procesowej, a zatem było świadczeniem nienależnym. Alimony zasądzone w wyroku rozwodowym na rzecz rozwiedzionego małżonka są przecież płatne nie od daty wyroku, ale dopiero od daty jego uprawomocnienia się, przed tą bowiem datą

obowiązek alimentacyjny z art. 60 k.r.o. w ogóle nie powstaje². Brak określenia w wyroku rozwodowym daty, od jakiej alimenty mają być płatne, niczego nie zmienia. W takim przypadku datę początkową ich płatności stanowi, z mocy samego prawa, data uprawomocnienia się takiego wyroku. Alimenty orzeczone w wyroku rozwodowym mogą być sporne nie tylko co do wysokości, ale również co do zasady i w wypadku zaskarżenia tego rozstrzygnięcia wyrok w częściach orzekających rozwód i zasądzone alimenty uprawomocni się w różnych datach. Nieracjonalne byłoby przecież przyjmowanie, że spór między małżonkami dotyczący prawa do alimentów na rzecz współmałżonka, czy też wysokości tych alimentów, miałby oddziaływać na prawomocność orzeczenia o rozwodzie stron.

B. Drugi okres to czas od dnia 7 kwietnia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r. W tej ostatniej dacie uprawomocnił się wyrok rozwodowy w zakresie alimentów, przy czym alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie należały się pozwanej dopiero od dnia 7 kwietnia 2009 r., tj. od daty prawomocności wyroku rozwodowego. Alimenty za czas od dnia 7 kwietnia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r. wynikają z prawomocnego wyroku, czyli są nim stwierdzone – w rozumieniu art. 125 k.c. Uprawomocnienie się z dniem 20 sierpnia 2009 r. wyroku w części obejmującej alimenty spowodowało, że powód powinien był je płacić nie tylko na przyszłość, poczynwszy od dnia 20 sierpnia 2009 r. (w tym zakresie alimenty są typowym świadczeniem okresowym i ulegają 3-letniemu przedawnieniu), ale powinien był również zapłacić je za okres wsteczny, czyli od dnia 7 kwietnia 2009 r., a zatem od chwili uprawomocnienia się wyroku w części orzekającej rozwód.

W kwestii alimentów wyegzekwowanych od dłużnika za ten właśnie okres Sąd Najwyższy powołał się na art. 125 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 sierpnia 2009 r., stanowiący, że roszczenie stwierdzone

² Zob. uchwała SN z dnia 26 marca 1969 r., III CZP 16/69, OSNC 1969/12/211, z tezą: „Początkową datę płatności alimentów zasądzonych na podstawie art. 60 k.r.o. w wyroku orzekającym rozwód stanowi data uprawomocnienia się tego wyroku”.

prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem 10 lat, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe³, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu 3-letniemu⁴. W ocenie glosatora kluczem do właściwego odczytania normy zakodowanej w tym przepisie, jeśli chodzi o okres przedawnienia roszczeń okresowych, jest zawarty w nim zwrot „należności w przyszłości”. W tym kontekście trzeba zgodzić się z Sądem Najwyższym, iż objęcie roszczenia prawomocnym orzeczeniem lub ugodą zmienia jego charakter – powoduje, że staje się ono roszczeniem zaskarżalnym (w zasadzie) w wydłużonym, 10-letnim (obecnie 6-letnim) terminie; od daty

³ Świadczenia okresowe polegają na powtarzającym się w regularnych odstępach przez czas trwania stosunku prawnego dawaniu pewnej ilości pieniędzy lub rzeczy oznaczonych rodzajowo, które jednak nie składają się na z góry określoną co do wielkości całość. Globalny rozmiar tych świadczeń zależy od czasu trwania stosunku prawnego. To odróżnia świadczenia okresowe od podzielnych świadczeń jednorazowych, których spełnienie zostało rozłożone na części (raty). Każde ze świadczeń okresowych jest samoistnym świadczeniem (nie częścią jednego większego świadczenia), przedmiotem odrębnego roszczenia, które oddzielnie od pozostałych staje się wymagalne i ulega przedawnieniu w terminie 3 lat. Roszczeniami o świadczenia okresowe, podlegającymi 3-letniemu przedawnieniu, są przede wszystkim roszczenia o zapłatę rent, czynszów oraz odsetek. Nie ma tu doniosłości okoliczność, między jakimi podmiotami istnieje stosunek prawny (zob. np. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 49; B. Kordasiewicz [w:] *System prawa prywatnego. Tom II. Prawo cywilne – część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008, s. 585–590; T. Dybowski, A. Pyrzyńska [w:] *System prawa prywatnego. Tom V. Prawo zobowiązań – część ogólna*, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2013, s. 216–218).

⁴ Art. 1 pkt 4 i art. 8 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) zmienił ten przepis z dniem 9 lipca 2018 r. w ten sposób, że termin 10-letni został skrócony do 6 lat. Przepisy przechodnie ustawy (art. 5 ust. 1 i 2) do terminów przedawnienia w toku nakazują stosować nową ustawę ze wskazaniem, że jeżeli przedawnienie, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej niż liczony od wejścia w życie nowej ustawy, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Nowa ustawa zachowała 3-letni termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe należne w przyszłości.

uprawomocnienia się orzeczenia rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia innego już rodzaju. Przedawnienie 10-letnie (aktualnie 6-letnie) odnosi się przy tym do roszczeń wszelkiego rodzaju, a więc nie tylko tych, które dotychczas – w postępowaniu rozpoznawczym – miały charakter okresowy. Tymczasem sądy I i II instancji nie wzięły w ogóle pod uwagę – co w sposób uprawniony zarzucił im Sąd Najwyższy – że jakkolwiek roszczenie o bieżące świadczenia alimentacyjne ma charakter okresowy, to jednak objęcie prawomocnym wyrokiem świadczeń alimentacyjnych za okres od dnia 7 kwietnia 2009 r. do dnia 20 sierpnia 2009 r. spowodowało, iż termin przedawnienia tak stwierdzonego roszczenia wynosił 10 lat (obecnie byłoby to 6 lat), zgodnie z art. 125 § 1 zd. 1 k.c. Bieg 10-letniego terminu rozpoczął się z dniem uprawomocnienia się wyroku zasądzającego te alimenty (20 sierpnia 2009 r.), a jego przerwę spowodował złożony w dniu 10 lutego 2014 r. wniosek o wszczęcie egzekucji⁵. Sąd Najwyższy odwołał się tu do swojego wcześniejszego orzecznictwa, w którym zgodnie przyjęto, że w terminie 3 lat ulegały (i ulegają) przedawnieniu roszczenia o alimenty należne w przyszłości,

⁵ Stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Jak stanowi art. 124 § 1 k.c., po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem albo innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju bądź przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (§ 2). Uprawniony może przerwać bieg przedawnienia przez dokonanie właściwej czynności procesowej. Czynność ta może być dokonana przed sądem albo innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju bądź przed sądem polubownym. Organami powołanymi do egzekwowania roszczeń są komornicy sądowi. Czynnościami uprawnionego przerywającymi bieg przedawnienia są m.in.: 1) wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (art. 781 i n. k.p.c.; uchwała SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC 2005/4/58); 2) wniosek o wszczęcie egzekucji (art. 796 k.p.c.; zob. B. Kordasiewicz [w:] *System..., op. cit.*, s. 646), zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Jeżeli przyczyną przerwania biegu przedawnienia było złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, a następnie doszło do umorzenia postępowania ze względu na bezskuteczność egzekucji czy na wniosek wierzyciela, przedawnienie biegnie ponownie z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego (zob. wyroki SN z dnia 25 kwietnia 2017 r., V CSK 493/16, Lex nr 2332329 i z dnia 21 lipca 2017 r., I CSK 6/17, Lex nr 2336678).

czyli takie, które stały się należne i wymagalne po uprawomocnienia się wyroku zasądzającego te alimenty⁶ (w realiach omawianej sprawy były to zatem alimenty należne i wymagalne po dniu 20 sierpnia 2009 r.). W konsekwencji brakowało podstaw do przyjęcia, że alimenty, których dotyczył wniosek egzekucyjny, przedawniły się najpóźniej dnia 20 sierpnia 2012 r. Ta część wywodów Sądu Najwyższego zasługuje na pełną aprobatę.

II. W głosowanym postanowieniu trafnie przyjęto, że stosownie do art. 117 § 2 k.c. sam upływ terminu przedawnienia nie wywołuje skutku, jakim jest pozbawienie roszczenia zaskarżalności. Roszczenie przedawnione przecież nie wygasa⁷ – tym między innymi różni się instytucja przedawnienia od terminów zawitych (prekluzyjnych), choć obie są częścią tzw. dawności w prawie cywilnym. Chybione⁸ jest stanowisko części nauki, że przedawnienie powoduje, iż roszczenie staje się tzw. roszczeniem niezupełnym (naturalnym), czyli niezaskarżalnym⁹. Czym innym jest upływ terminu przedawnienia, a czym innym podniesienie przez

⁶ Zob. wyroki SN z dnia 15 stycznia 2014 r., I CSK 197/13, OSNC 2014/10/106 z tezą; „Określony w art. 125 § 1 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w dniu uprawomocnienia się wyroku. Trzyletniemu przedawnieniu ulegają stwierdzone wyrokiem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku” oraz z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 528/15, Lex nr 2049807. W tym ostatnim uznano, że w art. 125 § 1 k.c. wyraźnie zróżnicowano terminy przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe i innych roszczeń. Roszczenia o odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) należą do kategorii świadczeń okresowych i – jeżeli zostały stwierdzone tytułem wykonawczym – powinny przedawniać się z upływem 3 lat (art. 125 § 1 zd. 2 k.c.). Chodzi tu jednak tylko o odsetki „należne w przyszłości”, a więc takie, które stają się wymagalne m.in. po uprawomocnieniu się wyroku sądowego, stwierdzającego obowiązek zapłaty tych odsetek.

⁷ Tak trafnie np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018, s. 453; A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017, s. 238. Nie można zaaprobować poglądu SA w Warszawie wyrażonego w wyroku z dnia 13 września 2012 r., I ACa 120/12, Lex nr 1281086, że: „Terminem przedawnienia jest taki termin, który ogranicza pod względem czasowym dochodzenie roszczenia majątkowego, a skutkiem jego bezskutecznego upływu nie jest wygaśnięcie roszczenia, lecz niemożność jego dochodzenia”.

⁸ Tak też P. Zakrzewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1–125)*, pod red. M. Frasa, M. Habdas, Warszawa 2018, komentarz do art. 117 k.c., pkt 26.

⁹ Tak np. W. Bryl [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. Z. Resicha, Warszawa 1972, s. 266; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2001, s. 347; A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo..., op. cit.*, s. 238.

dłużnika zarzutu przedawnienia w związku z upływem tego terminu¹⁰. Dobrze kwestię tę ujął P. Zakrzewski, stwierdzając, że „roszczenie niezupełne to takie, które istnieje, ale nie może być przymusowo zaspokojone. Jeżeli jednak dłużnik spełni odpowiadające roszczeniu świadczenie dobrowolnie, to nie może domagać się jego zwrotu. Przedawnienie nie wywołuje takich następstw, a do ich wystąpienia niezbędne jest podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia. Jeżeli jednak spełni on dobrowolnie świadczenie, które odpowiadało przedawnionemu roszczeniu, nie będzie mógł domagać się jego zwrotu także wówczas, gdy wcześniej powołał się na zarzut przedawnienia. Dłużnik zaspokajając wierzytelność przysługującą wierzycielowi co do roszczenia przedawnionego, nie spełnia świadczenia nienależnego na jego rzecz, i to także wtedy, gdy podniósł wcześniej zarzut przedawnienia”¹¹. Upływ terminu przedawnienia powoduje powstanie po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, zarzutu peremptoryjnego¹², definitywnie „paraliżującego” (unicestwiającego) roszczenie. W przypadku skutecznego podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia wierzyciel nie może dochodzić przedawnionego roszczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż stanowiłoby to obejście przepisów o przedawnieniu¹³. Zarzut przedawnienia uznawany jest zgodnie przez

¹⁰ Zob. np. J. Górski, *Zarzut przedawnienia w procesie cywilnym* [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 125 i n.; H. Ciepla, *Przedawnienie i zarzut przedawnienia w procesie cywilnym*, *Ius Novum* 2015, nr 4, s. 100 i n.

¹¹ Tak też P. Zakrzewski [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., pkt 25, 26.

¹² Zarzut paraliżuje cudze uprawnienie, przy czym może pociągać za sobą zarówno czasowe (zarzut dylatoryjny), jak i definitywne (zarzut peremptoryjny) ubezskutecznienie roszczenia (zob. np. M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System prawa prywatnego. Tom I. Prawo cywilne – część ogólna*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2012, s. 816). Zarzut dylatoryjny (przejściowo obezwładniający), to np. zarzut przedwczesności żądania pozwu, niezaofiarowania świadczenia wzajemnego, czy sprzeczności żądania pozwu z art. 5 k.c.

¹³ Tak trafnie np. A. Ohanowicz, *Niesłuszne wzbogacenie*, Warszawa 1956, s. 175; J. Pietrzykowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, pod red. Z. Resicha, Warszawa 1972, s. 954; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 346; P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2019, komentarz do art. 117 k.c., Nb 13; A. Matczyński, A. Saczywko [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449*¹¹, pod red. M. Gutowskiego, Warszawa 2016, s. 739; A. Jedliński [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, pod red.

naukę i orzecznictwo za uprawnienie (prawo podmiotowe) kształtujące, dlatego też podlega ocenie przez pryzmat art. 5 k.c. (*opinio communis*). Skorzystanie z tego zarzutu zależy wyłącznie od dłużnika, to on bowiem decyduje, czy oświadczy, że uchyła się od zaspokojenia roszczenia. Ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zachowuje więc – skoro jest to jego uprawnienie – pełną swobodę korzystania z przedawnienia, chyba że już uprzednio skutecznie, a więc po upływie terminu przedawnienia, zrzekł się tego zarzutu. Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia pozbawia roszczenie cechy zaskarżalności. Dopiero z tą chwilą roszczenie przekształca się w roszczenie naturalne. Roszczenie istnieje więc nadal jako skuteczny tytuł do żądania świadczenia, ale traci ochronę prawną, co oznacza, że nie może być dochodzone w sposób przymusowy. Brak zaskarżalności jest przy tym rozumiany szeroko, nie tylko w odniesieniu do braku możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym, lecz obejmuje wszelkie sposoby przymusowego wykonania zobowiązania, a więc dotyczy również postępowania egzekucyjnego¹⁴.

III. Sąd Najwyższy odniósł się w omawianym judykacie również do kwestii charakteru i formy (sposobu) złożenia przez dłużnika oświadczenia obejmującego zarzut przedawnienia, a także do problemu adresata tego oświadczenia. Uznał ogólnie, że oświadczenie takie jest aktem jednostronnym i trwale kształtuje sytuację prawną przeciwnika. Odwołując się do wyroku z dnia 19 sierpnia 2004 r.¹⁵, stwierdził, że do oświadczenia o uchyleniu się od zaspokojenia roszczenia stosuje się zasady obowiązujące przy składaniu oświadczeń woli. W ocenie Sądu Najwyższego

A. Kidyby, Warszawa 2012, komentarz do art. 117 k.c., pkt 14; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 454; A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 238; uchwała SN z dnia 5 października 1974 r., III CZP 53/74, OSNCP 1975/9/131.

¹⁴ Tak trafnie np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 155; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. s. 88–89, 111; M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 805; S. Grzybowski [w:] *System prawa cywilnego. Tom I. Część ogólna*, pod red. S. Grzybowskiego, Wrocław 1985, s. 218; M. Nazar [w:] T.A. Filipiak, J. Mojak, M. Nazar, E. Niezbecka, *Zarys prawa cywilnego*, Lublin 2006, s. 88.

¹⁵ Wyrok SN z dnia 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, Lex nr 277325.

„dopiero skuteczne oświadczenie woli dłużnika (art. 61 k.c.), wyrażone przez każde zachowanie się, które ujawnia jego wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.), pozbawia roszczenie cechy zaskarżalności; roszczenie przekształca się w roszczenie naturalne”. A zatem można – bez narażania się na opinię o dowolności – uznać, że Sąd Najwyższy zarzut przedawnienia uznaje za oświadczenie woli, które można wyrazić w dowolny sposób. W przywołanym już wyroku z dnia 19 sierpnia 2004 r. jednoznacznie przyjęto, że „oświadczenie w tym przedmiocie ma charakter swoistej jednostronnej czynności prawo kształtującej”. Uznano w nim, że zarzut przedawnienia jako czynność złożona, tj. zawierająca oświadczenie woli w znaczeniu materialnym, może zostać zgłoszony przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym. Do oświadczenia o uchyleniu się tego, przeciwko komu przysługuje roszczenie od jego zaspokojenia stosuje się wszelkie zasady składania oświadczeń woli. Zgodnie z zawartą w Kodeksie cywilnym teorią doręczenia, dla przyjęcia, że oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, właściwa jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby. Ze względu na interes stron, bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe domniemywa się, iż adresat zapoznał się z treścią oświadczenia woli, gdy doszło do niego w taki sposób, że powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe (art. 61 k.c.). Na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar udowodnienia tego faktu (art. 6 k.c.)”. W doktrynie z reguły stwierdza się, że dłużnik, aby uchylić się od zaspokojenia wierzyciela, musi podnieść zarzut przedawnienia, czyli wykonać przysługujące mu uprawnienie, składając oświadczenie woli, w którym powołuje się on wobec uprawnionego na upływ czasu (art. 60 i 61 k.c.)¹⁶. Ujmując to nieco inaczej, wskazuje się, że zarzut przedawnienia jest jednostronnym oświadczeniem woli, polegającym na uchyleniu się przez dłużnika od spełnienia świadczenia¹⁷.

Należy uznać, tak jak Sąd Najwyższy, że zarzut przedawnienia ma postać jednostronnej czynności prawnej. Poprzez jego podniesienie dłużnik

¹⁶ Zob. P. Zakrzewski [w:] *Kodeks..., op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., pkt 27.

¹⁷ Zob. A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo..., s. 238*.

oświadcza wobec wierzyciela swoją wolę odmowy zaspokojenia jego wierzytelności z uwagi na upływ terminu przedawnienia. Do oświadczenia z art. 117 § 2 k.c. zastosowanie ma m.in. art. 61 k.c., jak też przepisy o wadach oświadczenia woli (art. 82 i n. k.c.). Zarzut ten zalicza się do uprawnień kształtujących (praw kształtujących), stanowiących jedną z trzech uznanych normatywnych postaci prawa podmiotowego. Prawa te polegają na tym, że uprawniony może mocą „jednostronnej czynności prawnej” bez udziału drugiej strony doprowadzić do powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego¹⁸. Sposobem realizacji prawa kształtującego nie są czynności faktyczne, lecz właśnie jednostronne czynności prawne¹⁹. Wykonanie uprawnienia kształtującego następuje przez złożenie oświadczenia woli drugiej stronie²⁰. Jak wskazuje M. Pyziak-Szafnicka, szczególną kategorią uprawnień są zarzuty, które polegają na możliwości odmowy spełnienia świadczenia. Ich cel to ochrona podmiotu, przeciwko któremu kieruje się roszczenie innej osoby. Podmiot, któremu przysługuje zarzut, przeciwstawia swoje uprawnienie uprawnieniu drugiej strony. Zaliczenie zarzutów do grupy uprawnień kształtujących ma swoje uzasadnienie w spostrzeżeniu, iż w razie ich podniesienia przez uprawnionego, a zatem w wyniku jednostronnego aktu, sytuacja prawna przeciwnika zostaje ukształtowana, nawet wbrew jego woli. W ocenie M. Pyziak-Szafnickiej największe praktyczne znaczenie ma niewątpliwie przewidziany w art. 117 § 2 k.c. zarzut przedawnienia oraz wynikający z art. 488 § 2 k.c. zarzut braku zaofiarowania świadczenia wzajemnego (tzw. *exceptio non adimpleti contractus*). Zarzuty powstają więc w ramach istniejącego między stronami stosunku prawnego. W przypadku przedawnienia, inaczej niż przy powstrzymaniu się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego, uprawnienie przysługuje osobie,

¹⁸ Zob. np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 159–160; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 91–92; A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 63; M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 812–816.

¹⁹ Zob. M. Nazar [w:] T.A. Filipiak, J. Mojak, M. Nazar, E. Niezbecka, *Zarys...*, *op. cit.*, s. 90.

²⁰ Zob. K. Larenz, *Allgemeiner Teil des deutschen bürgerlichen Rechts*, München 1980, s. 192 (podaję za M. Pyziak-Szafnicką [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 814).

która w stosunku prawnym jest tylko zobowiązana. Zarzut przedawnienia nie jest elementem prawa podmiotowego, lecz sam je konstytuuje²¹.

W kwestii formy, a ściślej sposobu złożenia oświadczenia o uchyleniu się od zaspokojenia wierzyciela z uwagi na upływ terminu przedawnienia dużo bardziej poprawne od tego wyrażonego w glosowanym orzeczeniu jest zapatrzywanie Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 23 marca 2018 r.²² z tezą: „Nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu przedawnienia w sposób dorozumiany”. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, że: „Ustawa wprowadzie nie wymaga formy szczególnej dla oświadczenia obejmującego zarzut przedawnienia, a zgodnie z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Aby jednak określone zachowanie uznać za oświadczenie woli (czynność prawną), musi ono w świetle dyrektyw wykładni oświadczeń woli wynikających z art. 65 k.c. wskazywać w danej sytuacji niewątpliwie na zamiar wywołania określonych skutków prawnych²³, zaś z żadnego zachowania dłużnika, bez wyraźnego sformułowania przez niego zarzutu przedawnienia, nie można bodaj nigdy – praktycznie rzecz biorąc – wywodzić w zgodzie z tymi dyrektywami w sposób dostatecznie pewny zamiaru podniesienia przez niego takiego zarzutu”. Z tego też względu Sąd Najwyższy podzielił wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu przedawnienia w sposób dorozumiany. Stanowisko Sądu Najwyższego z wyroku w sprawie I CSK 351/17 jest trafne i spotkało się już z akceptacją nauki²⁴. Całkowicie inną kwestią jest natomiast to, że zrzeczenie się

²¹ Zob. M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 816.

²² Wyrok SN z dnia 23 marca 2018 r., I CSK 351/17, Lex nr 2525391.

²³ Zob. wyroki SN z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007/4/59, z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 23/07, OSNC 2008/7–8/89 i z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, Lex nr 1162688.

²⁴ Zob. P. Machnikowski [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., Nb 15. Tak jak SN w piśmiennictwie m.in. np. A. Mataczyński, A. Saczywko, którzy są zdania, że: „Podniesienie zarzutu jest czynnością konwencjonalną, wywołującą bezpośrednie skutki prawne o odniesieniu do treści stosunku prawnego, którego elementem jest przedawnione roszczenie. Zarzut przedawnienia powinien być podniesiony *explicite*. Nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu przedawnienia w sposób dorozumiany, z powołaniem się na okoliczności faktyczne, które *implicite* prowadzą do

zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy i może być dokonane w sposób wyraźny lub dorozumiany, przy czym zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia winien wynikać w sposób niewątpliwy z okoliczności towarzyszących temu oświadczeniu, co dość zgodnie przyjmuje się w nauce i judykaturze²⁵. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia następuje z reguły w drodze pozasądowego oświadczenia woli, ale nie ma przeszkód, by pozwany uczynił to w postępowaniu sądowym. *Prima facie*, to drugie rozwiązanie zdaje się nie mieć sensu, gdyż ten sam skutek pozwany spowodowałby, nie podnosząc zarzutu przedawnienia, tyle tylko, że niepodniesienie zarzutu na początku procesu, czy w innym momencie, nie pozbawia pozwanego takiej możliwości na dalszym etapie postępowania, aż do zakończenia postępowania apelacyjnego²⁶, natomiast jeśli pozwany zrzeknie się zarzutu przedawnienia, to ta jego czynność jest już nieodwołalna²⁷.

wniosku o upływie terminu przedawnienia (zob. A. Mataczyński, A. Saczywko [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 739; tak też J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy przedawnienia*, Nowe Prawo 1955, nr 1 s. 16; M. Pyziak-Szafnicka [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, P. Księżaka, Warszawa 2014, komentarz do art. 117 k.c., pkt 21–25; postanowienie SN z dnia 29 lipca 2015 r., IV KK 214/15, Lex nr 1781850).

²⁵ Zob. np. W. Bryl [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 267; J. Ignatowicz [w:] *System prawa cywilnego. Tom I. Część ogólna*, pod red. S. Grzybowskiego, Wrocław 1985, s. 808–809; S. Rudnicki [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 347; B. Kordasiewicz [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 603; A. Jedliński [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., pkt 21; P. Sobolewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Przepisy wprowadzające. Część ogólna. Własność i inne prawa rzeczowe*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2013, s. 883; A. Brzozowski [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2013, s. 406; P. Zakrzewski [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., pkt 49; M. Rzewuski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. M. Załuckiego, Warszawa 2020, s. 331; A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 239; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1974 r., III CRN 80/74, OSNC 1975/3/49; wyrok SN z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, Lex nr 395217; wyrok SN z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 917/00, Lex nr 54485; wyrok SN z dnia 16 lutego 2012, III CSK 208/11, Lex nr 1162688; wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 lutego 2005 r., I ACa 13/05, OSA 2006/9/31.

²⁶ Bezdyskusyjne jest, że zarzut przedawnienia nie może być podniesiony w postępowaniu kasacyjnym. Co do dopuszczalności jego podniesienia w postępowaniu apelacyjnym brak jest jednolitości poglądów. Aktualnie przeważa stanowisko, że do zarzutu przedawnienia nie ma zastosowania art. 381 k.p.c., jeśli tylko fakty leżące u jego podłoża były wcześniej powołane w postępowaniu (zob. B. Kordasiewicz [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 605 i podana tam literatura; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, Lex nr 277325).

²⁷ Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 455–456; B. Kordasiewicz [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 604.

W kwestii adresata oświadczenia dłużnika zawierającego zarzut przedawnienia nie ma jednolitości poglądów w nauce. W ocenie P. Machnikowskiego skutkiem przedawnienia jest niemożność zasądzenia przedawnionego roszczenia lub jego wyegzekwowania (gdy przedawniło się roszczenie stwierdzone już tytułem egzekucyjnym – art. 125 k.c.), jeżeli zarzut przedawnienia zostanie przez zobowiązanego podniesiony przed sądem. Dla uzyskania korzystnego dla zobowiązanego rozstrzygnięcia nie wystarczy powołanie się przez niego wobec uprawnionego na przedawnienie, jeżeli twierdzenie to nie zostało podniesione w postępowaniu. Sąd nie może uwzględnić przedawnienia bez odpowiedniego twierdzenia zobowiązanego, nawet gdyby z przeprowadzonych dowodów wynikało, że termin przedawnienia już upłynął. Nie wystarczy również fakt, że na wniosek zobowiązanego przeprowadzono dowody pozwalające na ustalenie upływu terminu przedawnienia, jeżeli nie powołał się on na przedawnienie. W przypadku roszczenia niestwierdzonego jeszcze tytułem egzekucyjnym zarzut przedawnienia musi być podniesiony w postępowaniu rozpoznawczym, wywołanym pozwem uprawnionego o zasądzenie roszczenia²⁸.

Zdaniem A. Woltera, J. Ignatowicza i K. Stefaniuka uchylenie się przez zobowiązanego od zaspokojenia roszczenia to nic innego jak zarzut przedawnienia. Aby odniósł on skutek, tzn. spowodował wyłączenie przymusowej realizacji roszczenia, musi być zgłoszony w postępowaniu sądowym lub przed innym właściwym organem, przed którym dochodzone (egzekwowane) jest roszczenie, nie zaś „prywatnie” wobec uprawnionego w odpowiedzi na jego wezwanie do świadczenia²⁹.

A. Jedliński stoi na stanowisku, że zarzut przedawnienia może być skutecznie podniesiony tylko po upływie terminu przedawnienia. Zarzut ten nie musi być podniesiony w toku procesu, może to mieć miejsce także przed wytoczeniem powództwa, gdy tylko wierzyciel zażąda od dłużnika spełnienia świadczenia. Jeżeli wierzyciel nie zgodzi się z podniesionym poza sądem zarzutem przedawnienia i mimo to wystąpi do

²⁸ Zob. P. Machnikowski [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., Nb 17, 18.

²⁹ Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 454–455.

sądu z przedawnionym roszczeniem przeciwko dłużnikowi, to dłużnik w trakcie procesu powinien ponownie podnieść taki zarzut, chociażby z przyczyn dowodowych (może również powołać się przed sądem na wcześniejsze skorzystanie z tego zarzutu)³⁰.

A. Mataczyński i A. Saczywko są zdania, że zarzut przedawnienia w znaczeniu materialnoprawnym ściśle koreluje z zarzutem w znaczeniu procesowym, tj. musi on zostać podniesiony w postępowaniu przed sądem³¹. Jedynie częściowo za trafne autorzy ci uznają stanowisko, zgodnie z którym zarzut przedawnienia nie musi być podniesiony w toku procesu, może to mieć miejsce także przed wytoczeniem powództwa, gdy tylko wierzyciel zażąda od dłużnika spełnienia świadczenia³². Stanowisko to jest w ocenie tych autorów właściwe z punktu widzenia dychotomicznego podziału na uprawnienia materialnoprawne i procesowe (dotyczącego w szczególności zarzutów), nie uwzględnia jednak istoty skutków przedawnienia, które sprowadzają się do wygaśnięcia ochrony prawnej (w szczególności sądowej) uprawnionego z przedawnionego roszczenia. Mataczyński i Saczywko uważają, że o ile zarzut przedawnienia może być podniesiony poza sądem, o tyle materialnoprawne skutki takiej czynności nie będą wykazywały jakiejkolwiek doniosłości. Wynika to w pierwszej kolejności z zasady, iż właściwe (w aspekcie czasowym i formalnym) podniesienie tego zarzutu nie ma wpływu na byt i wysokość roszczenia (w szczególności związanych z nim świadczeń okresowych). W drugiej kolejności wynika to z reguły, iż o braku zasadności przyznania ochrony prawnej przedawnionemu roszczeniu ostatecznie decyduje sąd lub inny organ stosujący prawo we właściwym i sformalizowanym postępowaniu (w szczególności w procesie). Urzeczywistnienie skutków prawnych przedawnienia wymaga zatem podjęcia przez podmiot zobowiązany odpowiedniego zachowania wobec sądu lub organu rozpoznającego sprawę. Ewentualne wcześniejsze „podniesienie zarzutu” przedawnienia

³⁰ Zob. A. Jedliński [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., pkt 16.

³¹ Tak też M. Pyziak-Szafnicka [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., pkt 20.

³² Tak A. Jedliński [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 117 k.c., pkt 16.

będzie zatem musiało być przedmiotem przynajmniej oświadczenia wiedzy podmiotu zobowiązanego złożonego *explicite* wobec sądu lub właściwego organu. Takie oświadczenie powinno być jednak kwalifikowane jednoznacznie jako podniesienie zarzutu przedawnienia³³.

W glosowanym postanowieniu Sąd Najwyższy zasadnie uznał za nieprzekonujący pogląd części doktryny (pozostający w ścisłym związku z innym poglądem, iż podniesienie zarzutu przedawnienia może nastąpić wyłącznie we właściwym postępowaniu przed sądem), że adresatem zarzutu przedawnienia jest tylko sąd, stąd jego skuteczność zależy od dotarcia oświadczenia do sądu. Sąd Najwyższy słusznie przyjął, że zarzut ten ma charakter materialnoprawny, skoro jego podniesienie doprowadza do trwałego ubezskutechnienia roszczenia. Zważywszy na niewątpliwy interes drugiej strony stosunku prawnego w powzięciu wiadomości co do własnej sytuacji prawnej jako wierzyciela, należy zapobiec pogląd, że adresatem oświadczenia jest wierzyciel i może być ono złożone poza procesem, najwcześniej już z chwilą upływu terminu przedawnienia, jak i w odpowiedzi na przedprocesowe wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia. Podniesienie zarzutu przedawnienia następuje z reguły w drodze sądowego oświadczenia woli, ale nie ma przeszkód, by pozwany uczynił to poza postępowaniem sądowym. Należy opowiedzieć się za swobodą dysponowania zarzutem przedawnienia poza procesem, jednakże swobody tej nie powinno odnosić się jedynie do możliwości pozaprocesowego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, ale także do jego podniesienia poza procesem. Brakuje podstaw, aby odmiennie traktować sytuację, w której roszczenie jest już stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Zdaniem Sądu Najwyższego należy konsekwentnie przyjąć, że dłużnik może podnieść zarzut przedawnienia najwcześniej po upływie terminu przedawnienia z art. 125 k.c. i adresatem jest wierzyciel, natomiast sąd wówczas, gdy toczy się właściwe postępowanie. W postępowaniu sądowym zarzut przedawnienia może być po

³³ A. Mataczyński, A. Saczywko [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 740.

raz pierwszy podniesiony przez dłużnika w odpowiedzi na pozew, sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, czy zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (i tak jest chyba najczęściej w praktyce). Jeżeli podniesienie zarzutu przedawnienia nastąpiło poza procesem, dłużnik powinien w postępowaniu rozpoznawczym powołać się na złożone oświadczenie, a w wypadku trudności dowodowych w tym zakresie (*reus accipiendo actor fit*) winien ponownie podnieść zarzut przedawnienia, wówczas adresatem tego oświadczenia dłużnika będzie również sąd.

Jak już wcześniej wspomniano, szczególną kategorią uprawnień kształtujących są zarzuty, które polegają na odmowie spełnienia świadczenia. W nauce zauważa się, że od zarzutów w sensie materialnoprawnym odróżnić trzeba zarzuty procesowe, rozumiane jako sposoby obrony pozwanego³⁴, czy też jako jego twierdzenia zmierzające do wygrania sprawy³⁵. W znaczeniu procesowym „zarzut jest to twierdzenie pozwanego o istnieniu określonej okoliczności faktycznej nie-
sprzeczne z twierdzeniami powoda, uzasadniające skutek skierowany przeciwko powództwu”³⁶. Zarzuty procesowe mogą mieć podstawę zarówno materialnoprawną, jak i formalnoprawną. Jak słusznie wywodzi M. Pyziak-Szafnicka³⁷, w przypadku tych pierwszych pojawiają się trudności z kwalifikacją prawną. Jako przykład autorka podaje ocenę potrącenia. Uprawnienie wierzyciela do dokonania potrącenia wierzytelności (art. 498 § 1 k.c.) ma charakter kształtujący. Przy spełnieniu wymaganych przesłanek wierzycielowi przysługuje to uprawnienie, choćby nikt nie żądał od niego spełnienia świadczenia. Wierzyciel, który składa oświadczenie o dokonaniu potrącenia, kształtuje własną sytuację prawną, ale i sytuację wierzyciela wzajemnego, gdyż skutkiem oświadczenia jest umorzenie obu

³⁴ M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 817; W. Siedlecki Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 198, s. 198–201.

³⁵ Z. Radwański. A. Olejniczak, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 92; S. Grzybowski [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 223–224.

³⁶ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1996, s. 193–194.

³⁷ M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 817.

wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.). Autorka jest zdania, że skoro przy potrąceniu nie występuje element obrony przeciwko roszczeniu drugiej strony³⁸, trudno traktować je jako zarzut w przyjętym wyżej znaczeniu materialnoprawnym. Określenie „zarzut potrącenia” występuje zawsze w sensie procesowym³⁹. Wierzycielowi, który – mimo dokonanego potrącenia – został pozwany o zapłatę, służy zarzut procesowy wynikający z faktu wcześniejszego umorzenia wierzytelności. W ocenie Pyziak-Szafnickiej jest też oczywiście możliwe dokonanie potrącenia w toku procesu, co jednak nie zmienia charakteru prawnego oświadczenia, które pozostaje czynnością materialnoprawną powodującą umorzenie wierzytelności. Dokonanie czynności w toku procesu stanowi niewątpliwie środek obrony pozwanego, może być więc kwalifikowane jednocześnie jako zarzut procesowy⁴⁰.

Przy zarzucie przedawnienia występuje jednak wyraźnie element obrony przeciwko roszczeniu drugiej strony (obrony przed spełnieniem świadczenia na rzecz wierzyciela), dlatego jest to zarzut w znaczeniu materialnoprawnym. Dłużnikowi, który – mimo złożenia wierzytelności oświadczenia woli o uchyleniu się od zaspokojenia jego wierzytelności z uwagi na upływ terminu przedawnienia – został pozwany o zapłatę, służy zarzut procesowy wynikający z faktu wcześniejszego złożenia oświadczenia woli, o czym mowa w art. 117 § 2 k.c. Zarzut przedawnienia może być podniesiony (złożony) w toku procesu. Jest to zarzut procesowy oparty na przepisach prawa materialnego. Jest on przecież skierowany nie tylko przeciwko biegowi postępowania, lecz także bezpośrednio przeciwko roszczeniu powoda. Jego podniesienie w procesie jest zawsze czynnością procesową⁴¹, co jednak nie zmienia charakteru prawnego oświadczenia, które pozostaje czynnością materialnoprawną

³⁸ Inaczej A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 160; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 92.

³⁹ Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie w prawie cywilnym*, Kraków 2002, s. 202, 236–240.

⁴⁰ O podwójnej naturze tej czynności prawnej zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Potrącenie...*, *op. cit.*, s. 237.

⁴¹ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 198.

powodującą przekształcenie roszczenia w naturalne (niezupełne). Dokonanie tej czynności w toku procesu stanowi ponadto środek obrony pozwanego, może być więc jednocześnie kwalifikowane jako zarzut procesowy. W ostatnim czasie – jak zauważył Sąd Najwyższy i co zaakceptował – powszechnie, zarówno w literaturze, jak i w judykaturze⁴², uznaje się – i słusznie – dopuszczalność kwalifikowania oświadczeń zawartych w pismach procesowych jako oświadczeń woli w znaczeniu materialnym. W określonych sytuacjach zachodzi niejako zbieg czynności procesowej i materialnoprawnej. Ujmując to nieco inaczej, można powiedzieć, że czynność prawna występuje w formie procesowej. Wówczas mówi się o czynności złożonej – procesowej i materialnej – która podlega ocenie na różnych płaszczyznach: pierwsza na gruncie prawa procesowego, a druga na podstawie prawa cywilnego. Doręczanie oświadczeń woli zamieszczonych w pismach procesowych następuje z zachowaniem przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Z tego względu, że czynności te przeznaczone są przede wszystkim dla sądu i dokonuje się ich głównie w celu wywołania skutków procesowych, nie można uznać, iż wniesienie pisma do sądu jest równoznaczne z dojściem zamieszczonego w nim oświadczenia woli do jego adresata w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. W każdym więc wypadku, gdy oświadczenie woli zostało złożone w piśmie procesowym, należy rozważyć, kiedy to oświadczenie doszło do adresata w sposób określony w art. 61 k.c. W ocenie autora niniejszego artykułu powyższe wywody Sądu Najwyższego dotyczące tej kwestii są prawidłowe.

IV. W obrębie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia wyróżnia się nienależne świadczenie i inne przypadki bezpodstawnego wzbogacenia. Rozróżnienie to ma doniosłe konsekwencje. Sytuacje objęte art. 410 § 2 k.c., tj. kwalifikowane jako nienależne świadczenie, zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania oznaczonego zobowiązania. Jeżeli więc określone

⁴² Zob. np. uchwała SN z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997/12/191, z aprobowaną glosą A. Szpunara, PS 1998, nr 6, s. 100.

przesunięcie majątkowe nie jest wynikiem świadczenia, nie może powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410–411 k.c.), a jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na zasadach ogólnych, tj. wynikających z art. 405–409 k.c. Przy ocenie, czy w ramach danego stosunku miało miejsce świadczenie, rozstrzyga punkt widzenia wierzyciela: czy mógł on na podstawie rozpoznawalnych okoliczności uważać określone działanie za świadczenie⁴³. Nie budzi żadnych zastrzeżeń stwierdzenie Sądu Najwyższego, iż dłużnik może żądać zwrotu spełnionego świadczenia, jeśli w świetle prawa materialnego nie przysługuje ono wierzycielowi, chyba że stoi temu na przeszkodzie prawomocność orzeczenia sądowego. W zakresie bowiem, w jakim świadczenie znajduje oparcie w prawomocnym orzeczeniu sądu, nie może być ono uznane za nienależne z punktu widzenia przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jasno i precyzyjnie wyraził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2011 r.⁴⁴, stwierdzając, że zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne i tym samym można dochodzić jego zwrotu, m.in. wtedy, gdy podstawa świadczenia odpadła (*condictio causa finita*). Do sytuacji, w których powstaje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia z powodu odpadnięcia jego podstawy, zalicza się – według stanowiska piśmiennictwa i orzecznictwa⁴⁵ – m.in. przypadki uchylecia wykonanego już orzeczenia sądowego. Dotyczy to zarówno orzeczeń konstytutywnych, jak i deklaratoryjnych, prawomocnych, jak i nieprawomocnych. W ocenie autora niniejszej glosy byłoby tak również wówczas, gdyby w wyroku zasądzającym należność od określonego dłużnika na rzecz wierzyciela sądy obu instancji błędnie uznały, że roszczenie dochodzone w pozwie nie uległo przedawnieniu. Przyjmuje się, że wykonane orzeczenie deklaratoryjne stanowi podstawę spełnienia określonego świadczenia

⁴³ Zob. wyroki SN z dnia 11 września 1997 r., III CKN 162/97, OSNC 1998/2/31 i z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10, Lex nr 1102551.

⁴⁴ Wyrok SN z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10, Lex nr 1102551.

⁴⁵ Zob. np. uchwała SN z dnia 24 marca 1967 r., III PZP 42/66, OSNCP 1967/7–8/124 oraz wyroki SN z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/00, Lex nr 156476 i z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSNAPiUS 2009/17–18/233.

niezależnie od rzeczywistego stanu prawnego, a więc podstawę niejako formalną. Dopóki zatem orzeczenie to nie zostanie podważone, spełnionego w jego wykonaniu świadczenia nie można uznać za nienależne.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r.⁴⁶ – na który powołano się w głosowanym postanowieniu – zasadnie wywieziono, że powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w typowej postaci (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) służy obronie dłużnika przed egzekucją w sytuacji, gdy na skutek zdarzeń, do których doszło po powstaniu tytułu egzekucyjnego, względnie po zamknięciu rozprawy, stwierdzone tytułem zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. W sytuacji, w której tytuł wykonawczy opiera się na prawomocnym orzeczeniu sądu, powództwo to nie zmierza do podważenia prawidłowości prawomocnego rozstrzygnięcia. Stanowi ono natomiast adekwatny środek obrony, jeżeli tytuł wykonawczy uległ dezaktualizacji na skutek zdarzeń o charakterze następczym (*nova producta*), nieobjętych prekluzją wynikającą z prawomocności materialnej orzeczenia, takich jak spełnienie świadczenia, zwolnienie z długu lub przejęcie długu⁴⁷. W takim przypadku, chcąc przeciwdziałać egzekucji, dłużnik powinien skorzystać z akcji opozycyjnej. Nawet jednak wtedy nieskorzystanie z tego środka nie będzie stanowić przeszkody do wytoczenia skutecznego powództwa o zwrot wyegzekwowanego świadczenia, jeżeli w świetle następczych zdarzeń, nieobjętych prekluzją wynikającą z prawomocności materialnej orzeczenia, świadczenie nie miało materialnoprawnej podstawy i nie należało się wierzycielowi⁴⁸. Jak zauważył dalej Sąd Najwyższy, stanowisko takie jest konsekwencją ogólniejszej reguły, zgodnie z którą

⁴⁶ Wyrok SN z dnia 10 listopada 2017 r., V CNP 12/17, Lex nr 2429626.

⁴⁷ Zob. uchwała SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012/11/129.

⁴⁸ Zob. orzeczenie SN z dnia 29 kwietnia 1945 r., Wa. C. 12/49, Państwo i Prawo 1950, nr 10, s. 156; wyrok SN z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 592/09, Lex nr 677750 (z tezą: „Powództwo przeciwegzekucyjne skierowane jest na pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego. Może więc być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego. Prawo do wytoczenia powództwa opozycyjnego dłużnik traci z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w każdym przypadku”); wyrok SN z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 272/14, Lex nr 1656513.

każde przesunięcie majątkowe powinno posiadać adekwatną podstawę prawną. Podstawy takiej nie stanowi natomiast fakt wyegzekwowania świadczenia w sądowym postępowaniu egzekucyjnym, choćby nawet z procesowego punktu widzenia było ono przeprowadzone prawidłowo. Przepisy prawa procesowego regulujące sądowe postępowanie egzekucyjne niewątpliwie nie są podstawą przysporzeń majątkowych, która, co do zasady, może wynikać jedynie z przepisów prawa materialnego. Niczego w tej mierze nie zmienia to, że dłużnik nie sprzeciwił się egzekucji w drodze zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności lub powództwa opozycyjnego, ponieważ jego bierna postawa nie tworzy ani nie sanuje braku podstawy prawnej transferu wartości majątkowych. Dłużnik może zatem żądać zwrotu świadczenia, jeżeli w świetle prawa materialnego nie przysługuje ono wierzycielowi, chyba że stoi temu na przeszkodzie prawomocność orzeczenia sądowego, ponieważ w zakresie, w jakim świadczenie znajduje oparcie w prawomocnym orzeczeniu sądu, nie może być ono – dopóki orzeczenie to nie zostanie zmienione lub uchylone – uznane za nienależne z punktu widzenia przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu⁴⁹.

V. Przepisy art. 840–843 k.p.c. pozostają w bezpośrednim i ścisłym związku z zasadą wyrażoną w art. 804 k.p.c., w myśl której organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Regulacje te otwierają zatem drogę procesu dla dłużnika i osoby trzeciej w celu obrony przed postępowaniem egzekucyjnym w przypadku, gdy postępowanie to narusza ich prawa podmiotowe (wynikające z prawa materialnego). Jednym z powództw przeciwegzekucyjnych jest powództwo opozycyjne z art. 840 k.p.c. (o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego). Przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. stanowi, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego

⁴⁹ Tak też w wyroku SN z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10, Lex nr 2429626.

zobowiązanie wygaśło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne. Do zdarzeń w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. należy zaliczyć zjawiska i stany świata zewnętrznego oraz objawy wewnętrznego życia stron, z którymi przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązań albo które powodują niemożność egzekwowania świadczeń wynikających z tytułu egzekucyjnego⁵⁰. Do zdarzeń tych zgodnie zalicza się przedawnienie. Gdy upływ terminu przedawnienia nastąpił po powstaniu tytułu egzekucyjnego, właściwym postępowaniem dla podniesienia zarzutu przedawnienia jest powództwo opozycyjne z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W pozwie dłużnik winien wskazać, że uchyła się od spełnienia świadczenia z powodu upływu terminu przedawnienia. Takie oświadczenie dłużnika, spełniające warunki z art. 61 k.c., powoduje, że zobowiązanie, jako naturalne, nie może być egzekwowane. Jest to pogląd ugruntowany już w orzecznictwie Sądu Najwyższego⁵¹ i aprobowany przez piśmiennictwo. W omawianym orzeczeniu również stwierdzono, że w postępowaniach poprzedzających postępowanie egzekucyjne (a więc m.in. w postępowaniu klauzulowym), a także w postępowaniu egzekucyjnym toczącym się przed organem

⁵⁰ E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, t. 1, Warszawa 1994, s. 358.

⁵¹ Zob. orzeczenie SN z dnia 30 października 1958 r., I CR 880/58, OSNCK 1960/2/42, z tezą: „Ustalenie, czy suma wpłacona w toku postępowania egzekucyjnego przez wierzyciela na pokrycie świadczenia wzajemnego dłużnika jest wystarczająca, należy do komornika sądowego i jego postanowienie podlega tylko kontroli sądu w drodze skargi na czynności komornika. Zarzut co do przedawnienia jako zarzut materialny nie ma w postępowaniu ze skargi na czynności komornika żadnego znaczenia. Skutków wygaśnięcia bowiem zobowiązania stwierdzonego w tytule można dochodzić tylko w drodze powództwa opartego na art. 573 § 1 pkt 2 k.p.c.”; postanowienie SN z dnia 27 lutego 1969 r., II CZ 37/69, OSP 1970/2/34, z tezą: „Zarzut przedawnienia rat alimentacyjnych nie może być rozpatrywany w postępowaniu o uznanie wykonalności wyroku zagranicznego zasądzającego alimenty; z zarzutem tym dłużnik może wystąpić w trybie powództwa z art. 840 § 1 ust. 2 k.p.c.” oraz postanowienie SN z dnia 18 marca 1971 r., I CZ 110/70, Lex nr 6896, z tezą: „Przedawnienie roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu uzasadnia niewystąpienie z zażaleniem na nadanie klauzuli wykonalności, lecz wniesienie powództwa przeciwegzekucyjnego na podstawie art. 840 § 1 k.p.c.”. Tak też J. Ignatowicz [w:] *System..., op. cit.*, s. 807.

egzekucyjnym (sądem, komornikiem), zarzut przedawnienia jest bezskuteczny i wymyka się spod kognicji sądu i komornika. Organy, przed którymi toczą się te postępowania, nie mają kompetencji do badania skuteczności materialnej roszczenia.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że także dla udaremnienia egzekucji, stwierdzonego prawomocnym wyrokiem, ale przedawnionego w myśl art. 125 k.c. roszczenia, dłużnik powinien wytoczyć powództwo z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Obecnie pamiętać należy o art. 804 § 2 k.p.c. (obowiązującym od dnia 21 sierpnia 2019r.⁵²), zgodnie z którym jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1¹, organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie. Wydanie tego postanowienia nie pozbawia wierzyciela możliwości ponownego złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji wraz z dokumentem poświadczającym przebieganie biegu przedawnienia⁵³. W piśmiennictwie podnosi się, że jeżeli z treści tytułu wykonawczego nie wynika jednoznacznie upływ terminu przedawnienia, organ egzekucyjny zobowiązany jest do wszczęcia postępowania egzekucyjnego i prowadzenia egzekucji. W szczególności w takiej sytuacji organ egzekucyjny nie powinien odbierać od dłużnika egzekwowanego wyjaśnień ani dokumentów świadczących o domniemanym przedawnieniu egzekwowanego roszczenia. Nadal obowiązuje przecież wyrażona w art. 804 § 1 zasada, iż organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Inne niż tytuł wykonawczy dokumenty,

⁵² Art. 804 został zmieniony (dotychczasową treść oznaczono jako § 1 i dodano § 2) z dniem 21 sierpnia 2019 r. przez art. 1 pkt 227 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019, poz. 1469). Jednocześnie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019r. stanowi, że w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zachowują moc czynności dokonane zgodnie z przepisami, w brzmieniu dotychczasowym.

⁵³ Tak M. Muliński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II*, pod red. T. Zembrzuskiego, Warszawa 2020, komentarz do art. 804 k.p.c., pkt 1.

a także inne środki dowodowe świadczące o upływie terminu przedawnienia mogą być wyłącznie przedmiotem badania sądu w procesie wszczętym powództwem przeciwegzekucyjnym z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.⁵⁴

Przepis art. 804 § 2 k.p.c. nie obowiązywał w dacie wydania glosowanego postanowienia. Powództwo opozycyjne kierowane przeciwko niezgodnej z prawem egzekucji dąży do pozbawienia lub ograniczenia wykonalności tytułu wykonawczego. Ma ono charakter powództwa zmierzającego do wydania orzeczenia konstytutywnego, gdyż wyrok taki przekształca istniejący dotąd między stronami stosunek prawny i działa *ex nunc*. Celem powództwa opozycyjnego jest udaremnienie możliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek egzekucji i powód w pełni osiąga cel związany z tym powództwem, jeżeli uzyska rozstrzygnięcie stwierdzające, że tytuł został pozbawiony wykonalności⁵⁵. Powództwo takie może być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje możliwość wykonania tytułu wykonawczego. A zatem w razie wyegzekwowania należności objętej tytułem wykonawczym powództwo opozycyjne już z tego względu jest bezprzedmiotowe. Dłużnik traci prawo wytoczenia powództwa przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. z chwilą wyegzekwowania przez wierzyciela świadczenia objętego tytułem wykonawczym⁵⁶.

Sąd Najwyższy odwołał się jednocześnie do swojego orzecznictwa, w którym wskazano, że niedopuszczalność powództwa przeciwegzekucyjnego po wykonaniu tytułu wykonawczego nie zamyka powodowi możliwości dochodzenia jego uprawnień w innym postępowaniu. Takiego zdania był Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 1978 r.⁵⁷ z tezą:

⁵⁴ *Ibidem*, komentarz do art. 804 k.p.c., pkt 3. Zdaniem M. Mulińskiego, w świetle art. 804 § 2 k.p.c. zasadnicze wątpliwości może budzić sposób ustalenia upływu terminu przedawnienia przez organ egzekucyjny, a w szczególności – przez komornika sądowego. Uważa on, że bez wątpienia uregulowanie, zawarte w art. 804 § 2 k.p.c. uznać należy za nieporozumienie, a norma ta wymaga natychmiastowej interwencji ustawodawcy polegającej na jej uchyleniu (*ibidem*, pkt 4).

⁵⁵ Zob. uchwała SN z dnia 30 marca 1976 r., III CZP 18/76, OSNC 1976/9/195.

⁵⁶ Zob. wyroki SN: z dnia 20 stycznia 1978 r., III CRN 310/77, Lex nr 8055, z dnia 17 listopada 1988 r., I CR 255/88, Lex nr 8929, z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 592/09, Lex nr 677750, z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 272/14, Lex nr 1656513.

⁵⁷ Wyrok SN z dnia 20 stycznia 1978 r., III CRN 310/77, Lex nr 8055.

„Powództwo przeciwegzekucyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie jest dopuszczalne po wykonaniu tytułu wykonawczego. Nie zamyka to jednak powodowi możliwości dochodzenia swych uprawnień w innym postępowaniu”. Również w wyroku z dnia 12 lutego 2015 r.⁵⁸ Sąd Najwyższy wskazał, że przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym może nastąpić po jego uzyskaniu, a więc po wydaniu prawomocnego orzeczenia. Nie może zatem być mowy o podważaniu w sprawie takiego prawomocnego wyroku posiadającego przymiot powagi rzeczy osądzonej, skoro roszczenia nieskonkretyzowane również ulegają przedawnieniu (art. 125 § 1 k.c.). Następstwem upływu tego przedawnienia jest uprawnienie dłużnika do uchylenia się od obowiązku zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Artykuł 840 k.p.c. nie uzależnia skuteczności zarzutu przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym wyrokiem od podniesienia go w konkretnym postępowaniu. Z żadnego też unormowania nie wynika, jakoby skuteczność podniesienia zarzutu przedawnienia była uzależniona od zgłoszenia go w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Przedmiot i cel powództwa przeciwegzekucyjnego oraz roszczenia o zwrot wyegzekwowanego świadczenia są różne. Przedmiotem sporu przy powództwie opozycyjnym jest wykonalność wyroku i wystąpienie zdarzeń stanowiących jego przesłanki wymienione w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W razie uwzględnienia tego powództwa, w tym zakresie nie może być już prowadzona egzekucja. Natomiast w postępowaniu o zwrot niesłusznie ściągniętego świadczenia, a więc takiego, które nie było zaskarżalne, przedmiotem postępowania jest np. określona kwota, a nie pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. W tym postępowaniu wykonalność tytułu wykonawczego nie ma prejudycjalnego znaczenia, gdyż sąd nie bada tej kwestii, ale fakt wystąpienia zdarzenia, którego skutkiem jest wygaśnięcie zobowiązania przed jego wyegzekwowaniem, czy też ze względu na naturalność zobowiązania niemożność jego spełnienia wbrew woli dłużnika.

⁵⁸ Wyrok SN z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 272/14, Lex nr 1656513.

Podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego, że niepewność natury prawnej, czy po wyegzekwowaniu przedawnionego roszczenia dłużnik, który nie sprzeciwił się egzekucji w drodze skutecznego powództwa opozycyjnego, ma roszczenie restytucyjne, nie powstaje, jeżeli weźmie się pod uwagę, że skutek przedawnienia w postaci utraty przez roszczenie zaskarżalności następuje z chwilą skutecznego złożenia przez dłużnika oświadczenia, że uchyła się on od spełnienia świadczenia oraz że oświadczenie takie może być złożone poza właściwym procesem sądowym. Jeżeli więc zarzut przedawnienia został skutecznie podniesiony wcześniej, przed wszczęciem egzekucji lub w jej toku, to oznacza to, że egzekucja w całości lub w części dotyczyła zobowiązania naturalnego. Powyższe wywody zasługują moim zdaniem na pełną akceptację.

VI. Sąd Najwyższy prawidłowo uznał, że jeżeli wierzyciel dysponuje tytułem wykonawczym, a dłużnik nie wniósł skutecznego powództwa opozycyjnego, to – co do zasady – wierzyciel jest uprawniony do wszczęcia i prowadzenia egzekucji świadczenia wynikającego z tego tytułu również wówczas, gdy stwierdzone tym tytułem świadczenie jest przedawnione. Wszczęcie jednak i/lub kontynuowanie egzekucji przez wierzyciela po dojściu do niego oświadczenia dłużnika, że ten korzysta z zarzutu przedawnienia, może – mimo iż tytuł wykonawczy nie został podważony wspomnianym powództwem – uzasadniać odpowiedzialność odszkodowawczą wierzyciela, ponieważ od wskazanej chwili egzekucja dotyczyć będzie już zobowiązania naturalnego, niekorzystającego z przymusu państwowego, a uzyskane w ten sposób świadczenie naruszy podmiotowe prawo dłużnika z art. 117 § 2 k.c., powodując uszczerbek w jego majątku.

W tym zakresie Sąd Najwyższy odwołał się do uzasadnienia uchwały z dnia 7 października 2009 r.⁵⁹ z tezą: „Za szkodę wyrządzoną wykonaniem nieprawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, następnie uchylonego, wierzyciel nie ponosi odpowiedzialności

⁵⁹ Uchwała SN z dnia 7 października 2009 r., III CZP 68/09, OSNC 2010/4/52.

na podstawie art. 415 k.c., chyba że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji i jego popieranie było zachowaniem zawinionym”. W uzasadnieniu tezy wywiedziono, że orzeczenie sądu podlegające wykonaniu jest z reguły orzeczeniem zgodnym z prawem, może jednak być inaczej, co ustawodawca przewidział w art. 417¹ § 2 k.c. Wykonywania orzeczenia – bezprawnego prawomocnego, a nawet nieprawomocnego, ale natychmiast wykonalnego – nie można kwalifikować jako działania bezprawnego; wierzyciel, korzystając z przyznanej przepisami prawa możliwości wszczęcia egzekucji świadczenia zasądzzonego na podstawie wspomnianych orzeczeń, działa w granicach prawa. Wszczęcie i popieranie przez wierzyciela egzekucji przeciwko dłużnikowi na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zarówno prawomocnego, jak i nieprawomocnego, lecz natychmiast wykonalnego orzeczenia nie może więc być uznane za czyn niedozwolony, uzasadniający odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 415 k.c. Nie można jednak wykluczyć, że działanie wierzyciela polegające na spowodowaniu wszczęcia egzekucji na podstawie orzeczenia sądu (nakazu zapłaty) nieprawomocnego natychmiast wykonalnego będzie zachowaniem zawinionym. Jako przykład takiego zachowania można wskazać popieranie egzekucji mającej za podstawę natychmiast wykonalny nieprawomocny nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla, co do którego wierzyciel ma świadomość, że jest nieważny lub został sfalszowany. Jak zauważył Sąd Najwyższy, przyjęcie takiego stanowiska jest zgodne z wyrażonym w judykaturze Sądu poglądem o możliwości uznania za bezprawne i pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą wszczęcia egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego lub aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się dobrowolnie egzekucji, gdy nie było podstaw do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, lub żądania nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu⁶⁰. W obu grupach

⁶⁰ Zob. wyroki SN z dnia 25 kwietnia 1997 r., I CKN 60/97, OSNC 1997/11/173, z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 452/06, Lex nr 253447, Prawo Bankowe 2007, nr 9, s. 15 oraz z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 139/06, Lex nr 196953.

spraw tylko zawinione wszczęcie przez wierzyciela egzekucji ocenione zostało jako postępowanie, które uzasadnia odpowiedzialność delikto-
wą wierzyciela za szkodę wyrządzoną dłużnikowi egzekwowanemu.

5. Podsumowanie

Powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności – wbrew niekiedy wyrażonemu w nauce i judykaturze odmiennemu pogładowi – nie jest jedyną drogą prawną, w ramach której dłużnik może uchylić się od zaspokojenia roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, przedawnionego po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Jeśli wobec upływu okresu przedawnienia z art. 125 k.c. dłużnik podniesie skutecznie zarzut przedawnienia, a powództwo z art. 840 k.p.c. nie będzie już mogło odnieść skutku wobec wyegzekwowania świadczenia przez komornika, dłużnik może w odrębnym procesie o zapłatę dochodzić zwrotu spełnionego świadczenia, na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu. W takim przypadku nie będzie można mówić o obejściu przepisów o przedawnieniu. Skuteczność podniesienia zarzutu przedawnienia nie jest uzależniona od zgłoszenia go wyłącznie w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Konieczne jest jednak, by dłużnik podniósł – poprzez złożenie w sposób wskazany w art. 61 k.c. stosownego wyraźnego oświadczenia (ciężar dowodu co do wykazania, że do takiego skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia doszło, ciąży na dłużniku – art. 6 k.c.) – zarzut przedawnienia, zanim świadczenie nie zostanie wyegzekwowane zgodnie z tytułem wykonawczym obejmującym przedawnione roszczenie. Ponadto dłużnikowi przysługuje w takiej sytuacji wobec wierzyciela roszczenie odszkodowawcze oparte na art. 415 k.c., jeśli wierzyciel zdecyduje się dochodzić przedawnionego roszczenia, mimo że dłużnik skutecznie podniósł zarzut przedawnienia. Przymusowa realizacja prawa podmiotowego naturalnego przysługującego wierzycielowi narusza bowiem w takich okolicznościach prawo podmiotowe dłużnika przyznane mu w art. 117 § 2 k.c.

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Sądowe postępowanie egzekucyjne

Nowe rozwiązania prawne

redakcja naukowa
Radosław Flejszar



OSRODEK NAUKOWO-SZKOLENIOWY
PRZY KRAJOWEJ RADZIE KADROWEJ



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Stosunek zatrudnienia komornika sądowego

Zagadnienia konstrukcyjne
i wybrane uprawnienia
quasi-pracownicze

Mikołaj Ryłski

PRACTICA



CURRENDA



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Przegląd Prawa Egzekucyjnego

NR 4/2021



WSPIERAMY PROFESJONALISTÓW

al. Niepodległości 703A
81-853 Sopot

tel.: +48 58 550 38 75
faks: +48 58 712 90 65
e-mail: marketing@currenda.pl
www.currenda.pl/przegląd
www.sklep.currenda.pl

Nakład PPE: 600 egz.

Cena: 71 zł